Rok XIX ZESZYT 35

Y 41

POLSKA GOSPODARCZA
TYGODNIK

POLITECHNIKA WARSZAWSKA
Biblioteka Główna

1938

CENA zł 1·50

POLSKIE KOPALNIE SKARBOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILESIE

CHORZÓW I G. ŚL.

PLAC MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO 9-12, TEL. 409-01

SPRZEDAŻ
WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW
I SIARCZAMONU Z KOPALŃ
„KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW"

ADR. TELEGR. CHORZÓW
SKARBOFERME

Y 41

ZJEDNOCZONE FABRYKI ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH

W MOŚCICACH I W CHORZOWIE

dostarczają:

Nawozy azotowe:	Azotniak	21% azotu
	Wapnamon	15·5% azotu
	Siarczan amonu	21% azotu
	Saletrzak	15·5% azotu
	Saletrę wapniową	15·5% azotu
Nawóz fosforowy:	Supertomasynę 30% kwasu fosforowego rozp. w 2% kwasie cytrynowym	
Nawóz azotowo-fosforowy:	Supertomasynę azotniakowaną 9%N i 12% P_2O_5	

POLITECHNIKA WARSZAWSKA Biblioteka Główna

Produkty chemiczne:

Azotowe:
Azot
Amoniak skroplony
Wodę amoniakalną chemicznie czystą
Kwas azotowy chemicznie czysty
Kwas azot. techn. (o różnych stężeniach)
Nitrozę
Azotyn sodowy
Saletrę amonową
Saletrę potasową
Saletrę sodową
Salmiak rafinowany
Salmiak sublimowany
Węglan amonu
Siarczan amonu (dla celów technicznych)

Chlorowe:
Chlor ciekły
Ług bielący (podchloryn sodowy)
Herbatox (preparat do tępienia chwastów)
Chlorobenzen
Paradwuchlorobenzen
Ortodwuchlorobenzen
Chloronaftalen
Woskol (wosk syntetyczny)

Różne: Karbid, Tlen, Wodór

Adres dla korespondencji: Z. F. Z. A. Chorzów III

316—19, 23, 27, 32, 36, 40, 45, 49

TARGI WIEDEŃSKIE

11 do 17 września 1938

TARGI TECHNICZNE DO 18 WRZEŚNIA

ZNACZNE ZNIŻKI KOSZTÓW PRZEJAZDU!

Z legitymacją Targów i paszportem zagranicznym wiza gratis! Wiza tranzytowa czechosłowacka zbędna! Znaczne zniżki kosztów przejazdu na kolejach polskich, czechosłowackich, niemieckich oraz przy komunikacji lotniczej

Informacje wszelkiego rodzaju oraz legitymacje Targów po *zł* 8. — przez

WIENER MESSE — A. G., WIEN VII

i u honorowych przedstawicieli Targów w Warszawie:

Polskie Biuro Podróży „Francopol", Mazowiecka 9
Zarząd Główny P.B.P. „Orbis", Ossolińskich 8
Pol. Biuro Podr. „Orbis", Sp. z o. o., Marszałkowska 98
„ „ „ „ „ Królewska 10
„ „ „ „ „ Wierzbowa 11 (Plac Teatralny)
„ „ „ „ „ Nalewki 8
„ „ „ „ „ Marszałkowska 153
„ „ „ „ „ Al. Jerozolimskie 39
„ „ „ „ „ Praga, Targowa 70
„ „ „ „ „ Dworzec Główny
Wagons-Lits Cook, Hotel Bristol, Krak. Przedm. 42/44

1710

POLSKIE USTAWODAWSTWO DEWIZOWE

ZBIÓR USTAW ZASADNICZYCH, ROZPORZĄDZEŃ WYKONAWCZYCH, ZARZĄDZEŃ, INSTRUKCYJ, OKÓLNIKÓW I UCHWAŁ, ZWIĄZANYCH Z REGLAMENTACJĄ DEWIZOWĄ

OPATRZONY ZASADNICZYM KOMENTARZEM ORAZ PRAKTYCZNYMI WYJAŚNIENIAMI I WSKAZÓWKAMI TECHNICZNYMI

ZESTAWILI I OPRACOWALI:
Dr Adam Mantel, Bronisław Matecki i Tadeusz Bielobradek

ZBIÓR JEST PERIODYCZNIE UZUPEŁNIANY

Cena Zbioru — *zł* 18. Prenumerata Uzupełnień — *zł* 6 półrocznie

600 STRON DRUKU — SKOROWIDZ

SKŁAD GŁÓWNY:
BANK SPOŁDZIELCZY SKARBOWCÓW, Sp. z o.o.
Warszawa, Leszno 5

Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny

Organ wydziału prawno-ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego i Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu,

poświęcony nauce i życiu prawnemu i gospodarczemu Rzeczypospolitej Polskiej

wychodzi regularnie od 1921 r.

pod redakcją Prof. Dra A. Peretiatkowicza

Czasopismo to zawiera w każdym zeszycie (przeszło 300 stron), oprócz działu artykułów z dziedziny prawa i bieżących zagadnień gospodarczych, bogaty dział bibliografii i sprawozdań krytycznych z literatury prawniczej, ekonomicznej, nauk handlowych, samorządowej i socjologicznej polskiej, francuskiej, angielskiej, włoskiej i niemieckiej; zamieszcza regularnie przegląd prawodawstwa w Polsce; daje stale najświeższy przegląd orzecznictwa (ok. 1300 pozycyj Sądu Najwyższego, Najwyższego Trybunału Administracyjnego dla wszystkich ziem polskich i Najwyższego Sądu Wojskowego) wraz z rocznym skorowidzem; wreszcie w stałym dziale kroniki gospodarczej, socjalnej i samorządowej daje przegląd rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarstwa narodowego na całym obszarze Rzeczypospolitej (rolnictwo, przemysł i górnictwo, handel i komunikacje, stosunki kredytowe, walutowe i bankowe, spółdzielczość, praca i opieka społeczna, samorząd ziemski i miejski).

Premia dla abonentów. Wszyscy abonenci otrzymują bezpłatnie album najwybitniejszych współczesnych prawników, ekonomistów i socjologów polskich.

Prenumerata (**tylko** roczna) wynosi zł 25 we wszystkich księgarniach.

Abonenci, którzy prenumerują pismo **wprost** w Administracji, Poznań, Zamek, pok. 9 (P. K. O. 201 346 lub pocztowe konto rozrachunkowe Nr 8 — Poznań 1), mogą opłacać prenumeratę w 2 ratach (po zł 12'50): pierwszą przy zamówieniu pisma, drugą przed 1 czerwca danego roku.

Prenumerata zniżkowa (dla pp. sądowników, urzędników państwowych i samorządowych, pobierających stałe pobory, oraz studentów) wynosi zł 15, płatnych ewentualnie w 2 ratach po zł 7'50. Prenumeratę zniżkową przyjmuje **wyłącznie Administracja, Poznań, Zamek, pok. 9 (P. K. O. 201 346 lub pocztowe konto rozrachunkowe Nr 8 — Poznań 1).**

1664-32-35

CENTRALA ODBITEK NAUKOWYCH

LIBER NOVUM

SPÓŁDZIELNIA Z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ UDZIAŁAMI

w Warszawie, Rynek Starego Miasta 31 (Kamienica Książąt Mazowieckich) Tel. 5-83-77. Konto P. K. O. 27 527

PRZYJMUJE W KOMIS WSZELKIE ODBITKI. UDZIELA INFORMACYJ O ODBITKACH. WYDAJE BIULETYN INFORMACYJNY. WYDAJE KATALOGI SPECJALNE

Na żądanie wysyłamy Katalogi bezpłatnie

Świeżo opuścił prasę Katalog z zakresu nauk ekonomicznych

ROK XIX WARSZAWA, DNIA 27 SIERPNIA ZESZYT 35

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

Str.

WSKAŹNIK PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ — *J. WIŚNIEWSKI* 1223

W PRZEDEDNIU WPROWADZENIE OPŁAT OD MĄKI I KASZY — *J. RAKOWSKI* 1225

KRONIKA GOSPODARCZA:

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:

GÓRNICTWO WĘGLOWE 1229

PRZEMYSŁ NAFTOWY 1229

PRZEMYSŁ CHEMICZNY 1233

Eksport produktów chemicznych w I półroczu 1938 r. — *T. Chęciński*

PRZEMYSŁ CUKROWNICZY 1234

ROLNICTWO 1234

Rozwój plantacyj buraczanych mniejszych gospodarstw — *W. K.*

HANDEL:

HANDEL ZAGRANICZNY 1236

Wywóz trzody chlewnej i przetworów w I półroczu 1938 r. — *St.*

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE 1238

RYNEK AKCYJNY 1238

CŁO ORAZ REGLAMENTACJA 1239

Str.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT 1239

Rewizja cen biletów odcinkowych w taryfie osobowej na P. K. P. — *R. A.*

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE 1241

KRONIKA TYGODNIOWA:

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ 1244

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH 1244

SKARBOWOŚĆ I FINANSE:

PODATKI I OPŁATY 1244

PIENIĄDZ I KREDYT 1244

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH . 1245

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:

KRONIKA ZAGRANICZNA:

OGÓLNE 1246

FRANCJA 1247

Z. S. R. R. 1248

JAPONIA 1249

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH 1250

WSKAŹNIK PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

ZAINTERESOWANIE, jakie w opinii publicznej wzbudziło ogłoszenie nowego wskaźnika produkcji przemysłowej Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen, czyni rzeczą aktualną zastanowienie się nad konstrukcją wskaźników produkcji w ogóle, a polskiego wskaźnika produkcji w szczególności.

Na wstępie warto, jakkolwiek może się to wydawać w piśmie gospodarczym zbędne, ustalić, w jaki sposób mierzymy wielkość produkcji lub też jej zmian. Zagadnienie to nie nastręcza żadnych trudności, dopóki chodzi o ustalenie wzrostu lub spadku produkcji jakiegoś artykułu, który uważamy za jednorodny, np. papieru gazetowego lub surówki odlewniczej. Wówczas rozmiary produkcji wyrażamy w tzw. jednostkach fizycznych, tj. w jednostkach miary, przyjętych w danej gałęzi wytwórczości—najczęściej w tonach. Jeżeli cena danego artykułu pozostaje w ciągu okresu badanego bez zmiany, to zamiast na liczbach produkcji w jednostkach fizycznych możemy się oprzeć na proporcjonalnych do nich liczbach wartości produkcji w złotych; w obu wypadkach otrzymamy te same wskaźniki. Jeżeli cena ulegnie zmianie, to podzielimy wartość produkcji przez wskaźnik cen i znów dojdziemy do tych samych wyników.

Bardziej skomplikowana staje się sytuacja, gdy zechcemy mierzyć zmiany produkcji jakiejś gałęzi przemysłu, której wytwórczość nie ogranicza się do jednego jednorodnego artykułu. Jasne, że nie możemy wówczas wyrażać produkcji w sumarycznych liczbach jednostek fizycznych: nie wolno nam dodawać ton papieru gazetowego i ton bibułki papierosowej albo też ton surówki odlewniczej i stali narzędziowej. Wyjście z tej sytuacji jest łatwe, gdy ceny wszystkich wytworów danej gałęzi przemysłu pozostają bez zmian: opieramy się wówczas na liczbach łącznej wartości produkcji, tak jak to mogliśmy czynić w wypadku produkcji jednego jednorodnego artykułu. Jeśli

natomiast ceny interesujących nas artykułów ulegają w ciągu okresu badanego zmianom, to staramy się wpływ zmian cen rachunkowo wyeliminować. Rozporządzamy tu dwiema metodami, które obie zmierzają do jednego celu, mianowicie do obliczenia, ile wynosiłaby wartość produkcji, gdyby ceny nie ulegały zmianom, i które też na ogół dają wyniki prawie identyczne. Pierwsza z tych metod polega na tym, że znając wyprodukowane ilości poszczególnych (jednorodnych) artykułów i ich ceny w pewnym wybranym okresie, obliczamy przez proste mnożenie i dodawanie, jaka też byłaby suma wartości produkcji interesującej nas gałęzi przemysłu w roku *B* po cenach z roku *A*. Druga metoda wymaga znajomości wskaźnika cen wytworów naszej gałęzi: znając wskaźnik cen w roku *B* w stosunku do cen w roku *A*, dzielimy przezeń wartość produkcji w roku *B* (liczoną po cenach bieżących, tj. z roku *B*) i znowu otrzymujemy oszacowanie wartości produkcji w roku *B* z wyeliminowaniem wzrostu lub spadku cen. Obie te metody znajdują zastosowanie w obliczeniach Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen.

Inna trudność powstaje, gdy pragniemy wskaźnikiem produkcji objąć gałęzie przemysłu, które pozostają do siebie w stosunku „pionowym", tj. takim, że gotowy wytwór jednej z gałęzi służy innej za surowiec lub materiał pomocniczy. Taki stosunek istnieje przede wszystkim między górnictwem i rolnictwem — z jednej strony — i całością przemysłu przetwórczego — z drugiej strony; istnieje on też np. między przemysłem włókienniczym i przemysłem odzieżowym, albo między hutnictwem i przemysłem metalowym przetwórczym. Jest rzeczą oczywistą, że dodając — powiedzmy — wartość koszuli do wartości płótna, z którego ta koszula jest zrobiona, przeprowadzamy podwójne liczenie. Aby tego uniknąć — jako wartość produkcji na każdym etapie będziemy liczyli tzw. wartość netto, czyli wartość dodaną przez zastosowanie pracy i kapitału. Wartość tę otrzymamy, odejmując od całkowitej wartości wytworu (wartości brutto wartość nabytych z zewnątrz: surowców, opału, materiałów pomocniczych.

W ten sposób wyjaśniliśmy główne zasady konstrukcji wskaźników produkcji. Jak widzimy, występujące tutaj trudności metodyczne pochodzą z konieczności sprowadzenia do jednego miana niezmiernie skomplikowanego i różnolitego zjawiska, jakim jest produkcja przemysłowa. Trudności te są natury zasadniczej i nie zależą od stanu materiałów statystycznych. Stan tych materiałów może spowodować konieczność częściowego zastąpienia liczb produkcji innymi szeregami statystycznymi, jak zużycie surowców lub zatrudnienie. Szeregi te mogą z biegiem czasu wykazywać przebieg niezupełnie zgodny ze zmianami produkcji; tak np. zmechanizowanie procesu produkcji, lepsza organizacja pracy, wzrost udziału wielkich zakładów przemysłowych w ogólnej wytwórczości — wszystko to wpływa na wyższy poziom wskaźnika produkcji od wskaźnika zatrudnienia. Jeżeli więc jakiś wskaźnik, nazwany wskaźnikiem produkcji, zawiera takie elementy zastępcze, to nie można o tym zapominać przy jego interpretacji.

Omówiliśmy wyżej, czym jest wskaźnik produkcji. Trzebaby jeszcze powiedzieć także, czym on nie jest. Potrzebę tę dobitnie uzasadniają licznie spotykane ostatnio błędne interpretacje zmiany, dokonanej przez Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen. A więc przede wszystkim: wskaźnik produkcji Instytutu jest tylko wskaźnikiem produkcji przemysłowej, poza zasięgiem jego pozostają inne nader ważne składniki dochodu społecznego: produkcja rolna, produkcja na robotach publicznych, przyrost wartości, jaki zawdzięczamy komunikacji i pośrednictwu itd. Wypływa stąd bezpośrednio wniosek, że wzrost produkcji przemysłowej w pewnym określonym stosunku nie jest jeszcze identyczny ze wzrostem w takimże stosunku całego dochodu społecznego, tym mniej zaś ze wzrostem zamożności na głowę ludności (skoro w obliczeniach wskaźnika produkcji rozmiary ludności w żaden sposób nie występują).

Oczywiście, nie jest też wskaźnik produkcji identyczny ze wskaźnikiem spożycia, gdyż nie cała produkcja idzie na spożycie. Dość znaczna część produkcji idzie na odnowienie aparatu wytwórczego, na nowe inwestycje. Nie można też wymagać, aby wskaźnik produkcji działał jako wskaźnik bezrobocia, tj. aby ze wzrostem produkcji następowało koniecznie zmniejszenie bezrobocia. Zależność taka istniałaby, gdyby zachowane były dwa warunki: równoległość zmian produkcji i zatrudnienia oraz stałe rozmiary rynku pracy. Pierwszy warunek, jak już stwierdziliśmy, nie jest w rzeczywistości zachowany. Nie jest też zachowany i drugi warunek, gdyż ogólna liczba osób na rynku pracy, równającą się sumie liczby zatrudnionych i liczby poszukujących pracy, ulega wahaniom na skutek przemian demograficznych. Jeśli liczba ta rośnie, to może zachodzić równocześnie wzrost bezrobocia i zatrudnienia.

Na zakończenie spróbujemy dać odpowiedź na jedną jeszcze kwestię. Mianowicie, w głosach prasy, wywołanych ogłoszeniem nowego wskaźnika produkcji, wciąż przewija się ta sama myśl, że wysoki poziom wskaźnika kłóci się z codziennym doświadczeniem. Na wstępie trzebaby zauważyć, że statystyka jest również wynikiem doświadczenia, tylko że celowego, uporządkowanego i masowego. Doświadczenie każdego z krytyków, jakkolwiek „codzienne" i „bezpośrednie", ma zakres o wiele węższy od doświadczenia statystycznego, a przy tym opiera się na wyczuciu, a nie na mierzeniu lub liczeniu. Nie lekceważąc jednak odczuć opinii publicznej, zastanówmy się, czy są jakieś racjonalne względy, uzasadniające rozbieżność tych odczuć — o ile, oczywiście, głosy prasy są ich wiernym wyrazem — i wyników obliczeń statystycznych, w naszym wypadku obliczenia nowego wskaźnika produkcji. Pozostawmy na boku wszelkie kwestie psychologiczne, np. niedość szybkiej orientacji w zmianach koniunktury. Jeżeli ograniczymy się do kwestyj czysto ekonomicznych, to okaże się, że rzekome sprzeczności statystyki z doświadczeniem sprowadzają się przede wszystkim do nadawania wskaźnikowi produkcji niewłaściwego sensu; różne możliwe fałszywe interpretacje wymienialiśmy już powyżej.

Najważniejszą jednak może rzeczą jest to, że wskaźnik produkcji mierzy całkowite rozmiary produkcji — bez uwzględnienia zmian liczby ludności. Jeśli od 1928 r. do 1937 r. produkcja wzrosła o 11%, a zaludnienie o 15%, to jasne jest, że produkcja na głowę spadła. Nadto trzeba brać pod uwagę podwyższenie się przeciętnego wieku ludności i wynikające stąd zwiększenie się potrzeb.

Ale nie koniec na tym. Na odczuwalny dobrobyt ludności wpływa prawie wyłącznie produkcja dóbr

konsumcyjnych, ta zaś wzrosła od 1928 r. do 1937 r. słabiej od wskaźnika ogólnego, bo tylko w stosunku 103 : 100. A zatem produkcja dóbr spożycia na głowę ludności zmalała poważnie. Wzrost produkcji w większym stopniu niż na spożycie szedł na inwestycje i na potrzeby obrony kraju.

Nieufność „człowieka z ulicy" do nowego wskaźnika produkcji ma po części uzasadnienie w tym, że wskaźnik ten tak znacznie różni się od dawnego wskaźnika Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen. Różnica ta wynika nie tylko z zastąpienia danych o zatrudnieniu danymi o produkcji, ale również ze zmiany zasięgu wskaźnika i wagi, nadanej poszczególnym gałęziom. Tak się złożyło, że nowowłączone do wskaźnika gałęzie mają poziom dosyć wysoki, przez co podnoszą ogólną przeciętną. Nie jest to zresztą wyłącznie zbieg okoliczności: jest to rzecz dosyć naturalna, że nowopowstające gałęzie wytwórczości rozwijają się silniej od innych. Podobną uwagę możnaby też zrobić o wagach, czyli o procentowym udziale poszczególnych gałęzi w ogólnym wskaźniku. Dawniej wagi oparte były na liczbach zatrudnienia, obecnie — na szacowanej wartości netto produkcji. I tutaj okazuje się, że na ogół przemysły o wysokich wskaźnikach „dostały" zwiększone wagi, lecz i to nie jest wynikiem ślepego tylko trafu. Przemysły nowe, które wykazują większą prężność rozwojową, mają też wyższy stopień zmechanizowania i większą wartość produkcji netto na jednego robotnika. Parę słów możnaby jeszcze poświęcić przemysłowi budowlanemu, który został ze wskaźnika produkcji usunięty, a miał poziom bardzo niski. Otóż, porównanie poziomu tego wskaźnika z innymi wskaźnikami, jak rozpoczętych budowli lub produkcji materiałów budowlanych, zmuszało do wnioskowania, że jest on nadmiernie niski — zapewne skutkiem wykonywania robót budowlanych przez przedsiębiorstwa lub instytucje, nie objęte statystyką zatrudnienia. Gdyby istniał jakiś godny zaufania szereg statystyczny dla przemysłu budowlanego, przypuszczalnie wykazywałby on dla 1937 r. poziom nie niżej 100.

Widzimy więc, że szereg powodów złożył się na to, aby nowy wskaźnik produkcji miał poziom wyższy od dawnego, lecz wszystkie te powody są najzupełniej obiektywne i nic nie mają wspólnego z pojęciem tzw. oficjalnego optymizmu.

Wyniki obliczeń nowego wskaźnika produkcji przedstawiają się—w zestawieniu z dawnym wskaźnikiem—następująco (przy podstawie: 1928 r.=100):

	Nowy wskaźnik	*Dawny wskaźnik*
1929 . .	101·9	99·7
1930 . .	89·7	81·8
1931 . .	78·2	69·3
1932 . .	63·7	53·7
1933 . .	70·0	55·4
1934 . .	78·8	62·8
1935 . .	84·9	66·4
1936 . .	94·3	72·0
1937 . .	111·0	85·0
I półrocze 1938 . .	119·1	92·0
Czerwiec 1938 . .	120·5	91·4

J. Wiśniewski

W PRZEDEDNIU WPROWADZENIA OPŁAT OD MĄKI I KASZY

W DN. 5 WRZEŚNIA wchodzi w życie ustawa o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolnych, którą obszernie omówiliśmy już w zesz. 30 tyg. „*Polska Gospodarcza*"[1]). Nie ulega dziś wątpliwości, że—wobec ukształtowania się cen żyta na giełdach krajowych w ciągu sierpnia na poziomie znacznie poniżej kwoty *zł* 20 za 100 kg, będącej granicą działania ustawy—z dniem 5 września wprowadzona zostanie przewidziana w ustawie opłata od mąki i kaszy, i to od razu w maksymalnej, dopuszczonej przez ustawę, wysokości *zł* 3. Na miarodajnej bowiem dla wprowadzenia opłaty giełdzie zbożowej w Warszawie cena żyta I standartu spadła w okresie 5÷8/VIII do *zł* 14·50 za kwintal, podnosząc się następnie w II dekadzie miesiąca do ok. *zł* 16 i oscylując około tego poziomu w ostatnich dniach. Zgodnie z art. 4 ustawy Minister Skarbu obowiązany jest do zarządzenia poboru opłaty, jeżeli przeciętna cena żyta za okres kolejnych 20 dni notowań na giełdzie warszawskiej oraz przeciętna cena, wynikająca z notowań w ciągu ostatnich 3 dni tego okresu, wyniesie mniej niż *zł* 20 za 100 kg. Wobec dzisiejszej sytuacji na zagranicznych giełdach zbożowych, kształtującej się pod wpływem stosunkowo dużej podaży zboża sowieckiego i amerykańskiego i wyczekującej postawy krajów importerskich—która to sytuacja potrwać może jeszcze czas dłuższy—trudno przewidywać, aby w ciągu ostatnich 3 dni, poprzedzających datę 5 września, cena żyta doszła do poziomu, wobec którego zarządzenie poboru opłaty stałoby się bezprzedmiotowym.

Przewidywane wprowadzenie opłaty od mąki i kaszy, dzięki której zwiększone zostaną fundusze, przeznaczane już dotychczas przez Rząd na akcję popierania gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen rolniczych—wymagało rozwiązania całego szeregu zagadnień, związanych z uregulowaniem obrotu tymi artykułami masowego spożycia, oraz z konieczną kontrolą tego obrotu. Do rostrzygnięcia tych zagadnień ustawa powołała Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrami: Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Przemysłu i Handlu. Minister Skarbu określić miał, w jakim stadium obrotu powstaje obowiązek uiszczenia opłaty, ustalić tryb postępowania, sposób wymiaru, poboru i przymusowego ściągania opłaty, sposób wykonywania kontroli, organa, powołane do jej wykonywania, oraz obowiązki osób kontrolowanych, sposób zabezpieczenia opłaty, warunki jej umarzania itd. Wszystkie te sprawy unormowane zostały w rozporządzeniu wykonawczym Ministra Skarbu, wydanym w porozumieniu z Ministrami: Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Przemysłu i Handlu, z dn. 19/VIII b. r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 61, poz. 477), które wchodzi w życie jednocześnie z ustawą.

Z dniem 5 września b. r. wejdzie zatem w życie nietylko opłata od mąki i kaszy, lecz również—co jest nieuchronną konsekwencją wprowadzenia opłaty — pewnego rodzaju nowa reglamentacja obrotu mąką i kaszą, do której muszą się przystosować producenci

[1]) P. art.: „Nowy instrument polityki cen rolniczych" (str. 1079).

zboża, zakłady przemiału, składy hurtowe, sklepy detalicznej sprzedaży mąki i kaszy i przedsiębiorstwa wyrobów mącznych. Było niewątpliwie bardzo trudnym zadaniem nowego rozporządzenia, aby reglamentację tę — jak podkreśliliśmy, niezbędną przede wszystkim z punktu widzenia kontroli poboru opłat — uczynić możliwie najmniej uciążliwą, a jednocześnie zapewniającą skuteczność wykonania ustawy.

* * *

Rozpatrzmy, w jaki sposób zadanie to zostało wykonane.

Artykuły, podlegające opłacie. — Rozporządzenie precyzuje — zgodnie z postanowieniami ustawy — że opłacie podlegają wszelkie gatunki mąki żytniej, pszennej i jęczmiennej oraz kaszy pszennej i jęczmiennej — zarówno wytworzonej w kraju, jak i sprowadzonej z zagranicy lub z obszaru W. M. Gdańska — z wyjątkiem mąki i kaszy pochodzenia krajowego, przeznaczonej do spożycia we własnym gospodarstwie producenta lub pracownika rolnego. Od opłaty zwolnione też są mąka i kasza, wywożone przez zakłady przemiału zboża za granicę lub na obszar W. M. Gdańska.

Z dniem wprowadzenia opłaty żaden zakład przemiału zboża nie może już sprzedawać (wprowadzać do obrotu handlowego) mąki i kaszy bez uiszczenia od niej opłaty. Nie tylko nowa produkcja, lecz również wszystkie zapasy mąki żytniej, pszennej i jęczmiennej oraz kaszy pszennej i jęczmiennej, znajdujące się w tych zakładach, z dniem 5/IX b. r. podlegać będą opłacie, którą zakład winien będzie uiścić przed wprowadzeniem tych zapasów do obrotu handlowego.

Co się tyczy zapasów mąki i kaszy, znajdujących się w zakładach hurtowej sprzedaży tych artykułów, w piekarniach, bądź w sklepach sprzedaży detalicznej — mogą być one sprzedawane bez uiszczenia opłaty — z tym jednak zastrzeżeniem, że do dn. 30/IX b. r. powinny być przepisowo opakowane oraz zaopatrzone w bezpłatne etykiety i plomby. Intencją rozporządzenia było skrócenie do minimum okresu, w którym w sprzedaży na rynku znajdować się będzie jednocześnie mąka i kasza z uiszczoną od niej opłatą, zaopatrzona w odpowiednie etykiety, stwierdzające pobór opłaty, oraz mąka i kasza bez etykiet, która przed dniem 5/IX opuściła młyny. Było rzeczą technicznie niemożliwą ustanowienie dla tej ostatniej mąki i kaszy obowiązku uiszczenia opłaty; obowiązek taki nie byłby również gospodarczo pożądany, mógłby bowiem oddziałać hamująco na zakupy zboża i mąki w najbliższych tygodniach oraz spowodować przejściowy brak mąki w handlu. Godząc się przeto — z konieczności — z tym stanem rzeczy, że przez pewien czas będzie jeszcze na rynku mąka z opłatą i bez opłaty, pochodząca z zapasów, rozporządzenie — celem skrócenia tego okresu i uniknięcia ewent. nadużyć — nakłada na składy hurtowe obowiązek przymusowego zgłoszenia znajdujących się na składzie zapasów oraz zaopatrzenie ich w etykiety bezpłatne, gdyby do dn. 30/IX nie miały być one ostatecznie rozsprzedane. Temu samemu obowiązkowi przymusowego zgłoszenia i zaopatrzenia w bezpłatną etykietę podlegają zapasy mąki i kaszy, znajdujące się w sklepach detalicznej sprzedaży i w wytwórniach wyrobów mącznych — o ile przekraczają one 500 kg łącznie. W ten sposób od dn. 1/X b. r. nie może znajdować się w handlu mąka i kasza w opakowaniach, nie opatrzonych płatną bądź też bezpłatną (dla zapasów) etykietą.

W jaki sposób opłata będzie pobierana? — Obowiązek uiszczenia opłaty powstaje w chwili wprowadzenia mąki lub kaszy do wolnego obrotu. Do uiszczenia opłaty obowiązane są osoby, które wprowadzają te produkty do obrotu. Tak więc, od mąki i kaszy, wytworzonej w kraju, opłata winna być uiszczona przez przedsiębiorcę przed wydaniem tych produktów z zakładów przemiału do obrotu handlowego lub do zakładów przetwórczych, stanowiących własność młynów. Przy przywozie mąki lub kaszy z zagranicy opłatę pobiera się przy odprawie celnej, a przy przywozie z W. M. Gdańska — przy tzw. odprawie przekazowej.

Za podstawę obliczenia opłaty służy waga brutto mąki lub kaszy (waga produktu wraz z workiem), samą zaś opłatę uiszcza się przez umieszczenie na opakowaniu z mąką lub kaszą odpowiednich etykiet. Rozporządzenie ustala 3 rodzaje etykiet: 1) dla mąki i kaszy, wydawanej do obrotu handlowego w okresie obowiązywania opłaty; 2) dla mąki i kaszy, wydawanej do obrotu handlowego w okresie, kiedy pobór opłaty jest zawieszony (będzie to etykieta, wydawana bezpłatnie; przejściowo tą etykietą opatrzone będą wspomniane powyżej zapasy mąki i kaszy, które nie zostaną rozsprzedane do dn. 30/IX b. r.); 3) dla mąki i kaszy, przeznaczonej do wywozu za granicę lub na obszar W. M. Gdańska (również bezpłatne).

Etykiety wydawane będą przez kasy właściwego terytorialnie urzędu skarbowego zakładom przemiału zboża (młynom). Etykiety płatne sprzedawane będą w cenie *gr* 15, *gr* 30, *zł* 1·50, *zł* 2·40 i *zł* 3·00, co odpowiada opakowaniom o wadze 5 kg, 10 kg, 50 kg, 80 kg i 100 kg. Na podstawie uzgodnienia z przedstawicielami młynarzy zadecydowano, że do obrotu handlowego mogą być wypuszczane opakowania z mąką i kaszą jedynie powyższych 5 rodzajów — po 5, 10, 50, 80 i 100 kg, gdyż inaczej niemożliwa byłaby wszelka kontrola, czy od maki w danym opakowaniu uiszczono właściwą opłatę. Rozważanie mąki i kaszy z tych opakowań do opakowań papierowych o wadze mniejszej od 5 kg może odbywać się wyłącznie w zakładach detalicznej sprzedaży.

Młyny przed wprowadzeniem mąki lub kaszy do obrotu handlowego obowiązane są wszelkie opakowania zaopatrzyć we właściwą etykietę, odpowiadającą wadze opakowania wraz z mąką lub kaszą. Technicznie odbywać się to będzie w ten sposób, że na końce sznurka, zamykającego dostęp do wnętrza worka, nanizana będzie etykieta, która następnie zaopatrzona być musi w plombę przedsiębiorstwa — tak, aby końce sznurka przeciągnięte przez etykietę i sama etykieta zostały wciśnięte między obie części plomby.

Obrót gospodarczy. — Jak wyżej zaznaczyliśmy, obowiązek uiszczenia opłaty w postaci zaopatrzenia opakowań z mąką lub kaszą w etykiety, kupowane w kasach właściwych urzędów skarbowych, obciąża młyny tylko w stosunku do mąki i kaszy, przeznaczonej na rynek wewnętrzny do obrotu handlowego. Wolna od opłaty jest mąka i kasza, przeznaczona do spożycia we własnym gospodarstwie producenta lub pracownika rolnego. Powstało w związku z tym przy opracowywaniu rozporządzenia wykonawczego bardzo ważne zagadnienie unormowania obrotu mąką i kaszą, zwolnioną od opłaty w myśl powyższego postanowienia. Obrót ten — w odróżnieniu od obrotu handlowe-

go—określony został w rozporządzeniu jako obrót gospodarczy, polegający na dostarczaniu przez rolnika młynowi zboża i otrzymywaniu w zamian mąki lub kaszy wolnej od opłaty. Ponieważ ten obrót gospodarczy jest co najmniej dwa razy większy od obrotu handlowego, łatwo sobie wyobrazić niebezpieczeństwa, które powstać mogą ze strony penetracji mąki rolniczej z obrotu gospodarczego, wolnej od opłaty, na rynki miejskie.

Należało więc przede wszystkim znaleźć system możliwie najmniej uciążliwej kontroli przemiału zboża, dostarczanego młynom przez producentów bądź pracowników rolnych. Przy rozważaniu różnych sposobów tej kontroli zatrzymano się na koncepcji imiennych kart kontroli przemiału gospodarczego. Karty te wydawane będą rolnikom i pracownikom rolnym przez sołtysa gromady lub zarząd gminy miejskiej jednorazowo na cały rok gospodarczy od dn. 1/VIII do dn. 31/VII roku następnego lub na poszczególne partie zboża. Tytułem wynagrodzenia sołtysi pobierać będą po gr 10 od każdej wydanej karty kontroli, na której podstawie rolnik lub pracownik rolny będzie mógł zemleć w młynie zboże bez uiszczenia 3-złotowej opłaty.

Na karcie wypisana będzie ilość zboża, którą właściciel jej zamierza przemleć dla celów własnego gospodarstwa. Karty składać się będą z 3 jednobrzmiących odcinków, z których jeden zostaje u sołtysa, drugi—będzie przechowywany przez młyn jako dowód rozchodowy dla mąki i kaszy, wydanych do obrotu gospodarczego, a trzeci—zatrzyma u siebie rolnik. Na odwrotnej stronie obu tych ostatnich odcinków młynarz każdorazowo zapisywać będzie ilości otrzymanego zboża do przemiału gospodarczego i ilości wydanej mąki lub kaszy. Odcinki, znajdujące się w rękach rolników, służyć będą jednocześnie jako dokumenty przewozowe mąki lub kaszy; w razie kontroli na drodze przy przewozie mąki z młyna karta imienna kontroli przemiału gospodarczego będzie służyć jako legitymacja pochodzenia mąki, stwierdzająca, że nie jest ona—jako pozbawiona etykiety i plomby—przeznaczona na sprzedaż. Oczywiście, odstępowanie i sprzedawanie osobom trzecim mąki i kaszy z przemiału gospodarczego jest niedozwolone i ścigane będzie jako nadużycie.

Kontrola przemiału zboża i obrotu mąką i kaszą.—Dalszym ważnym zagadnieniem, które nasunęło się przy opracowywaniu rozporządzenia wykonawczego, była sprawa kontroli nie tylko obrotu gospodarczego mąką i kaszą, ale w ogóle całego obrotu handlowego tymi produktami, a to w celu zapobiegnięcia wszelkiego rodzaju możliwym uchybieniom, zwalczania nadużyć i zapewnienia jak najskuteczniejszego wykonania ustawy. Rozporządzenie ustala ogólną zasadę, że wszelki przemiał zboża, wszystkie fazy obrotu handlowego oraz obrót gospodarczy mąką i kaszą podlegają kontroli, przy czym zakłady przemiału zboża i wytwórnie wyrobów mącznych mogą być kontrolowane o każdej porze dnia i nocy. Dla ułatwienia tej kontroli rozporządzenie nakłada szereg obowiązków na młyny, składy hurtowe, sklepy detalicznej sprzedaży oraz wytwórnie wyrobów mącznych, jak również przepisuje tryb postępowania urzędów i organów kontroli skarbowej.

Tak więc zakłady przemiału zboża muszą zaopatrywać się w kasach urzędów skarbowych w przepisane etykiety, przy czym dla ułatwienia zaopatrywania się w etykiety płatne właściwa izba skarbowa może im zezwolić na kredytowanie opłaty na przeciąg 1 miesiąca bez żądania od przedsiębiorcy złożenia zabezpieczenia kredytu. Następnie, młyny obowiązane są wypuszczać do obrotu handlowego mąkę i kaszę w przepisanych co do wagi opakowaniach i zaopatrywać te opakowania we właściwe etykiety i przepisane plomby oraz odnotowywać na odwrotnej stronie etykiety datę wydania danego opakowania i nazwę firmy. Muszą one przechowywać karty kontroli przemiału gospodarczego i odnotowywać na tych kartach ilości wydanej mąki lub kaszy oraz prowadzić specjalną księgę obrachunkową przemiału zboża, w której notować będą wszelkie wydane ilości mąki i kaszy—tak do obrotu handlowego, jak i do gospodarczego. Młyny winny, wreszcie, stosować się do specjalnych przepisów, przewidzianych w § 35 dla obrotu mąką i kaszą między zakładami przemiału zboża.

Zakłady hurtowej sprzedaży mąki obowiązane są prowadzić przepisaną rozporządzeniem księgę magazynową hurtowej sprzedaży mąki i kaszy, układać worki z mąką i kaszą w sposób, umożliwiający ich przeliczenie i skontrolowanie zawieszonych na nich etykiet, posiadać w składach mąkę i kaszę w przepisanych opakowaniach (5, 10, 50, 80 i 100 kg), których waga musi być zgodna z wagą, uwidocznioną na etykietach.

Ponadto, zarówno zakłady przemiału zboża, jak i zakłady hurtowej sprzedaży mąki lub kaszy—obowiązane są do każdej przesyłki dołączyć konsygnację lub inny dokument (rachunek, faktura, kolejowy list przewozowy, konosament itp.) z uwidocznieniem nazwy lub firmy i adresu swego zakładu, nazwy lub firmy i adresu odbiorcy, daty wysłania towaru, rodzaju i ilości towaru, numeru wagonu kolejowego lub nazwy statku, a przy transportach kołowych—imienia i nazwiska przewoźnika.

Należy podkreślić, że—ustanawiając szereg przepisów, niezbędnych z punktu widzenia skuteczności kontroli i zapobiegania nadużyciom—rozporządzenie przewiduje minimalne formalności dla mąki i kaszy eksportowej. Worki z mąką i kaszą, przeznaczoną do wywozu, winny być zaopatrzone w etykiety eksportowe i plomby; w dniu wywozu ilości wysłanej mąki należy zapisać w księdze obrachunkowej, a następnie w ciągu 45 dni wykazać się wobec organów kontrolujących potwierdzeniem urzędu celnego o dokonaniu wywozu.

Zakłady detalicznej sprzedaży mąki i kaszy oraz wytwórnie wyrobów mącznych mogą sprowadzać i sprzedawać mąkę tylko w przepisowych opakowaniach, zaopatrzonych w odpowiednie plomby i etykiety, muszą przechowywać w ciągu 2 lat, dla celów kontroli, zdjęte z opakowań etykiety z plombami oraz dokumenty przewozowe, otrzymane z zakładów przemiału zboża lub z hurtowni. Sklepy detalicznej sprzedaży i piekarnie mogą posiadać otwarty tylko jeden worek każdego gatunku mąki lub kaszy. Ponadto piekarnie obowiązane będą podawać organom kontrolującym faktyczną zdolność wypieku posiadanych pieców, poświadczoną przez instytucję samorządu gospodarczego lub przez cech, normalny rozkurz mąki, przeciętny przypiek oraz ilość dni roboczych dla każdego pieca w ciągu badanego okresu.

Przy opracowywaniu rozporządzenia wykonawczego powstało zagadnienie spółdzielczych piekarń wiej-

skich oraz piekarń kół gospodyń wiejskich, które stosują wymianę swoim członkom zboża na chleb, przeznaczony do spożycia we własnym gospodarstwie producenta lub pracownika rolnego. Uzyskane w ten sposób zboże piekarnie te mielą następnie w młynach, ale wówczas, nie posiadając kart imiennych kontroli przemiału gospodarczego, obowiązane będą uiścić od otrzymanej mąki opłatę—mimo że mąka ta, jako pochodząca z przemiału na cele gospodarstwa domowego rolnika, opłacie tej podlegać nie powinna. Zagadnienie to rozwiązane zostało w rozporządzeniu przez postanowienie art. 37 p. 11, że wyżej wymienionym piekarniom przysługuje prawo do zwrotu uiszczonej opłaty na podstawie zaświadczenia związku rewizyjnego spółdzielni lub powiatowej organizacji rolniczej, stwierdzającego ilość mąki, zużytej do wypieku chleba, wydanego producentom i pracownikom rolnym.

Co się tyczy urzędów, powołanych do sprawowania kontroli przemiału zboża, to będą nimi przede wszystkim urzędy skarbowe akcyz i monopolów państwowych, które przez swoje organa wykonawcze sprawować będą kontrolę w miastach wojewódzkich, powiatowych i w miastach wydzielonych wszystkich zakładów przemiału zboża, wytwórni wyrobów mącznych oraz zakładów hurtowej i detalicznej sprzedaży mąki i kaszy, a w innych miastach i gminach wiejskich—kontrolę tylko tych zakładów przemiału zboża i wytwórni mącznych, które na rok 1938 wykupiły świadectwa przemysłowe I÷V kategorii włącznie.

Kontrola pozostałych młynów, hurtowni, sklepów detalicznej sprzedaży i piekarń należeć będzie do powiatowych władz administracji ogólnej i do zarządów gmin przy współudziale zainteresowanych organów samorządu gospodarczego.

Kontrolę transportów mąki i kaszy wykonywać będą organa urzędów skarbowych akcyz i monopolów państwowych oraz powiatowych władz administracji ogólnej przy współudziale władz samorządowych i organów Polskich Kolei Państwowych.

* * *

Nie wchodząc w bliższą analizę poszczególnych postanowień i przepisów rozporządzenia wykonawczego, należy stwierdzić—po zaznajomieniu się z jego treścią—że zadanie, jakie ustawa dała do wykonania Ministrowi Skarbu, nie było łatwe. Nie jest bowiem łatwy do zastosowania i prosty sam instrument, jaki stanowią opłaty od mąki i kaszy. Ustawa z dn. 5/VIII b. r.—jak zaznaczyliśmy—ma dawać trwały instrument polityki cen rolniczych, włączany automatycznie, ilekroć cena zboża spadnie poniżej pewnej granicy, która ustalona została na *zł* 20 za kwintal żyta, a która jednocześnie odgrywa rolę automatycznej pośredniej ochrony konsumenta przed ewentualnością dźwigania cen na sztucznie wygórowany poziom.

Oczywiście, byłoby wielkim błędem mniemanie, że sam fakt istnienia ustawy, czy sam fakt poboru opłaty ma sprawiać, że cena zboża—a ściślej żyta—utrzymywać się będzie na tym granicznym dla działania ustawy poziomie *zł* 20. Ani ustawa, która jest tylko jednym z narzędzi rządowej polityki cen, ani jej wykonawca—Rząd—nie mogą obiecać uzyskania powyższej ceny bez względu na warunki danego roku gospodarczego, i to z punktu po nowych zbiorach—zwłaszcza, jeśli sytuacja na światowych rynkach zbożowych kształtuje się niekorzystnie. Pan Wicepremier Kwiatkowski w przemówieniu swoim, wygłoszonym dn. 26/VII b. r. w Senacie[1]) przy uzasadnianiu ustawy, podkreślił wyraźnie: „Nowa metoda wnosi charakter ciągłości i automatyzmu. Gdy cena spada nadmiernie, z mocy samego prawa poczyna się przeciwdziałanie. Jeżeli zaś w jakimś roku nadwyżka będzie szczególnie duża, lub podaż pożniwna szczególnie skoncentrowana, to choć nie obronimy poziomu *zł* 20 za 1 q żyta, choć może spadniemy do *zł* 15 czy 16 za 1 q, to jednak nie spadniemy do grożącego nam poziomu *zł* 11 za 1 q, a ponadto stopniowo przekonamy rolnictwo i handel zbożowy, że w drugiej połowie roku gospodarczego—przy pomocy powstającego funduszu i po usunięciu nadwyżki eksportowej—poczną grać ponownie warunki wewnętrzne, pozwalające na osiągnięcie poziomu opłacalnego".

Należy też stwierdzić, że w warunkach obecnych, w jakich wypada nam rozgrywać kampanię zbożową, nie ma również większego znaczenia fakt, że opłaty od mąki i kaszy pobierane będą dopiero od dn. 5 września. (Pomijamy już tę okoliczność, że technicznie nie można było wcześniej przygotować poboru tych opłat). Gdyby opłaty były już pobierane obecnie, to zapewne nie zaważyłyby one jeszcze w sposób zdecydowany na kształtowaniu się dzisiejszych cen zboża, z punktu widzenia bowiem oddziaływania na cenę decyduje nie fakt poboru opłaty, lecz sposób zużywania gromadzącego się z opłat funduszu i jego rozmiary. Wprawdzie fundusz ten gromadzić się będzie dopiero od września, ale nie oznacza to przecież, że obecnie brak jest środków na akcję zbożową. Jak wiadomo, środki te są, i to dostatecznie duże, uruchomione z funduszów publicznych w postaci kredytów rejestrowych i zaliczkowych oraz zwrotu cła przy eksporcie zbóż i produktów przemiału. Kredyty rejestrowe i zaliczkowe umożliwiają związanie znacznych ilości zboża, co hamuje jego podaż w pierwszym okresie kampanii. W tym samym kierunku oddziałać powinno zarządzone ostatnio przez Ministra Skarbu zawieszenie do dn. 15/X egzekucyj skarbowych u rolników. Co się tyczy zwrotu cła, to o wysokości stawki (*zł* 4) zadecydował nie brak wpływów z opłat od mąki i kaszy, lecz zasadnicze stanowisko Rządu. Zarówno na premie jak i na kredyty rejestrowe, które, w razie potrzeby, mogą być zwiększone, istnieją dostateczne środki, zapewnione przez Rząd.

Podkreślamy te momenty dlatego, aby stwierdzić, że praktyczne znaczenie ustawy z dn. 5/VIII polega na tym przede wszystkim, że rolnicy i handel zbożowy mogą żywić uzasadnioną nadzieję, iż dzięki gromadzącym się na jej podstawie funduszom intensywna akcja podtrzymywania cen rolniczych będzie mogła być w przyszłych miesiącach kontynuowana w pełni. Świadomość ta sama przez się powodować musi uzasadnione przekonanie, że cena wyjściowa zboża, która w roku nadwyżkowym, za jaki uważa się rok bieżący, kształtująca się zawsze około parytetu eksportowego, będzie mogła w dalszych miesiącach pójść w górę, skoro tylko pierwsza podaż zostanie zdjęta z rynku i sytuacja ulegnie wyjaśnieniu. W tej świadomości powstaje niewątpliwie wśród rolników większa chęć do przyjmowania kredytu rejestrowego i większa możność regulowania z ich strony podaży. Skłonni jesteśmy utrzy-

[1]) P. zesz. 31/1938, str. 1118.

mywać, że już obecnie, zanim jeszcze opłaty weszły w życie, moment ten odgrywa rolę poważną, znajdując swój wyraz w stosunkowo małej podaży zboża na giełdach krajowych, wskutek czego cena żyta i pszenicy na tych giełdach kształtuje się wyżej, aniżeli wynikałoby to z tzw. parytetu eksportowego. Niewątpliwie, w najbliższych tygodniach będziemy mieli okres, w którym część zboża będzie musiała wyjść z rąk słabych, lokując się na rynku zewnętrznym lub wewnętrznym. Po zdjęciu części tej podaży będzie można stopniowo pracować nad powyższeniem ceny—tak, aby przeciętna utargów producenta rolnego w ciągu całego roku gospodarczego—która stanowić będzie właściwą miarę dochodu rolnika—ze sprzedaży zboża mogła wypaść stosunkowo jak najlepiej.

Z tego też—w naszym rozumieniu—punktu widzenia oceniać należy ustawę i wydane do niej rozporządzenie wykonawcze. Nie tylko powaga samego aktu prawnego, konieczność skutecznego zabezpieczenia poboru opłaty od wszystkich ilości mąki i kaszy, które wprowadzone zostaną do obrotu handlowego, ale i najżywszy interes prowadzonej akcji, a szczególnie interes najbardziej zainteresowanych w niej rolników—wymagają, aby fundusz, gromadzący się z opłat, był—w granicach założeń ustawy—możliwie największy, tzn. aby nie było na rynku produktów, które w jakikolwiek sposób mogłyby się uchylić od zarządzonej opłaty. Jest prawdopodobne, że opracowane i znajdujące swój wyraz w rozporządzeniu wykonawczym rozwiązania poszczególnych zagadnień nie będą wystarczające. Możliwe, że gdzieniegdzie będą one uciążliwe, aczkolwiek na ogół są pomyślane dość jasno i prosto.

Elementem, na który musi być zwrócona szczególnie baczna uwaga, jest sprawa przemiału gospodarczego, rozwiązana w rozporządzeniu w drodze wprowadzenia imiennych kart kontroli tego przemiału. Niewątpliwie, tego rodzaju kontrola posiadać będzie tylko znaczenie formalne i nie może być uznana za wystarczającą. Musi być ona wzmocniona przez mocną postawę samych rolników w kierunku poszanowania postanowień ustawy i przez pewnego rodzaju samokontrolę społeczną, której rozbudzenie będzie wdzięcznym zadaniem społeczno-gospodarczych organizacyj polskiego rolnictwa.

J. Rakowski

KRONIKA GOSPODARCZA

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICTWO WĘGLOWE

EKSPORT WĘGLA KAMIENNEGO W I POŁOWIE SIERPNIA 1938 R. w porównaniu z przeciętną za połowę lipca — w związku z mniejszą (o 1) ilością dni roboczych (12—wobec 13)—zmalał o 51 tys. t (9·88%) i wynosił 465 tys. t. Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego za granicę łącznie z węglem okrętowym w okresie 1÷15/VIII wynosiła ok. 39 tys. t, a zatem zmalała w stosunku do przeciętnej w lipcu o ok. 1 tys. t. Dzienna wysyłka z rej. śląskiego wynosiła ok. 33 tys. t, a z rej. dąbrowskiego ok. 6 tys. t. Spadek wywozu nastąpił z obu rejonów eksportujących, przy czym z rej. śląskiego wywieziono 396 tys. t, czyli o 43 tys. t mniej a z rej. dąbrowskiego—69 tys. t, a zatem o 8 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną za połowę poprzedniego miesiąca.

Wywóz na rynki środkowo-europejskie wynosił 56 tys. t, wzrósł więc o 7 tys. t, przy czym wzrosły wysyłki wyłącznie do Austrii.

Eksport na rynki skandynawskie zmalał o 36 tys. t i wynosił 140 tys. t. Spadek eksportu objął wszystkie kraje tej grupy rynków — z wyjątkiem Islandii, do której wysyłki nieznacznie wzrosły.

W okresie sprawozdawczym na rynki bałtyckie nie eksportowano.

Na rynki zachodnio-europejskie wywieziono ogółem 73 tys. t—wobec 97 tys. t w I połowie lipca; spadek wywozu nastąpił wyłącznie do Francji, eksport bowiem do Belgii wzrósł, a do Holandii i Szwajcarii utrzymał się na poziomie przeciętnej za połowę poprzedniego miesiąca.

Wywóz na rynki południowo-europejskie wynosił 106 tys. t, a więc zwiększył się o 34 tys. t w porównaniu z przeciętną za połowę lipca. Wzrost eksportu do tej grupy rynków jest następstwem wzrostu wywozu do Włoch i do Grecji.

Eksport na rynki pozaeuropejskie kształtował się niepomyślnie, wynosząc zaledwie 5 tys. t (Egipt).

Wysyłki do W. M. Gdańska wykazały stosunkowo poważny spadek, mianowicie o 5 tys. t, i wynosiły zaledwie 7 tys. t; również zmalał—chociaż w znacznie słabszym stopniu—odbiór węgla okrętowego, który wynosił 78 tys. t.

Przeładunek węgla w portach Gdynia/Gdańsk w I połowie sierpnia w porównaniu z przeciętną za połowę lipca zmalał o 46 tys. t i wynosił 431 tys. t, z czego na Gdynię przypada 271 tys. t, czyli o 28 tys. t mniej, a na Gdańsk—160 tys. t, czyli o 18 tys. t mniej w porównaniu z przeciętną za połowę lipca.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

SYTUACJA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W LIPCU 1938 R.—Wydobycie ropy w lipcu 1938 r. wyniosło 4 317 cyst. brutto (w czerwcu—4 161), mianowicie: w okr. jasielskim 1 144 (1 104), drohobyckim 2 784 cyst. (2 696) i w stanisławowskim 389 cyst. (361). Z tych ilości—na ropę marki podstawowej przypadło 2 110 cyst. (2 503) i na marki specjalne 2 207 cyst. (1 658).

Gazów ziemnych wydobyto 42 885 tys. m³ (43 147), mianowicie (w tys. m³): w okr. jasielskim 13 744 (13 342), drohobyckim 23 674 (24 353) i w stanisławowskim 5 467 (5 452).

Cena ropy bruttowej marki borysławskiej, zakupywanej przez „Polmin", ustalona została na *zł* 1 555 (1 552).

Za gaz ziemny w rejonie borysławskim płacono — podobnie, jak i w czerwcu b. r.—*gr* 4·21 za m³.

Czynnych było 843 (841) kopalń ropy i gazów, zatrudniających 10 564 robotników (10 482).

Nowych otworów uruchomiono 31 (33).

Miesiąc sprawozdawczy szczególnie wyróżnił się nowymi dowierceniami. Uzyskano bardzo znaczną produkcję gazową przez dowiercenie otworu Nr IX w Roztokach do głęb. 1 004 m, uzyskując produkcję 225 m³ gazów na minutę. W Kałuszu zaś w wierconym otworze Wiktor Nr I na głęb. 758 m przyszła produkcja gazowa o wydajności 300 m³ na minutę. Znaczne też ilości ropy—po 6 t dziennie—zostały nawiercone po pogłębieniu produktywnych otworów do nowych horyzontów w otw. Długosz XLVI w Bieczu do głęb. 475 m i otw. Elżbieta XXVI w Krygu do 304 m. Poza tym została znów nawiercona nowa znaczna produkcja w Toroszówce w wysokości 5 t dziennie w otworze Amelia XX na głęb. 227 m.

Rafinerie olejów mineralnych przerobiły w miesiącu sprawozdawczym 4 343 cyst. ropy (3 884).

Otrzymano różnych produktów naftowych 3 979 cyst. (3 546), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 912, nafty 1 131, olejów gazowego, lekkich i napędowych 760, olejów smarowych 439, parafiny 173, asfaltu 239 oraz innych produktów naftowych 325.

Wysłano z rafineryj na pokrycie zapotrzebowania krajowego ogółem 3 217 cyst. (2 732), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 1 080, nafty 574, olejów gazowego, lekkich i napędowych 671, olejów smarowych 334, parafiny 54, asfaltu 401 oraz innych produktów naftowych 103.

Wysłano z rafineryj z przeznaczeniem na zaopatrzenie Wolnego Miasta Gdańska i bunkrów w Gdyni oraz na eksport ogółem 351 cyst. (346), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 90, nafty 25, olejów gazowego, lekkich i napędowych 108, olejów smarowych 18, parafiny 86, asfaltu 18 oraz innych produktów naftowych 6.

Zapasy produktów naftowych w rafineriach w dn. 31/VII wynosiły ogółem 17 708 cyst. (w dn. 30/VI—17 211 cyst.), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 2 294, nafty 3 036, olejów: gazowego, lekkich i napędowych 1 445, olejów smarowych 5 003, parafiny 350, asfaltu 1 293 oraz innych produktów naftowych 4 287.

Zapasy ropy w rafineriach w dn. 31/VII wynosiły 2 488 cyst. (w dn. 30/VI—2 526 cyst.).

W 27 czynnych rafineriach zatrudnionych było 3 377 robotników.

Zakłady gazolinowe przerobiły w lipcu 23 200 tys. m³ gazu (22 543). Otrzymano 360 cyst. gazoliny (348). Wysłano do rafineryj celem domieszania do benzyn ciężkich oraz na inne zapotrzebowania krajowe ogółem 320 cyst. (293). Eksportu czystej gazoliny w lipcu nie było—podobnie jak w poprzednich miesiącach.

Zapasy gazoliny wynosiły w dn. 31/VII b. r. 126 cyst. (w dn. 30/VI b. r.—146 cyst.).

Oprócz gazoliny zakłady gazolinowe wyprodukowały w lipcu 17·6 cyst. skroplonych gazów naftowych (15·2), wysłano z zakładów na zapotrzebowanie krajowe 12·4 cyst. (16·6), wysłano za granicę 3·8 cyst. (3·6). Zapasy w zakładach wynosiły w dn. 31/VII b. r. 9·2 cyst. (w dn. 30/VI b. r.—11 cyst.).

W 29 czynnych gazoliniarniach zatrudnionych było 367 robotników.

PRZEMYSŁ NAFTOWY W CZERWCU 1938 R. — Wydobycie ropy w czerwcu 1938 r. wyniosło 4 161 cyst. brutto—wobec 4 285 cyst. w maju. Przeciętna dzienna produkcja zwiększyła się zatem, wynosząc 139 cyst.—wobec 138 cyst. w maju.

Ropy marki borysławskiej wydobyto 2 050 cyst., tj. 50% ogólnego wydobycia—wobec 53% w tym samym miesiącu 1937 r., 54%—w 1936 r., 56%—w 1935 r. i 58%—w 1934 r.

Inne gatunki ropy, tj. marki specjalne, dorównywując jak w miesiącu sprawozdawczym, a niekiedy w roku bieżącym nawet z lekka przewyższając produkcję ropy borysławskiej—przyczyniły się do utrzymania produkcji w I półr. b. r. na poziomie 24 968 cyst.—wobec 24 738 cyst. w tym samym okresie 1937 r., zapewniając nadwyżkę 230 cyst. (ok. 1%).

Ilość ropy, zużytej na opał i manko, stanowiła bez zmiany ok. 3% produkcji brutto.

Zapasy ropy, zamagazynowanej na kopalniach i tłoczniach, zwiększyły się do 1 843 cyst. (1 718).

W rejonie borysławskim nowych poważniejszych dowierceń nie było. Jedynie po pogłębieniu do 1 115 m uzyskano nowy przypływ ropy w wysokości ok. 2 t na dobę w otw. „Na Kleinerze" oraz w otw. „Bukowice XLIII"—w ilości ok. 3·5 t dziennie na głębokości 1 184 m.

Z dowierceń w rejonach marek specjalnych—wyróżniają się wyniki, uzyskane w Krygu, gdzie w otworze Nr XI kop. „Królówka" na głębokości 346 m została nawiercona nowa produkcja w wysokości 15 t ropy na dobę.

Największą liczbą nowych dowierceń wyróżniają się tereny w Krygu, gdzie poza dowierceniem w otworze „Królówka XI" ukończono pomyślnie wiercenia: na kop. „Elżbieta" w otw. XLIV z rezultatem 2 t ropy na dobę (na głęb. 271 m) i otw. XLVIII —1·2 t (z głęb. 242 m), na kop. „Jerzy" w otw. XXIV z głęb. 380 m — 1·5 t dziennie i Nr XXVII z 238 m — 0·6 t dziennie, oraz w 2 otworach kopalni „Nagroda" i „Petrol" ok. 2 t dziennie z głęb. 235 m i 301 m.

Z innych dowierceń wyróżnia się dowiercenie płytkiej produkcji ropy na głęb. 109 m w ilości 3 t dziennie w otw. Nr III kop. w Brzozowcu (pow. Lesko), w Męcinie Wielkiej—z głębokości 86 m w otw. „Silpetrol VII" w ilości 300 kg dziennie i z otw. „Generał Franco X" kop. „Barcelona" w Klimkówce — ok. 150 kg dziennie z głęb. 102 m.

Produkcja i obrót ropą w czerwcu 1938 r. (w cysternach)

OKRES		JASŁO				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				RAZEM			
		Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca
Maj	1938	1 125	18	1 051	384	2 782	136	2 782	1 206	378	6	371	128	4 285	160	4 204	1 718
Czerwiec	*1938*	*1 104*	*18*	*1 119*	*363*	*2 696*	*138*	*2 544*	*1 366*	*361*	*7*	*368*	*114*	*4 161*	*163*	*4 031*	*1 843*
I półrocze	1938	6 435	111	6 526	363	16 266	833	16 256	1 366	2 267	43	2 246	114	24 968	987	25 028	1 843
„	1937	5 613	89	5 629	348	16 827	834	15 899	1 294	2 299	40	2 259	160	24 739	963	24 787	1 802

Produkcja i zużycie gazów ziemnych w czerwcu 1938 r. (w tys. m³)

OKRES		JASŁO				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				RAZEM			
		Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zużycie własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko	Produkcja	Opał (zuż. własne)	Odtłoczono	Manko
Maj	1938	13 811	2 582	10 870	359	25 952	6 172	19 698	82	5 824	3 702	1 511	611	45 587	12 456	32 079	1 052
Czerwiec	*1938*	*13 342*	*2 601*	*10 415*	*326*	*24 353*	*5 728*	*18 559*	*66*	*5 452*	*3 373*	*1 405*	*674*	*43 147*	*11 702*	*30 379*	*1 066*
I półrocze	1938	85 254	16 372	66 797	2 085	162337	37 365	124558	414	34 797	21 975	9 134	3 688	282388	75 712	200489	6 187
„	1937	75 415	16 146	57 140	2 129	150247	38 967	110803	477	32 193	19 539	8 636	4 018	257855	74 652	176579	6 624

Liczba otworów wiertniczych na kopalniach ropy i gazów ziemnych w czerwcu 1938 r.

OKRES		Liczba otworów															
		Montowane	Zmontowane	Wiercone			Instrument.	Wyłącznie gazowe	Samopłynące	Łyżkowane	Pompowane	Tłokowane	Rekonstrukc.	Likwidacja	Razem	Ilość otworów produkujących ropę	Przeciętna dzienna produkcja otworu — w kg
				Produktywne	Bez produkcji	Razem											
Maj	1938	11	8	109	54	163	27	216	27	513	2 578	329	37	16	3 925	3 447	400
Czerwiec	*1938*	*10*	*6*	*120*	*62*	*182*	*22*	*219*	*23*	*527*	*2 593*	*328*	*43*	*18*	*3 971*	*3 471*	*399*

Nową większą produkcję uzyskano w Bitkowie w otw. CXLVIII kop. „Dąbrowa" z głęb. 1 348 m — 4 t dziennie i w Rypnem w otworze Nr LVI kop. „Hannibal-Syhła", gdzie na głębokości 619 m został nawiercony nowy horyzont o początkowej wydajności 3 t ropy na dobę.

Zainteresowanie terenami naftowymi przejawiło się zgłoszeniem zamiaru otwarcia nowych kopalń gazu ziemnego w pow. kałuskim w gminach Kałusz i Chocin i w pow. Kałusz w gminie Jakubowiec.

W ruchu wiertniczym dało się zauważyć znaczne ożywienie. W wierceniu znajdowały się 182 otwory—wobec 163 otworów w maju. Nasilenie zatem ruchu wiertniczego było prawie takie same, jak w czerwcu 1937 r., kiedy w wierceniu znajdowało się 180 otworów—wobec 134 otworów wierconych w czerwcu 1936 r., 130—w 1935 r. i 116—w 1934 r.

Nowych otworów przybyła taka sama liczba jak w maju b. r., tj. 33. Z tej liczby — uruchomiono 18 (20) otworów w okręgu jasielskim: w Długiem (Wulkan IV), Hłomczy (San I), Grabownicy (Graby XIII), Krygu (Jadwiga I i Jerzy XXXII), Libuszy (Mina I), Lipinkach (Jakub XX, Lipa LXXIX, CXVIII i Rużyca XI), Lubatówce (Lubatówka XI), Malinówce (Malinówka II), Męcinie Wielkiej (Silpetrol VIII i IX), Ropicy Polskiej (Zawisza XXIII), Suchodole (Pollon I), Węglówce (Kiczary-Macher XX) i Woli Jaworowej (Aleksander I). W rejonie okr. drohobyckiego zaczęto wiercenie 11 (7) nowych otworów: w Mraźnicy (Temida VI), Schodnicy (Alfred VIII, Łucjan VIII i Gizela kop. Hanna), Brelikowie (Karpaty XLIX, CXXXVI i CXXXVII), Paszowej (Nr XLVII), Czarnej (Nr IX), Bystrem (Nr III) i w Brzezawie (Robur Nr I). W rejonie okręgu stanisławowskiego przystąpiono do wiercenia 4 (6) nowych otworów: w Bitkowie (Nr CXLIX kop. Dąbrowa), Jakubowie (Pollon I), Dolinie (I-Ma-Nu-Eil II) i w Niebyłowie (Pionier-Ślązak XXVI).

Produkcja i obrót produktami naftowymi w czerwcu 1938 r. (w tonach)

Produkt	Wytwórczość	Wysyłka do spożycia w kraju	Wysyłka do innych rafin.	Zużycie własne	Eksport	Przychód z innych rafineryj i gazoliniarń	Przychód import	Zapasy w dn. 31/V 1938	Zapasy w dn. 30/VI 1938
Benzyna rekt. o cięż. gat.:									
do 0·710	335	274	—	—	—	—	—	158	217
0·711 ÷ 0·740	6 150	4 247	123	1	387	138	—	4 063	5 593
0·741 ÷ 0·760	—[1]	908	140	2	26	149	—	7 745	5 806
0·761 ÷ 0·770	1 563	415	—	—	246	—	—	524	1 426
0·771 ÷ 0·790	718	107	11	—	42	—	—	1 858	2 416
Benzyna surowa	—[2]	29	91	—	—	55	—	5 351	4 985
„ z destylacji rozkładowej	576	499	—	—	20	—	—	1 082	1 139
Razem:	8 027	6 479	365	3	721	342	—	20 781	21 582
Gazolina	—	2 761	24	—	293	2 550	—	2 781	2 253
Łącznie benzyna i gazolina:	8 027	9 240	389	3	1 014	2 892	—	23 562	23 835
Nafta	10 278	4 266	58	3	407	53	—	19 455	25 052
Olej gazowy	4 866	4 178	152	2	409	152	—	10 138	10 415
Oleje lekkie o c. g. do 0·890	946	1 040	5	1	3	6	—	2 077	1 980
„ napędowy i opałowy	1 206	333	1	—	459	3	—	1 834	2 250
Oleje smar. o cięż. gat. pow. 0·890:									
maszynowe V 50° C do 3 E	591	46	—	—	4	2	—	8 107	8 650
„ „ „ „ pow. 3 E	2 631	1 408	73	3	65	103	—	31 143	32 328
cylindrowe do pary nasyconej	249	200	16	2	3	45	—	690	763
„ „ „ przegrzanej	185	169	51	—	1	23	—	802	789
Olej kompresorowy	49	11	46	—	1	1	—	62	54
„ transformatorowy	—[3]	—	—	1	4	—	—	161	139
„ turbinowy	76	38	—	—	4	—	—	187	221
„ samochodowy	—[4]	522	30	1	19	32	—	2 918	1 854
„ wagonowy letni	—[5]	615	146	—	7	219	—	4 625	3 613
„ „ zimowy	—[6]	42	—	—	—	—	—	855[8]	686
Oleje lotnicze	63	38	—	—	—	—	—	6	31
„ inne	52	2	64	—	—	11	—	35	32
Razem oleje smarowe:	2 765	3 091	426	7	108	436	—	49 591[8]	49 160
Wazelina	55	59	2	—	—	2	—	100	96
Smary stałe	234	282	—	—	2	—	16	369	335
Parafina	1 693	615	21	—	844	9	—	2 961	3 183
Asfalt	2 321	3 531	3	—	127	3	—	16 067	14 730
Koks	290	41	—	65	60	—	—	748	872
Produkty atypowe	229	193	16	37	6	3	—	329	309
„ uboczne	134	254	2	—	17	15	—	839	715
Olej parafinowy	2 135	4	158	—	—	158	—	20 134	22 265
Gacz i oleje potne	249	—	—	—	—	9	—	2 418	2 676
Slops	522	—	—	537	—	—	—	685	670
Pozostałości	—[7]	193	63	27	—	220	—	14 123	13 571
Ogółem:	35 461	27 320	1 296	682	3 456	3 961	16	165 430[8]	172 114

[1]) Potrącono 1 012 t, wziętych z zapasów i domieszanych do benzyn innych.
[2]) „ 301 „ „ „ „ „ „ „ „
[3]) „ 17 „ „ „ „ i oddanych do rafinacji.
[4]) „ 524 „ „ „ „ „ „ „ „
[5]) „ 463 „ „ „ „ „ „ „ „
[6]) „ 127 „ „ „ „ „ „ „ „
[7]) „ 489 „ „ „ „ „ „ „ dalszej przeróbki.
[8]) Zapasy początkowe poprawione.

Z terenów, na których zostały założone powyższe nowe wiercenia, nieznane są w Hłomczy, oraz Brzeżawie. Natomiast na terenach w Malinówce były niegdyś (ok. 1891 r.) prowadzone 2 wiercenia, a nawet dowiercono się ropy. Teren w Suchodole znany jest ze studni naftowej i płytkiego wiercenia, Jakubów—z wycieków ropy. W Długiem były rozpoczynane kilkakrotnie wiercenia, a ostatnio — w 1934 r. Z licznych obecnie poszukiwawczych wierceń w otworze Nr I w Wołoskiej Wsi osiągnięto głębokość 140 m, dowiercając się w głębokości 103 m i 135 m śladów gazów i ropy. Natrafiono również na pierwsze ślady ropy w otworze Pollon I w Jakubowie na głęb. 7·8 m. Pierwsze gazy na głęb. 687 m zaznaczył otwór Wiktor I w Kałuszu i ślady ropy i gazów na głęb. 550 m i 554 m otwór Sezam I w Niebyłowie. Ostatnia głębokość otworu pionierskiego w Mraźnicy Minister Kwiatkowski po pogłębieniu o 5 m wyniosła 1 884 m, a innych—również pionierskich—otworów: Kmicic w Da zawie 932 m, Nr I w Skorodnem—556 m, Muki w Kobylanach—1 132 m i Kosów VII w Wierzbowcu — 1 436 m.

Ceny ropy naftowej pozostały niezmienione; za cysternę ropy marki borysławskiej płacono—jak i w maju—zł 1 552 loco zbiorniki.

Wydobycie gazów ziemnych wyniosło 43 147 tys. m³—wobec 45 587 tys. m³ w maju. Przeciętnie dziennie wydobywano 1 437 m³—wobec 1 470 m³ w maju.

Manko gazowe nie uległo zmianie, wynosząc ok. 2% wydobycia.

Ceny gazu ziemnego w rejonie borysławskim wynosiły (bez zmiany) gr 4·21 za m³. Za gaz ziemny w rejonie jasielskim płacono gr 6 za m³, doliczając za tłoczenie dla przedsiębiorstw przemysłowych gr 0·64 i dla miast gr 0·94.

Liczba robotników, zatrudnionych na kopalniach ropy i gazów ziemnych, wynosiła 10 482 (10 349).

W czerwcu było czynnych 27 rafineryj nafty, które zatrudniały ogółem 3 367 robotników i majstrów (w maju—3 320); z tej liczby—3 321 robotników było zajętych przy pracach, związanych bezpośrednio z ruchem zakładów.

Przeróbka ropy w rafineriach wynosiła 38 837 t (w 1937 r. przeciętnie miesięcznie 41 580 t). Przerobiono ropy borysławskiej (standard) 20 229 t, specjalnej małoparafinowej 12 294 t, specjalnej bezparafinowej 6 314 t.

Wytwórczość produktów naftowych wyniosła ogółem 35 461 t, a więc strata przy przeróbce stanowiła 8·5% (przeciętnie w 1937 r. 8·56%).

Konsumcja produktów naftowych w kraju wyniosła 28 002 t (w tym wewnętrzne spożycie rafineryj 682 t) i przedstawiała się następująco (w tonach—bez spożycia rafineryj):

	Czerwiec 1938	Czerwiec 1937	Przec. mies. 1937
Benzyna	9 240	7 287	7 165
Nafta	4 266	3 978	11 220
Oleje: gazowy i opałowy	4 511	4 221	5 160
Oleje smarowe i lekkie	4 131	3 563	4 000
Parafina	615	528	780

Eksport produktów naftowych (właściwie wysyłka z rafineryj, przeznaczona na eksport) wyniósł ogółem 3 456 t, czyli był znacznie mniejszy niż przeciętny eksport miesięczny w 1937 r. (10 530). Z poszczególnych produktów wywieziono za granicę oraz do Gdyni i Gdańska (w tonach):

	Czerwiec 1938	Przec. mies. 1937
Benzyna	1 014	3 910
Nafta	407	870
Oleje: gazowy i opałowy	868	2 290
Oleje smarowe i lekkie	111	1 605
Parafina	844	1 430

Ruch zapasów produktów naftowych w rafineriach przedstawiał się następująco (w tonach):

	1/VI 1938	1/VII 1938	1/VII 1937
Benzyna	23 835	23 562	19 152
Nafta	25 052	19 455	24 795
Oleje: gazowy i opałowy	12 665	11 972	13 074
Oleje smarowe i lekkie	51 140	51 669	55 254
Parafina	3 183	2 961	6 196
Inne produkty	56 239	55 811	55 836
Razem:	172 114	165 430	174 307

W przemyśle gazolinowym sytuacja była w dalszym ciągu pomyślna. Produkcja gazoliny wyniosła w czerwcu 3 475 t (3 615 t). Z ogólnej ilości 43 147 tys. m³ gazu ziemnego, wyprodukowanego w kopalniach — przerobiono w gazoliniarniach 22 543 tys. m³, czyli 52·2%. Ze 100 m³ przerobionego gazu otrzymywano przeciętnie 15·4 kg gazoliny (w maju 15·6 kg). Do rafineryj nafty wysłano jako domieszkę do benzyn ciężkich celem otrzymania benzyny motorowej 2 666 t gazoliny. W ruchu było 29 zakładów gazolinowych, które zatrudniały 366 robotników.

Eksport produktów naftowych do poszczególnych krajów w czerwcu 1938 r. (w tonach)

Kraj przeznaczenia	Benzyna	Nafta	Olej gazowy	Oleje lekkie o c. g. do 0·890	Oleje smarowe	Parafina	Asfalt	Koks	Smary stałe, mydło naftenowe	Świece	Półprodukty [1]	Pozostałości destylacyjne [2]	Razem
Czechosłowacja	—	—	—	—	16	90	53	—	6	—	—	—	165
Holandia	—	—	—	—	9	—	—	—	—	—	—	—	9
Jugosławia	—	—	—	—	—	111	—	—	—	—	—	—	111
Niemcy	—	—	—	—	—	97	44	60	—	—	—	—	201
„ —Austria	—	—	—	—	—	80	—	—	—	—	—	—	80
Szwajcaria	—	—	—	—	—	—	30	—	—	—	—	—	30
Szwecja	—	—	—	—	—	—	—	—	15	—	—	—	15
Węgry	—	—	—	—	—	20	—	—	—	—	—	—	20
Włochy	—	—	—	—	—	41	—	—	—		—	—	41
Razem:	—	—	—	—	25	439	127	60	21	—	—	—	672
Gdańsk	938	388	323	1	58	405	—	—	4	—	—	116	2 233
Gdynia	76	19	86	2	25	—	—	—	—	—	—	343	551
Ogółem:	1 014	407	409	3	108	844	127	60	25	—	—	459	3 456

[1]) Olej parafinowy i odcieki, olej prasowy, gacz, oleje potne.
[2]) Oleje napędowy i opałowy.

KOPALNICTWO WOSKU ZIEMNEGO W CZERWCU 1938 R.—Wydobycie wosku ziemnego w czerwcu b. r. utrzymało się na tym samym poziomie, co i w maju, wynosząc 42 t. Eksportowano 45·9 (45) t, z których 20 t wysłano do Stanów Zjedn., 15 t—do Francji, 10 t—do Niemiec i 0·9 t—do Szwecji. Zapasy zamagazynowanego wosku ziemnego nie uległy większej zmianie i wynosiły 63 t—wobec 68 t w maju. Czynne były 3 kopalnie, zatrudniające 416 robotników (427). Ceny wosku pozostały niezmienione; płacono loco kopalnia za 100 kg: za I gat.—*zł* 270, za II gat. — *zł* 150 i za III gat.—*zł* 70.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY

EKSPORT PRODUKTÓW CHEMICZNYCH W I PÓŁROCZU 1938 R.

W okresie styczeń÷czerwiec 1938 r. wartość wywozu produktów chemicznych wyniosła *zł* 24 509 tys., co w stosunku do analogicznego okresu ub. r. (*zł* 25 243 tys.) stanowi spadek o *zł* 734 tys. (2·9%). Spadek wartości eksportu przemysłu chemicznego w omawianym okresie jest najsłabszy wśród innych przemysłów przetwórczych.

Pierwsze miesiące bieżącego roku wykazywały znaczniejszy spadek wartości eksportu produktów chemicznych. I tak np., w okresie styczeń÷luty wartość wywozu wytworów przemysłu chemicznego wykazała poważne zmniejszenie, bo aż o 23% w stosunku do analogicznego okresu 1937 r. Dalsze miesiące przyniosły jednak wzrost wywozu produktów chemicznych—tak, że spadek wartości wywozu zaczął się zmniejszać w szybkim tempie. W okresie styczeń÷kwiecień spadek wartości eksportu produktów chemicznych w stosunku do ub. r. wynosił już 7·7%, a w okresie styczeń÷maj już tylko 4·4%. To szybkie tempo wzrostu wywozu produktów chemicznych nasuwa przypuszczenie, że—po chwilowym osłabieniu prężności eksportowej polskiego przemysłu chemicznego (grał tu również pewną rolę niewielki spadek, w stosunku do przeciętnej poprzedniego roku, cen chemikalij)—II połowa b. r. przyniesie na tym odcinku nawet pewną poprawę w stosunku do 1937 r. Należy zresztą zwrócić uwagę na to, że wartość wywozu produktów chemicznych w b. r. nie jest bynajmniej niska—przeciwnie, przekracza ona (podobnie, jak w 1937 r.) wartość najwyższego wywozu z 1929 r. (okres dobrej koniunktury światowej i wysokich cen), który w przeliczeniu na obecne ceny osiągnąłby wartość zaledwie ok. *zł* 43 miln., gdy obecnie—przy założeniu, że wartość wywozu produktów chemicznych w II połowie roku będzie równa wartości w I półroczu—wartość roczna wywozu sięga ok. *zł* 50 miln. Fakt ten jest tym bardziej pomyślny, że artykuły chemiczne, produkowane w przeważającej ilości z surowców krajowych, należą do towarów najbardziej uszlachetnionych, mieszczących w swej cenie poważny odsetek robocizny, i z tego powodu są dla nas wyjątkowo korzystnym przedmiotem eksportu.

Niżej zamieszczone zestawienie podaje wagę i wartość wywozu ważniejszych produktów chemicznych w I półroczach lat: 1937 i 1938.

	Waga		*Wartość*	
	1938	*1937*	*1938*	*1937*
	kwintali		tys. *zł*	
Siarczan amonu	209 599	386 441	2 683	4 615
Makuchy	149 511	87 595	2 419	1 285
Benzol surowy	53 817	46 961	2 179	1 909
Benzol oczyszczony	51 271	33 729	2 024	1 458
Sole potasowe	218 088	228 013	2 087	2 227
Biel cynkowa	43 971	48 511	2 067	2 856
Smoły	242 710	214 782	1 756	1 835
Superfosfaty	149 005	118 461	1 467	1 357
Karbid	45 416	55 896	1 042	1 291
Potaż i węgiel wywarowy	15 467	13 592	466	345
Soda	33 118	28 379	459	413
Kleje roślinne	10 733	8 677	397	307
Azotniak	25 480	11 832	381	172
Kwasy karbolowe	2 639	3 235	330	354
Chlorek amonu	11 191	9 623	311	258
Klej kostny i skórny	2 617	934	266	87
Przędza jedwabiu sztucznego	506	1 136	265	643
Siarczan miedzi	3 500	1 032	212	61
Śrut i mąka kostna	11 306	8 889	201	97
Chlorany sodu i potasu	1 671	1 789	146	154
Cerata	506	1 136	142	247

Jak z powyższego zestawienia widać, wartość wywozu pierwszych 9 artykułów, a więc: siarczanu amonu, makuchów, benzolu surowego i oczyszczonego, soli potasowych, bieli cynkowej, smół, superfosfatów i karbidu—stanowi 72% ogólnego wywozu z Polski produktów chemicznych. Są to główne nasze artykuły wywozowe, których eksport wpływa decydująco na ostateczną wartość całego wywozu chemicznego.

Największy spadek wywozu, zarówno pod względem wagowym (176 842 q), jak i wartościowym (*zł* 1 932 tys.) wykazał siarczan amonu. Przypominamy jednak o tym, iż w 1937 r. wykorzystywany był przez naszych eksporterów zaległy, przysługujący nam na mocy umowy z międzynarodowym syndykatem, kontyngent—i dlatego liczby zeszłoroczne były wyjątkowo wysokie. Wartość wywozu siarczanu amonu np. w I półroczu 1936 r. wyniosła *zł* 2 603 tys., a więc była nieco mniejsza w porównaniu z wartością tegoroczną. Znaczny spadek wartości wywozu bieli cynkowej w okresie sprawozdawczym, bo sięgający 28% (*zł* 790 tys.), spowodowany był, jak wiadomo, zawieszeniem transakcyj wiązanych, które poprzednio przyczyniły się w głównej mierze do znacznego zwiększenia tego eksportu na rynki zamorskie (Indie Hol., Bryt., Brazylia). Na zmniejszenie się wartości wywozu bieli cynkowej wpłynął w jeszcze silniejszym stopniu spadek na giełdach światowych cen cynku, od których uzależnione są ściśle eksportowe ceny bieli cynkowej. Waga bowiem wywiezionej za granicę bieli cynkowej była w okresie sprawozdawczym zaledwie o 8% niższa w porównaniu z ub. r. Bardzo poważny spadek w stosunku do ub. r., bo wynoszący ok. 57% pod względem wagi i ok. 59% pod względem wartości, wykazała przędza jedwabiu sztucznego. Przyczyn postępującego już od dłuższego czasu zmniejszania się wywozu przędzy jedwabiu sztucznego, które w bieżącym roku przybrało znaczniejsze rozmiary, szukać należy w bardzo ostrej, często o charakterze dumpingowym, konkurencji na rynkach światowych, oraz w licznych i coraz bardziej rygorystycznych ograniczeniach, wprowadzanych w handlu zagranicznym przez większość krajów europejskich, gdzie właśnie artykuł ten znajdował główny zbyt. Zmniejszył się również poważnie—bo o ok. 50% zarówno pod względem wartości, jak i wagi—eksport ceraty, która, podobnie jak i biel cynkowa, korzystała poprzednio z pomocy w ramach transakcyj wiązanych. Szczególnie daje się we znaki eksporterom polskim ostra konkurencja amerykańska i angielska, obniżająca nieustannie ceny ceraty.

Wśród innych produktów chemicznych, które wykazały w okresie sprawozdawczym spadek wartości eksportu w stosunku do roku ubiegłego, wymienić należy: karbid (*zł* 249 tys.), naftalen (*zł* 195 tys.), saletra (*zł* 172 tys.), sole potasowe (*zł* 140 tys.), potaż żrący (*zł* 87 tys.), żelazokrzem (*zł* 71 tys.), terpentyna (*zł* 67 tys.), środki zapalcze (lonty i spłonki) (*zł* 50 tys.), wapno bielące (*zł* 56 tys.), siarczyny sodu (*zł* 48 tys.), kwasy karbolowe (*zł* 24 tys.), litopon (*zł* 20 tys.) i pirydyna (*zł* 14 tys.). Nie były natomiast zupełnie eksportowane: żywice kumaronowe, kwas azotowy oraz dwuchromiany sodu i potasu.

Przechodząc do artykułów, które wykazały wzrost wartości eksportu w okresie sprawozdawczym, należy wymienić w pierwszym rzędzie: benzol oczyszczony (*zł* 566 tys.), benzol surowy (*zł* 270 tys.), azotniak (*zł* 209 tys.), klej kostny (*zł* 179 tys.), siarczan miedzi (*zł* 151 tys.), potaż i węgiel wywarowy (*zł* 121 tys.), superfosfaty (*zł* 110 tys.), śrut i mąka kostna (*zł* 104 tys.), kleje roślinne (*zł* 90 tys.), żelazochrom (*zł* 76 tys.), chlorek amonu (*zł* 53 tys.), węgiel drzewny (*zł* 53 tys.), soda (*zł* 46 tys.), alkohol metylowy (*zł* 32 tys.), lakiery (*zł* 23 tys.), masy plastyczne (*zł* 19 tys.), węglan amonu (*zł* 18 tys.), celuloid (*zł* 15 tys.), tomofan i szereg innych.

Specjalnie zasługuje na podkreślenie znaczny wzrost w stosunku do ub. r. wartości wywozu żelazochromu (200%) oraz kleju kostnego (200%). Ten ostatni artykuł już wyrobił sobie na szeregu rynków zagranicznych bardzo dobrą markę i ma przed sobą poważne widoki rozwoju. Procentowo bardzo znacznie wzrósł eksport alkoholu metylowego, papieru wiskozowego (tomofan), oraz mas plastycznych, produkowanych na podstawie kazeiny i formaliny (kalolit), których eksportu w analogicznym okresie ub. r. praktycznie nie było.

Obecny okres dość poważnego ujemnego salda w naszym bilansie handlowym zmusza do zastanowienia się, czy i w jaki sposób można

zwiększyć dotychczasowy eksport z Polski. Otóż, niewątpliwie, dotychczasowa wysokość eksportu produktów chemicznych jest jeszcze odległa od granicy możliwości przemysłu chemicznego. W ostatnich bowiem latach rozbudował się on znacznie (wskaźnik przepracowanych robotniko-godzin wyniósł w czerwcu roku bieżącego—według „*Koniunktury Gospodarczej*"—115·9 (1928 r.=100), uzyskując najwyższy poziom i wykazując dalszą tendencję wzrostu)—tak, że możliwości produkcyjne wielu gałęzi tego przemysłu przekraczają znacznie zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, predestynując produkcję na eksport. Niestety, nie zawsze udaje się lokować na rynkach zagranicznych nawet nadmiaru produkcji. Bardzo często ceny, które można uzyskać za te towary za granicą, są tak niskie, iż rozpoczęcie eksportu naraziłoby wytwórców na poważne straty. Fakt ten spowodowany jest przez szereg ogólnie znanych czynników, wpływających w ogóle ujemnie na szanse konkurencyjne polskich towarów, jak: deprecjacja walut szeregu państw eksportujących, ogromna konkurencja na rynkach zagranicznych (większa podaż od popytu), dumping, stosowany przez szereg państw, niekorzystne położenie frachtowe polskich fabryk, drogi kredyt itd.

Ostatnio, na skutek życzenia Min. Przemysłu i Handlu, Związek Przemysłu Chemicznego R. P. przeprowadził badania nad możliwością zwiększenia dotychczasowego eksportu produktów chemicznych, względnie rozpoczęcia wywozu nowych artykułów. Rezultaty tych badań oraz nasuwające się wnioski przedstawione zostały Ministerstwu.

T. Chęciński

PRZEMYSŁ CUKROWNICZY

ROZWÓJ PLANTACYJ BURACZANYCH MNIEJSZYCH GOSPODARSTW — p. niżej.

ROLNICTWO

ROZWÓJ PLANTACYJ BURACZANYCH MNIEJSZYCH GOSPODARSTW

Dekret Prezydenta Rzplitej o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej z dn. 3/XII 1935 r. dał m. in. podstawę prawną do określenia kategoryj plantatorów buraka cukrowego oraz do uregulowania udziału poszczególnych kategoryj gospodarstw rolnych w plantacjach buraczanych. Problem ten miał szczególne znaczenie ze względu na fakt dalekoidącego skurczenia się plantacyj w gospodarstwach mniejszych w latach 1932÷35.

Jak wiadomo, od kampanii 1929/30 rozpoczęło się kurczenie plantacyj buraczanych w Polsce. Na tle tego ogólnego zjawiska zaobserwowano proces szczególny: spadek plantacyj, należących do gospodarstw o powierzchni do 50 ha, był nieproporcjonalnie większy od spadku plantacyj gospodarstw o powierzchni powyżej 50 ha. I tak, w kampanii 1929/30 plantacje buraków cukrowych gospodarstw powyżej 50 ha wynosiły 163 358 ha, a gospodarstw poniżej 50 ha—75 539 ha, w kamp. 1933/34 gospodarstwa powyżej 50 ha uprawiały buraki na obszarze 81 915 ha, gospodarstwa zaś do 50 ha—na obszarze 17 129 ha.

Z powyższych danych za 2 kampanie—największego i najmniejszego natężenia uprawy burak w cukrowych w Polsce w całym okresie po odzyskaniu niepodległości — z wyjątkiem lat wojennych—wynika, że areał buraczany gospodarstw o powierzchni powyżej 50 ha zmalał do 50% (w kamp. 1933/34 w porównaniu z kamp. 1929/30), natomiast stan plantacyj gospodarstw o powierzchni do 50 ha wynosił w kamp. 1933/34 zaledwie 22% obszaru uprawy buraków cukrowych w kamp. 1929/30.

Dalekoidące skurczenie plantacyj w gospodarstwach mniejszych wynikło stąd, iż przy spadku konsumcji i eksportu cukru plantacje buraczane zmniejszane były nierównomiernie, mianowicie—w silniejszym stopniu plantacje drobnej własności, w słabszym stopniu — większej, przy czym udział drobnych rolników w plantacjach buraczanych poważnie odbiegał od udziału tych gospodarstw we wszelkiej wytwórczości niekontyngentowanej.

Powyższy stan rzeczy skłonił Rząd do podjęcia odpowiednich kroków w celu ustalenia stosunku pomiędzy tymi dwoma rodzajami gospodarstw rolnych w zakresie plantacyj buraka cukrowego. Dekret z dn. 3/XII 1935 r. dał podstawę prawną do uregulowania tego problemu. Opracowano 2-letni plan, którego realizacja zapewniła zwiększenie udziału drobnej własności rolnej w uprawie buraka cukrowego, nie wprowadzając perturbacyj do gospodarki większych warsztatów rolnych i umożliwiając cukrowniom normalny przebieg kampanii.

Zasady tego planu na kampanie: 1936/37 i 1937/38 były następujące:

Udział w dostawach buraków cukrowych gospodarstw o powierzchni do 50 ha, jaki istniał w kamp. 1935/36, nie został w żadnej cukrowni zmniejszony. Przyrosty kontyngentów buraczanych—z niewielkimi wyjątkami—zostały zużyte wyłącznie na rzecz plantatorów drobnych. Przy kontraktowaniu buraków na kamp. 1936/37 plantacje wielkorolne zostały zmniejszone na rzecz plantacyj drobnych rolników o 5% w każdej cukrowni. Powyższy procent został obliczony na podstawie plantacyj z kamp. 1935/36, zredukowanych w odniesieniu do cukrowni woj. poznańskiego i pomorskiego o obszar, utracony przez powyższe cukrownie w związku z redukcją eksportu. Zmniejszenie powyższe nie zostało przeprowadzone w cukrowniach, gdzie udział plantatorów drobnorolnych przekraczał 40% ogółu dostaw, natomiast w tych cukrowniach, gdzie nastąpiło szczególnie silne skurczenie plantacyj drobnej własności, redukcja zamiast 5% wyniosła 7·5%. W kamp. 1937/38 nastąpiło dalsze przesunięcie plantacyj buraczanych—tak, żeby plantacje małorolnych osiągnęły w dostawach poszczególnych cukrowni taki udział, jaki posiadały w kamp. 1929/30—z tym, iż w każdym razie udział ten nie mógł być mniejszy od 25% w woj. poznańskim i pomorskim oraz od 35% w pozostałych województwach.

W ramach, o których mowa, przy przydziale kontyngentów buraczanych dla gospodarstw drobnych zostały wzięte pod uwagę interesy specjalnych kategoryj rolników. Na pierwszy plan zostały wysunięte gospodarstwa, powstałe z przebudowy ustroju rolnego, które niemal z reguły nie zdołały utrzymać dostaw buraczanych nawet w tych przypadkach, kiedy obejmowały obszary, które przed ich rozparcelowaniem miały bardzo pokaźne dostawy buraczane. Równocześnie doniosłym zagadnieniem była sprawa członków spółek wodnych, które bardzo często przeprowadzały melioracje przy współdziałaniu i zachęcie ze strony cukrowni, w nadziei na uzyskanie plantacyj buraczanych. Gospodarstwa, należące do spółek wodnych, znajdowały się ponadto w szczególnie trudnej sytuacji wobec wysokiego obciążenia kredytem melioracyjnym. Zapewnienie możliwości uprawy buraka cukrowego znacznie ułatwiło im wywiązywanie się z zobowiązań dłużniczych. Wreszcie, trzecią kategorią, zasługującą na szczególne uwzględnienie, byli drobni rolnicy, którzy utracili plantacje przy redukcjach w ostatnich latach.

Realizacja omawianego planu dała poważne rezultaty. W kamp. 1936/37 większa własność uprawiała buraki cukrowe na obszarze 85 765 ha, mała własność—na obszarze 35 667 ha, a w kamp. 1937/38 areał buraczany większej własności wynosił 90 571 ha, małej własności—56 824 ha. Widzimy więc, że w ciągu 2 lat plantacje buraków cukrowych drobnych rolników znacznie wzrosły. Stosunek wzajemny plantacyj pomiędzy tymi dwoma rodzajami gospodarstw w kamp. 1937/38 przedstawia się tak, że plantacje gospodarstw drobnych stanowią 38·9% ogółu plantacyj.

Poniższe zestawienie przedstawia udział drobnych plantatorów w zakontraktowaniu buraków cukrowych na kamp. 1937/38—według województw, w których są położone poszczególne cukrownie:

Województwa	Ilość cukrowni	Udział drobnej własności w ogólnych dostawach buraków cukrowych w poszczególnych cukrowniach wg zawartych kontraktów: przeciętnie %	minimalnie %	maksymalnie %	Ilość buraków zakontraktowanych u drobnorolnych przez cukrownie q
Poznańskie . .	17	29	20	45	3 204 827
Pomorskie . .	5	29	25	31	841 512
Warszawskie .	15	46	33	65	2 887 052
Łódzkie . . .	4	40	35	44	614 661
Kieleckie . . .	3	44	40	50	508 295
Lubelskie . . .	8	45	34	60	1 463 502
Wołyńskie . .	4	61	55	67	921 473
Śląskie	1	34			140 480
Lwowskie . .	2	35			573 467
Tarnopolskie .	1	58			239 174
Stanisławowskie	1	36			172 506
Razem:	61	37			11 566 949

Z powyższego wynika, że w kamp. 1937/38 udział drobnej własności rolnej w ogólnym areale buraczanym poszczególnych cukrowni był największy na terenie województw: wołyńskiego, tarnopolskiego, warszawskiego i lubelskiego, najniższy zaś — w woj. poznańskim i pomorskim.

Jeśli chodzi o liczbę plantatorów buraka cukrowego na całym obszarze Polski, to wg danych związków cukrowniczych w kamp. 1935/36, 1936/37 i 1937/38 liczba ta przedstawiała się, jak następuje:

	1935/36	1936/37	1937/38
Gospodarstwa powyżej 50 ha	4 894	4 921	4 980
„ do 50 ha	49 244	71 753	97 117
Razem:	54 138	76 674	102 097

Zapoczątkowana w 1936 r. akcja Rządu w zakresie zapewnienia należytego udziału drobnej własności rolnej w uprawie buraka cukrowego jest kontynuowana w okresie kamp. 1938/39. W myśl wytycznych, ustalonych na tę kampanię — w zasadzie każdy plantator, który na podstawie umowy plantacyjnej na okres kamp. 1937/38 dostarczał buraki do danej cukrowni, otrzymał na kamp. 1938/39 taki sam kontyngent buraków kat. *A*[1]), jaki miał zakontraktowany na okres kamp. 1937/38 — z ewentualnym odchyleniem, wynikającym ze zmiany współczynnika wydajności cukru z buraków. Wyjątek od tej zasady stanowią jedynie te kontyngenty buraków kat. *A*, które w okresie kamp. 1937/38 były przeznaczone dla gospodarstw o pow. do 50 ha i które w drodze wyjątku i tylko na jeden okres kampanijny zostały przyznane gospodarstwom o pow. powyżej 50 ha. Kontyngenty te na okres kamp. 1938/39 zostały rozdzielone pomiędzy gospodarstwa rolne o pow. do 50 ha.

Nadwyżka kontyngentu buraków kat. *A* każdej cukrowni, jaka powstaje w okresie kamp. 1938/39 w porównaniu z kamp. 1937/38, oraz kontyngenty buraczane, powstałe na skutek zrzeczenia się niektórych plantatorów, którzy dostarczali buraki na podstawie umowy plantacyjnej w okresie kamp. 1937/38 — zostały podzielone na okres kamp. 1938/39 pomiędzy następujące kategorie gospodarstw rolnych:

1) gospodarstwa o pow. do 50 ha, w szczególności zaś te spośród nich, które w okresie kamp. 1937/38: *a*) nie plantowały wcale buraków cukrowych dla cukrowni, położonych na obszarze Rzplitej, bądź też *b*) plantowały — jednak ich kontyngent był niższy aniżeli 100 q buraków w woj. poznańskim i pomorskim oraz 50 q na pozostałym obszarze Rzplitej, albo też stosunek powierzchni uprawy buraków cukrowych w tych gospodarstwach do ogólnego obszaru gruntów ornych był w okresie kamp. 1937/38 szczególnie niski; w rzędzie tych gospodarstw zostały uwzględnione przede wszystkim: *a*) gospodarstwa osadnicze i inne, powstałe z przebudowy ustroju rolnego, zwłaszcza zaś powstałe z parcelacji obszarów, na których były plantowane buraki cukrowe; *b*) gospodarstwa, należące do członków spółek wodnych, oraz *c*) gospodarstwa w których plantacje buraczane zostały polikwidowane lub zmniejszone po okresie kamp. 1929/1930;

2) gospodarstwa wzorowe, powstałe w związku z przebudową ustroju rolnego, o obszarze do lub powyżej 50 ha, które specjalnie wyróżniają się wysoką kulturą rolną i przyczyniają się do podnoszenia tej kultury w okolicy — bez względu na to, czy gospodarstwa te plantowały w okresie kamp. 1937/38 buraki cukrowe, czy też nie;

3) gospodarstwa, należące do izb i organizacyj rolniczych oraz związków powiatowych, w których prowadzone są prace doświadczalne oraz reprodukcyjne w zakresie roślin i zwierząt — bez względu na obszar tych gospodarstw i bez względu na to, czy gospodarstwa te plantowały buraki cukrowe w okresie kamp. 1937/38, czy też nie;

4) gospodarstwa o obszarze do lub powyżej 50 ha, które w okresie kamp. 1937/38 plantowały buraki cukrowe i których plantacje buraczane, poczynając od okresu kamp. 1938/39, zostały przeniesione do cukrowni bliżej położonej w stosunku do tych gospodarstw, a to w związku z akcją likwidowania zjawiska: *a*) krzyżowania się przewozu buraków do 2 lub więcej cukrowni oraz *b*) jednostronnej penetracji jednej cukrowni w rejon plantacyjny drugiej.

Ilość buraków kat. *B*, przeznaczona w okresie kampanijnym 1938/39 do wyprodukowania cukru zapasowego i eksportowego, została rozdzielona pomiędzy wszystkich plantatorów stosunkowo do przydziałów z kontyngentu buraków kat. *A*.

Według tymczasowych danych statystycznych — na kamp. 1938/39 zakontraktowano ogółem 32 871 132 q buraków na obszarze 152 262 ha. Gospodarstwa rolne o powierzchni powyżej 50 ha miały zakontraktowane 19 310 289 q buraków na obszarze 89 871 ha, gospodarstwa zaś o powierzchni do 50 ha — 13 128 239 q na obszarze 62 391 ha; stosunek plantacyj pomiędzy tymi dwiema kategoriami gospodarstw w kamp. 1938/39 przedstawia się jak 59 : 41.

Z powyższych danych statystycznych wynika, że udział gospodarstw mniejszych w plantacjach buraczanych w kamp. 1938/39 w dalszym ciągu powiększył się. Główną uwagę w tej kampanii zwrócono na plantacje gospodarstw drobnych, które dotychczas bądź nie uprawiały wcale buraków, bądź uprawiały, ale w ilościach niedostatecznych w stosunku do swych możliwości produkcyjnych. Ustalono pewne minimum kontyngentu buraczanego dla tych gospodarstw: w woj. poznańskim i pomorskim — 100 q buraków, a na pozostałym terenie Rzplitej — 50 q buraków. Dotychczas bowiem nierzadkie były przypadki, że drobny rolnik zawierał umowę z cukrownią na dostawę zaledwie kilkunastu kwintali buraków. W kamp. 1938/39 dano możność gospodarstwom tym powiększenia areału buraczanego.

W. K.

WYWÓZ TRZODY CHLEWNEJ I PRZETWORÓW W I PÓŁROCZU 1938 R. — p. str. 1236.

[1]) Do buraków kat. *A* zaliczana jest część kontyngentu buraków, która na podstawie umów plantatorskich jest nabywana przez cukrownie po wyższych cenach; z buraków tych produkuje się cukier, przeznaczony do spożycia wewnątrz kraju za opłatą akcyzową. Do buraków kat. *B* zaliczane są buraki, nabywane po niższych cenach, przeznaczone do produkcji cukru zapasowego i eksportowego.

HANDEL

HANDEL ZAGRANICZNY

WYWÓZ TRZODY CHLEWNEJ I PRZETWORÓW W I PÓŁROCZU 1938 R.

Pierwsze półrocze b. r. w eksporcie trzody chlewnej i przetworów mięsnych na ogół nie przyniosło poważniejszych zmian w porównaniu z okresami poprzednimi—niemniej jednak w zakresie poszczególnych towarów i rynków zbytu zmiany te miały miejsce. Jakkolwiek więc wartościowo eksport ten utrzymał się na poziomie I półrocza ub. r. (ok. *zł* 85 miln.)—to jednak należy stwierdzić, że w okresie sprawozdawczym poważnie spadł wywóz smalcu (o *zł* 3·8 miln.), wywóz wędlin (o *zł* 300 tys.), szynek w puszkach (o *zł* 4 miln.), wzrósł natomiast wywóz trzody chlewnej (o *zł* 2·5 miln.), bekonów (o *zł* 1·8 miln.) oraz niektórych konserw wieprzowych.

Jeżeli chodzi o rynki zbytu—to najpoważniejszą zmianę notujemy na odcinku austriackim. Wprawdzie w okresie sprawozdawczym „Anschluss" nie spowodował istotniejszych zmian, gdyż zmiany te w praktyce ujawnią się dopiero począwszy od dn. 1/IX b. r., tj. z chwilą wejścia w życie nowej umowy gospodarczej polsko-niemieckiej—niemniej jednak „Anschluss" wyraził się w doraźniez większonym zapotrzebowaniu Austrii, zwłaszcza na trzodę chlewną. Z innych zmian—należy zanotować pogorszenie się warunków zbytu szynek w puszkach na rynku amerykańskim, spowodowane dużą podażą towaru miejscowego i idącym w ślad za nią spadkiem cen, oraz poprawę cen na bekony w Londynie.

Jeśli chodzi o rynek krajowy—to należy stwierdzić, iż znaczny niepokój wprowadziło na ten rynek pojawienie się pryszczycy. Początkowo zaraza ta powoli rozwijała się na zachodzie kraju, w chwili obecnej natomiast większość Polski została przez nią opanowana—tak, że w wyniku tego stanu powstają pewne trudności w wykonaniu eksportu, wyrażające się bądź w niemożności nabycia towaru z uwagi na istnienie pryszczycy w danym terenie, bądź też z uwagi na wysoki poziom cen na terenach, nie objętych pryszczycą, ale koncentrujących zakupy.

Jeśli chodzi o kształtowanie się cen—to należy stwierdzić, iż na ogół nie odnotowano poważniejszych zmian ani na rynku krajowym, ani na rynkach zbytu. Z wyjątkiem smalcu ceny za granicą były raczej wyższe niż w analogicznym okresie ub. r.

Ruch cen na świnie mięsne w okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie, na polskie bekony w Londynie i na świnie mięsne w Wiedniu przedstawia poniższe zestawienie:

Miesiąc	*Świnie mięsne w okręgu Izby P.-H. we Lwowie*		*Bekony polskie na giełdzie londyńskiej*		*Świnie mięsne w Wiedniu*	
	1937	*1938*	*1937*	*1938*	*1937*	*1938*
	gr za 1 kg		sh za 1 cwt		szyl. za 1 kg	
Styczeń	65÷75	60÷70	71÷ 87	77÷ 86	1·40÷1·65	1·38÷1·60
Luty	65÷75	60÷70	71÷ 80	80÷ 93	1·30÷1·55	1·38÷1·55
Marzec	70÷85	55÷70	71÷ 86	80÷ 95	1·30÷1·55	1·45÷1·60
Kwiecień	70÷85	60÷70	79÷ 88	90÷ 97	1·30÷1·60	1·50÷1·65
Maj	70÷80	60÷70	78÷ 88	83÷ 95	1·35÷1·75	1·50÷1·65
Czerwiec	65÷80	60÷75	73÷ 84	83÷ 96	1·40÷1·70	1·05÷1·10[1]
Lipiec	65÷75	60÷75	79÷ 84	93÷104	1·40÷1·70	1·05÷1·10
Sierpień	75÷85		92÷100		1·40÷1·75	
Wrzesień	75÷90		92÷100		1·60÷1·75	
Październ.	70÷85		81÷ 90		1·60÷1·80	
Listopad	60÷85		81÷ 96		1·43÷1·65	
Grudzień	65÷75		84÷ 90		1·45÷1·65	

Notowania na smalec były wyjątkowo niskie. Smalec polski pojawił się na rynku angielskim dopiero w czerwcu i uzyskiwał cenę sh 46/6÷47/6 za 1 cwt, natomiast w lipcu i sierpniu ceny spadły do sh 43/6. Tak niski poziom cen na smalec, a w szczególności ostatni ich spadek, pozostaje w związku z depresją na rynku smalcowym w Chicago ($ 8÷9 za 1 cwt). Ten niski poziom cen w Chicago powodują duże zapasy smalcu na rynku amerykańskim. Ceny na smalec w kraju wynosiły w hurcie we Lwowie—kolejno w poszczególnych miesiącach (w *zł* za 1 kg): 1·75÷1·80, 1·60÷1·85, 1·60÷1·75, 1·55÷1·70, 1·40÷1·60, 1·50÷1·60, 1·60÷1·70.

Szynki w puszkach sprzedawane były do Stanów Zjedn. po cenie ok. *zł* 3·00÷3·30 za 1 kg (w ub. r.—*zł* 3·60).

Świnie do Niemiec sprzedawane były po cenach umownych—tych samych, co w latach ubiegłych.

Wywóz trzody chlewnej w I półroczu b. r. przedstawiał się, jak następuje (w sztukach):

Miesiąc	*Świnie żywe*	*Świnie bite*
Styczeń	25 654	10 216
Luty	18 334	9 578
Marzec	15 636	4 941
Kwiecień	20 754	8 249
Maj	18 569	8 839
Czerwiec	15 369	8 331
I półrocze 1938	114 316	50 154
„ „ 1937	101 177	47 882
Cały rok 1937	229 631	124 867

Eksport trzody chlewnej żywej wykazał pewien wzrost w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. Wzrost ten należy przypisać przede wszystkim specjalnym nadkontyngentom wywozu do Austrii, które zostały uruchomione po „Anschlussie", oraz zwiększonym dostawom do Niemiec. Na uwagę zasługuje fakt odpadnięcia rynku włoskiego. Zaznaczamy, iż od września b. r. dotychczasowy eksport trzody chlewnej żywej, podobnie jak i trzody bitej, do Austrii zostanie włączony do ogólnych dostaw polskiej trzody chlewnej do Niemiec. Dla zbytu świń żywych jedynym poważniejszym rynkiem będą więc tylko Niemcy.

Wywóz świń żywych do poszczególnych państw wynosił (w sztukach):

	I półrocze	
	1938	*1937*
Austria	76 379	65 530
Grecja	120	90
Włochy	—	5 878
Niemcy	34 114	26 253
Szwajcaria	3 343	3 426

W wywozie świń bitych nastąpiły również pewne przesunięcia. Odpadł zupełnie rynek wiedeński, zwiększyły się natomiast dostawy do portów wolnocłowych niemieckich i holenderskich. Zapoczątkowany w roku poprzednim wywóz do Stanów Zjedn. został przerwany na skutek epidemii pryszczycy, bowiem w związku z tą epidemią przywóz do Stanów Zjedn. mięsa mrożonego z Polski został zakazany.

Do poszczególnych państw wywieziono świń bitych i mięsa wieprzowego—po przeliczeniu na sztuki świń:

	I półrocze	
	1938	*1937*
Austria	—	1 248
Belgia	20	—
Brema W. P.	2 245	278
Hamburg W. P.	7 162	487
Holandia	2 032	302
Niemcy	38 152	44 067
Stany Zjedn.	446	—

Wywóz bekonów w poszczególnych miesiącach I półrocza b. r. kształtował się następująco (w kwintalach):

Styczeń	17 799
Luty	16 838
Marzec	15 963
Kwiecień	16 298
Maj	15 838

[1]) RM 1=1·50 szyl.

Czerwiec	29 562[1])
I półr. 1938	112 298
„ „ 1937	101 991
Cały rok 1937	216 384

Cały wywóz bekonów dokonany został do A nglii. Nieznaczne ilości podobnie jak w latach ubiegłych, były reeksportowane z Anglii, przeważnie do różnych kolonij brytyjskich. Wzorem lat ubiegłych na lipiec i sierpień zostały ustalone przez Anglię dodatkowe kontyngenty, wskutek czego eksport w tych miesiącach ulegnie pewnemu powiększeniu.

Wywóz peklowanych przetworów mięsnych w porównaniu z rokiem ubiegłym nieznacznie spadł, natomiast wywozu szynek peklowanych w okresie sprawozdawczym zupełnie nie było, gdyż eksport ten nie miałby uzasadnienia gospodarczego przy obecnym stanie rozwoju produkcji szynek w puszkach. Zaznaczmy, iż obecnie Anglia zamierza wydzielić specjalną kwotę kontyngentową na szynki peklowane, niezależną od kwoty bekonowej.

Wywóz przetworów peklowanych wynosił:

	Szynki peklowane q	*Peklowane przetwory mięsne* cwt
Styczeń	—	1 543
Luty	—	1 850
Marzec	—	1 976
Kwiecień	—	1 562
Maj	—	2 669
Czerwiec	—	3 803
I półrocze 1938	—	13 403
„ „ 1937	219	14 793
Cały rok 1937	617	25 886

Przetwory mięsne zostały wywiezione do następujących krajów (w kwintalach):

	I półrocze 1938	1937
Anglia	11 503	10 261
Marokko	91	197[2])
Stany Zjedn.	1 668	3 997
Szwajcaria	1	252
Tunis	55	—
Włochy	15	—
Francja	0	50
Norwegia	—	32

W ostatnich latach jedną z najpoważniejszych pozycyj na odcinku eksportu mięsnego stanowi wywóz szynek w puszkach. W roku ubiegłym eksport ten osiągnął poziom najwyższy, niestety w I półroczu b. r. eksport ten w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. wykazał spadek, którego przyczyna tkwi w pogorszeniu warunków zbytu na rynku amerykańskim, gdzie zwiększona produkcja krajowa stanowi poważną konkurencję dla importu. Ilustracją tych trudności na rynku amerykańskim może być fakt, że ceny żywca na tym rynku w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. spadły w niektórych miesiącach nawet do 30%.

Szynek w puszkach wywieziono w poszczególnych miesiącach (w kwintalach):

Styczeń	10 610
Luty	14 236
Marzec	20 291
Kwiecień	18 091
Maj	16 308
Czerwiec	14 710
I półr. 1938	94 246
„ „ 1937	106 047
Cały rok 1937	190 345

Eksport szynek w puszkach został skierowany do następujących krajów (w kwintalach):

	I półrocze 1938	1937
Anglia	6 739	11 270
Austria	10	—
Afryka Poł.	211	
„ Zach.	14	386
„ Wsch.	—	
Brema W. P.	178	144
Bermudy	—	1
Belgia	1 662	903
Barbados	11	—
Casablanca	35	—
Chiny	120	—
Egipt	86	144
Francja	428	284
Filipiny	39	—
Guerusey	25	—
Hamburg W. P.	563	125
Hiszpania	5 605	8 431
Holandia	2	—
Honduras	4	—
Indie Hol.	14	—
Indie Bryt.	37	41
Japonia	4	13
Jersey	18	4
Kuba	50	—
Kanada	—	362
Marokko	110	—
Malta	3	3
Meksyk	461	162
Peru	20	11
Palestyna	36	16
Panama	542	277
Szwajcaria	—	63
Syria	14	2
Tanger	14	—
Tunis	185	80
Stany Zjedn.	76 481	83 045
Włochy	303	43
Wyspy anglo-norm.	118	0
Wenezuela	10	—
Republika Domin.	16	—
Inne kraje	48	47

Wywóz do Anglii dokonywany jest w ramach stałego rocznego kontyngentu.

Wywóz wędlin i konserw mięsa wieprzowego w poszczególnych miesiącach wyniósł (w kwintalach):

	Wędliny	*Konserwy*
Styczeń	568	1 841
Luty	737	1 300
Marzec	404	2 244
Kwiecień	373	2 024
Maj	483	2 263
Czerwiec	843	836
I półrocze 1938	3 408	10 508
„ „ 1937	4 619	9 102
Cały rok 1937	7 328	18 387

Do poszczególnych krajów wywieziono wędlin (w kwintalach):

	I półrocze 1938	1937
Anglia	95	34
Austria	43	281
Brema W. P.	640	—
Belgia	20	—
Czechosłowacja	2	4
Egipt	0	27
Francja	29	—
Hamburg W. P.	699	566[1])
Holandia	2	23
Indie Bryt.	21	—
Kamerun	50	81
Marokko	50	180
Palestyna	13	28
Szwajcaria	185	38
Szwecja	6	50
Stany Zjedn.	1 475	3 276
Tunis	30	20

[1]) W czerwcu uwzględniono również część wywozu z maja, co pozostaje w związku z tym, że statystyka Min. Przemysłu i Handlu obejmuje wywóz bekonowy nie miesiącami kalendarzowymi, lecz okresami 4-tygodniowymi.

[2]) Łącznie z wywozem do Tunisu.

[1]) Łącznie z Bremą.

Wassermünde . .	10	—
Watykan	2	—
Włochy	19	10
Inne kraje	17	45

Wywóz smalcu przedstawiał się, jak następuje (w kwintalach):

Styczeń	1·7
Luty	3·4
Marzec	1·7
Kwiecień	—
Maj	—
Czerwiec	507·8
I półr. 1938 . . .	514·6
„ „ 1937 . . .	27 787
Cały r. 1937 . . .	28 632

Jak z powyższego widać, eksport smalcu w I półroczu prawie nie był dokonywany. W pierwszych 5 miesiącach wywieziono nieznaczne ilości jedynie do Kamerunu (ok. 8 q). Wywóz do Anglii rozpoczął się dopiero w czerwcu—tak, że poważniejsze ilości tego artykułu zostaną wysłane dopiero w miesiącach: lipcu, sierpniu i wrześniu, a więc odwrotnie niż w ub. r., kiedy to cały eksport smalcu dokonany był w I półroczu.

St.

REGLAMENTACJA EKSPORTU RAKÓW — p. str. 1 239.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 8 ÷ 20/VIII 1938 r. przedstawiał się następująco (w *zł* za 100 kg):

	8÷13/VIII	*15÷20/VIII*	*Różnica %*
Pszenica			
Warszawa . .	21·87	22·70	+ 3·7
Poznań . . .	19·33	20·10	+ 3·9
Lwów	22·07	22·62½	+ 2·4
Średnia . . .	21·09	21·80½	+ 3·3
Żyto			
Warszawa . .	15·22	15·65	+ 2·8
Poznań . . .	14·75	15·15	+ 2·7
Lwów	15·75	16·50	+ 4·7
Średnia . . .	15·24	15·77	+ 3·4
Owies			
Warszawa . .	20·25	17·30	—14·6
Poznań . . .	—	13·04	—
Lwów	16·65	16·65	—
Średnia . . .	18·45	15·66	—
Jęczmień zwykły			
Warszawa . .	15·62	15·50	— 0·8
Poznań . . .	14·75	14·75	—
Lwów	—	—	—
Średnia . . .	15·18	15·12½	— 0·4
Jęczmień browarny			
Warszawa . .	nie notowano		
Poznań . . .			
Lwów			
Średnia . . .	nie notowano		

— Na rynku zbóż i przetworów w okresie sprawozdawczym (od 15 do 20 sierpnia) wystąpiła tendencja niejednolita—z odcieniem mocniejszym. Przy podaży dostatecznej—obroty lekko wzrosły. Na giełdzie warszawskiej poszczególne zboża i przetwory zamknęły okres sprawozdawczy następującymi saldami (w *zł* na 100 kg; ze znakiem plus— zwyżka, ze znakiem minus—zniżka notowań): pszenica jednolita +0·50, żyto I standart +0·25, owies I standart —1·50,—nowy —0·75, —II standart stary —1·50, wszystkie rodzaje I gatunku mąki pszennej +1·00, II i III gat. +0·50 oraz II gat. 50÷65% mąki żytniej +0·50; na giełdzie poznańskiej salda kształtowały się następująco (analogicznie): pszenica +0·75, żyto —0·50, wszystkie rodzaje I gat. mąki pszennej —0·25, oba rodzaje I gat. mąki żytniej —0·50 oraz otręby pszenne (grube i średnie) oraz żytnie +0·25.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 11 959 t, w tym 4 471 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 10 936 i 3 366).

Warszawa.—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w *zł* za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica czerwona szklista bez obrotów,—jednolita 22·50÷23·00 (22·00÷22·50),—zbierana bez obrotów, żyto I standart 15·50÷16·00 (15·25÷15·75),—II standart bez obrotów, jęczmień browarny bez notowań,—I standart nowy 15·25÷15·75,—II standart bez notowań,—III standart bez notowań, owies I standart stary 18·00÷18·50 (19·50÷20·00),—nowy 14·25÷14·75 (15·00÷15·50),—eksportowy 478÷488 grl bez notowań,—II standart stary 16·50÷17·00 (18·00÷18·50), mąka pszenna: I gat. 0÷30% 39·00÷41·00 (38·00÷40·00),—I gat. 0÷50% 36·00÷38·00 (35·00÷37·00),—I gat. *A* 0÷65% 34·00÷35·50 (33·00÷34·50),—II gat. 30÷65% 28·00÷29·00 (27·50÷28·50),—II gat. *A* 50÷65% 23·00÷24·00 (22·50÷23·50),—III gat. 65÷70% 18·00÷20·00 (17·50÷19·50),—razowa 0÷95% bez notowań,—pastewna bez notowań, mąka żytnia I gat. 0÷50% 26·00÷27·00,—I gat. 0÷65% 23·50÷24·50,—II gat. 50÷65% 15·00÷16·00 (14·50÷15·50),—razowa 0÷95% 18·00÷19·00, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 12·00÷12·50,—średnie z przemiału standartowego 11·00÷11·50,—miałkie z przemiału standartowego 11·00÷11·50, otręby żytnie z przemiału standartowego 9·00÷9·50, otręby jęczmienne bez notowań.

Poznań.—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w *zł* za 100 kg parytet dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 19·75÷20·25 (19·00÷19·50), żyto 14·50÷15·00 (15·00÷15·50), jęczmień 638/650 grl bez notowań,—673/678 grl 14·50÷15·00,—700/717 grl bez notowań,—browarny bez notowań, owies 13·00÷13·75, mąka wraz z workiem: pszenna I gat. 0÷30% 38·50÷39·50 (38·75÷39·75),—I gat. 0÷50% 35·50÷36·50 (35·75÷36·75),—I gat. *A* 0÷65% 32·50÷33·50 (32·75÷33·75),—II gat. 30÷65% 28·00÷29·00 (28·25÷29·25),—II gat. *A* 50÷65% bez notowań,—III gat. 65÷70% bez notowań,—razowa 0÷95% bez notowań,—pastewna bez notowań, mąka żytnia I gat. 0÷50% 25·00÷26·00 (25·50÷26·50),—I gat. 0÷65% 23·50÷24·50 (24·00÷25·00),—II gat. 50÷65% bez notowań,—razowa 0÷95% bez notowań, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 12·50÷13·00 (12·25÷12·75),—średnie z przemiału standartowego 10·75÷11·75 (10·50÷11·50), otręby żytnie z przemiału standartowego 10·25÷11·25 (10·00÷11·00), otręby jęczmienne 10·25÷11·25.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 15 do 19 sierpnia 1938 r.

Okres sprawozdawczy na rynku akcyjnym giełdy warszawskiej minął pod znakiem osłabienia tendencji i spadku notowań. Poza akcjami: Banku Polskiego, Banku Zachodniego oraz Warsz. Tow. Fabryk Cukru, którymi obracano po kursach utrzymanych, oraz akcjami Haberbuscha i Schielego, które zwyżkowały o *zł* 2·00—pozostałe akcje zamknęły okres następującymi stratami (w *zł*): Warsz. Tow. Kopalń Węgla 2·75, Lilpopa 5·00, Modrzejowa 1·25, Ostrowca (ser. *B*) 2·25, Starachowic 1·25 oraz Tow. Zakładów Żyrardowskich 2·00.

Jeśli chodzi o giełdy prowincjonalne—to drobne transakcje zawierano jedynie na giełdzie poznańskiej po kursach mn. w. utrzymanych.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	*Kurs najwyższy*	*Kurs najniższy*	*Ostatni kurs w tygodniu*
		w *zł* za akcję		
Bank Polski	*zł* 100	125·50	125·00	125·00
Bank Zachodni . . .	*zł* 100	40·00	39·75	39·75
Warsz. Tow. Fabryk Cukru	*zł* 100	39·50	39·25	39·50 -39·25
Warsz. Tow. Kopalń Węgla	*zł* 100	36·25	34·00	34·00
Lilpop	*zł* 100	93·00	88·00	88·00

Modrzejów	zł	50	16·75	16·25	16·25
Ostrowiec ser. B . .	zł	100	69·00	67·00	67·75
Starachowice	zł	100	44·00	42·50	42·75
Tow. Zakładów Żyrardowskich	zł	100	63·00	61·00	61·00
Haberbusch i Schiele	zł	100	57·75	56·50	57·25

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcyj nie notowano.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje — bez notowań.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w *zł* (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): H. Cegielski 45·00 (46·00—43·50), Herzfeld i Victorius 69·00—68·00 (68·00), Lubań - Wronki 36·50—36·00 (38·00—37·00).

CŁO ORAZ REGLAMENTACJA

REGLAMENTACJA EKSPORTU RAKÓW.— Eksport raków z Polski zajmuje bardzo skromną pozycję w ogólnym eksporcie polskim, wartość jego wyniosła bowiem w 1937 r. zaledwie ok. *zł* 500 tys. W latach ubiegłych eksport ten był znacznie większy, lecz z przyczyn, które omówimy poniżej, stopniowo malał. Z drugiej jednak strony możliwości eksportu raków są znacznie większe, niż osiągane przez nas wyniki. Przyczyny tego stanu są różne, niewątpliwie jedną z głównych przyczyn jest fakt, że polski eksport raków znajduje się w stanie niezorganizowanym, co utrudnia mu akcję rozwojową, zwłaszcza jeśli się zważy dość specjalny charakter tego eksportu. Ten stan niezorganizowanego eksportu powoduje, że eksporterzy najczęściej są agentami firm zagranicznych, na rynku krajowym prowadzą eksploatację raków najczęściej w sposób nie zawsze gospodarczo uzasadniony oraz że za eksportowane za granicę raki nie uzyskują tych cen, które przy racjonalnej selekcji i kontroli mogłyby być osiągane. Zaznaczmy, iż eksport raków dokonywany jest przede wszystkim do Francji i Niemiec oraz że posiada on szczególne znaczenie dla Wileńszczyzny.

W tej sytuacji oraz dla zadośćuczynienia żądaniom sfer rolniczych i handlowych została wprowadzona—rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 29/VII b. r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 59, poz. 461)—częściowa zmiana taryfy celnej wywozowej przez ustalenie cła wywozowego na raki żywe słodkowodne w wysokości *zł* 200 od 100 kg brutto. Raki te, wywożone za zaświadczeniami Ministerstwa Przemysłu i Handlu, są wolne od cła. W oparciu o to rozporządzenie zostało ogłoszone w „*Mon. Polskim*" Nr 185/1938 obwieszczenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 12/VIII 1938 r. o wykazie instytucyj, za których pośrednictwem będą wydawane zaświadczenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu na wolny od cła wywóz żywych raków słodkowodnych oraz o trybie postępowania przy wydawaniu tychże zaświadczeń.

W myśl tego obwieszczenia, zaświadczenia te mogą być wydawane:

1) Firmom handlowym, które: *a*) wykupiły świadectwo przemysłowe na dany rok kalendarzowy co najmniej III kat. handlowej, *b*) prowadzą przynajmniej uproszczone księgi handlowe, *c*) posiadają odpowiednie pomieszczenia i urządzenia, wyszczególnione w przepisach standaryzacyjno-technicznych, *d*) zgłoszą w Państwowym Instytucie Eksportowym wzór znaku towarowego, z jakiego korzystać będą przy wywozie towaru, *e*) wykażą się opinią właściwej terytorialnie izby przemysłowo-handlowej, wydaną w porozumieniu z izbą rolniczą, co do kwalifikacyj fachowych, finansowych i solidności kupieckiej.

2) Producentom rolnym, którzy wykażą się określonymi w ust. 1 pp. *b*, *c*, *d* i *e* warunkami.

3) Spółdzielniom rolniczym, które: *a*) wykupiły świadectwo przemysłowe na dany rok kalendarzowy co najmniej IV kat. handlowej, *b*) prowadzą przynajmniej uproszczone księgi handlowe (wymagane jest zaświadczenie związku rewizyjnego, do którego spółdzielnia należy, że spółdzielnia podlega jego kontroli), *c*) posiadają odpowiednie urządzenia, wyszczególnione w przepisach standaryzacyjno-technicznych, *d*) zgłoszą w Państwowym Instytucie Eksportowym wzór znaku towarowego, z jakiego korzystać będą przy wywozie towaru, *e*) wykażą się opinią właściwej terytorialnie izby przemysłowo-handlowej, wydaną w porozumieniu z izbą rolniczą, co do kwalifikacyj fachowych i solidności kupieckiej.

Eksporterów raków obowiązywać będą przepisy standaryzacyjno-techniczne, które zostały ustalone przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w specjalnej instrukcji dla Rady Handlu Zagranicznego R. P. Przepisy te ustalają, jakimi urządzeniami powinni rozporządzać eksporterzy raków oraz w jaki sposób należy przygotowywać towar (selekcja na standarty, pakowanie i znakowanie).

Do wykonywania nadzoru nad przestrzeganiem przepisów, regulujących wywóz raków, powołany został Inspektorat Standaryzacyjny Rady Handlu Zagranicznego R. P. Kontrola badanego towaru będzie się odbywać zasadniczo doraźnie w siedzibie eksportera, przed lub w czasie pakowania raków, ponadto może się ona odbywać na stacjach nadawczych, węzłowych lub granicznych. Szczegółowo technikę kontroli ujmuje specjalny regulamin w sprawie wykonywania czynności nadzorczych przez głównego inspektora i inspektorów wywozu raków żywych słodkowodnych.

Omówione wyżej normy zostały wprowadzone w życie w I połowie sierpnia b. r.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

REWIZJA CEN BILETÓW ODCINKOWYCH W TARYFIE OSOBOWEJ NA P. K. P.

Przygotowywana już od przeszło roku rewizja cen biletów odcinkowych, tj. biletów miesięcznych i tygodniowych, służących do codziennych przejazdów w tzw. potocznie ruchu podmiejskim—zrealizowana będzie w terminie od dn. 1 października b. r. Nowe opłaty ogłoszono już w „*Dzienniku Taryf i Zarządzeń Kolejowych*" Nr 35 z dn. 19/VIII b.r.

Do istniejących obecnie 3 rodzajów biletów odcinkowych, tj. miesięcznego ogólnie dostępnego, tygodniowego ogólnie dostępnego i miesięcznego szkolnego, dojdzie—jako nowy rodzaj—bilet tygodniowy robotniczy.

Ceny pierwszych 3 rodzajów biletów ulegną zmianie w taki sposób, że przejazdy na odległości bliższe podrożeją, a przejazdy na odległości dalsze potanieją. W ten sposób zastąpiona będzie obecna budowa taryf odcinkowych, proporcjonalna do długości przejazdu, budową nową, przewidującą degresję opłat ze wzrostem odległości.

Gdy obecnie cena biletu miesięcznego zwykłego (ogólnie dostępnego) wynosi—na wszelkie odległości—po *gr* 60 za 1 km w III kl. (przy uwzględnieniu odchyleń—do *gr* 63), nowe opłaty opierają się na stawce *gr* 100 za 1 km przy odległości 1 ÷ 17 km, *gr* 45 za 1 km przy odległości 18 ÷ 27 km i *gr* 30 za 1 km przy odległości powyżej 27 km. Minimalna opłata za bilet miesięczny, pobierana dotąd najmniej za 6 km, pobierana będzie w przyszłości najmniej za 7 km, wynosząc *zł* 7 (obecnie za 7 km pobiera się *zł* 4·80).

Ceny biletów tygodniowych ogólnie dostępnych, wynoszące obecnie ¼ ceny biletów miesięcznych—wynosić będą 28% ceny nowych biletów miesięcznych. Ceny biletów miesięcznych szkolnych wyniosą

w przyszłości połowę ceny biletów miesięcznych zwykłych (ogólnie dostępnych)—zamiast, jak obecnie, ok. 40%.

Opłaty w klasie II wyniosą tylko o 33% więcej od opłat w klasie III, gdy dzisiaj pobiera się w klasie II o 50% więcej.

Ceny nowych biletów tygodniowych robotniczych odpowiadać będą mniej więcej cenom obecnych biletów tygodniowych dostępnych ogólnie—z bardzo nieznaczną korekturą opłat (drobne obniżki i podwyżki), wywołaną potrzebą logicznego układu opłat odpowiednio do wzrostu odległości.

Nowe ceny biletów wynosić będą (w *zł* za 1 km):

Odległości:	*Miesięczne:* ogólnie dostępne	*Miesięczne:* szkolne	*Tygodniowe:* ogólnie dostępne	*Tygodniowe:* robotnicze
	k l a s a		III	
7 km	7·00	3·60	2·00	1·20
10 „	10·00	5·00	2·80	1·65
15 „	15·00	7·60	4·20	2·50
20 „	18·40	9·20	5·20	3·25
30 „	22·40	11·20	6·30	4·95
40 „	25·40	12·80	7·20	6·55
50 „	28·40	14·20	8·00	—
100 „	43·40	21·80	12·20	—
	k l a s a		II	
7 km	9·35	4·80	2·70	—
10 „	13·35	6·70	3·75	—
15 „	20·00	10·15	5·60	—
20 „	24·55	12·30	6·95	—
30 „	29·90	14·95	8·40	—
40 „	33·90	17·10	9·60	—
50 „	37·90	18·95	10·70	—
100 „	57·90	29·10	16·30	—

Charakteryzując zmiany, wywołane rewizją taryfy osobowej w zakresie biletów odcinkowych, można praktycznie określić, że ceny biletów miesięcznych w klasie III na odległości bliższe podrożeją o *zł* 2÷6 z groszami za bilet, ceny biletów miesięcznych szkolnych o *zł* 2÷4 z groszami. Poważniejszego podrożenia nie będzie dla żadnej odległości, a dla odległości od 40 km wzwyż nastąpi nawet potanienie biletów miesięcznych zwykłych.

Podwyższona cena biletów miesięcznych zwykłych osiągnie przy odległości do 20 km mniej więcej poziom opłat, jakie stosowano przed 1936 r. w tzw. pociągach podmiejskich—z wyjątkiem strefy wstępnej (1÷7 km), która nieco silniej podrożeje. Widać to z poniższego zestawienia cen biletów miesięcznych z 1935 r., obecnych i przyszłych (w *zł* za przejazd w III klasie):

Z Warszawy do	*1935 r.*	*Obecne*	*Od 1/X 1938 r.*
Włoch (7 km)	7·20	4·80	7·00
Pruszkowa (16 km)	16·20	9·60	16·00
Falenicy (21 km)	21·60	14·40	18·80
Świdra (26 km)	25·20	16·20	21·20
Milanówka (27 km)	27·00	18·00	21·60
Otwocka (28 km)	27·00	18·00	21·80
Grodziska (30 km)	28·80	19·20	22·40
Żyrardowa (44 km)	43·20	27·03	26·60
Skierniewic (66 km)	64·80	43·20	34·40

Zniżka, która obecnie wynosi—niezależnie od długości przejazdu—przy bilecie miesięcznym ok. 80% w stosunku do cen biletów na przejazdy pojedyńcze (przy obliczeniu, że płaci się za 12 przejazdów, a jeździ się przeciętnie 30 razy tam i z powrotem, tj. 60 przejazdów)—ulegnie pewnej redukcji; mianowicie, wynosić będzie od 66%, wzrastając wraz ze wzrostem odległości nawet powyżej 80%. Zniżka, która obecnie przy biletach miesięcznych szkolnych wynosi 92·5%, ulegnie redukcji do 80÷90%—zależnie od odległości.

Analizując znaczenie rewizji cen biletów odcinkowych dla ludności podmiejskiej, należy podkreślić jako momenty obciążające:

1) podwyżkę cen biletów miesięcznych zwykłych (ogólnie dostępnych) o *zł* 2÷6 za bilet, tj. *gr* 7÷20 za 1 przejazd tam i z powrotem na odległości bliskie i średnie;

2) nieco poważniejsze jeszcze podrożenie biletów tygodniowych zwykłych (ogólnie dostępnych);

3) podrożenie biletów miesięcznych szkolnych o *zł* 2÷4 za bilet, tj. *gr* 7÷15 za przejazd powrotny na odległości bliskie, średnie i dalsze.

Jako momenty łagodzące ciężar zarządzenia podwyżkowego należy wymienić:

1) potanienie przejazdów na odległości dalsze,

2) mniejszą podwyżkę w II klasie,

3) pozostawienie obecnych opłat dla robotników bez zmian istotnych,

4) pozostawienie bez zmian opłat za przejazdy pojedyncze, świąteczne itp.

Na uzasadnienie rewizji cen biletów odcinkowych podaje Zarząd Kolejowy szereg istotnych argumentów, przedstawionych Państwowej Radzie Komunikacyjnej, u której znalazły one pełne uznanie (uchwały z grudnia 1937 r. i maja 1938 r.) w formie uchwał, zalecających rewizję taryf odcinkowych. Z argumentów tych należy zacytować następujące:

1.—Błędność układu proporcjonalnego opłat, zbyt niskie opłaty przy krótkich odległościach, a nadmiernie wysokie—przy dalekich.—Proporcjonalnego układu opłat za taryfy odcinkowe nie stosuje żadna inna kolej europejska. Obniżanie stosunkowe opłat wraz ze wzrostem odległości ma swe głębokie uzasadnienie w tym, iż podróżny, mieszkający blisko miasta, korzysta z biletu miesięcznego o wiele częściej niż mieszkający dalej. W globalnej sumie płaci podróżny mieszkający blisko stosunkowo i tak mało. Przy tym kolej ponosi pewne koszty stałe—niezależne od długości przejazdu, które powinny być uwzględnione i wpływać na pewne podrożenie biletów na przejazdy pobliskie.

2.—Obecny stosunek cen biletów miesięcznych do cen biletów tygodniowych nie jest słuszny. Bilety tygodniowe powinny byc stosunkowo droższe, z wyjątkiem biletów tygodniowych dla robotników, którzy płatni są tylko tygodniowo i wymagają szczególnego wyróżnienia i uprzywilejowania spośród innych podróżnych, korzystających z biletów tygodniowych. Obecne zrównanie jest niesłuszne i niecelowe. Ogół podróżnych, nabywających bilety miesięczne, powinien mieć premię znaczniejszą niż przy nabywaniu biletów tygodniowych, gdyż obok korzyści kasowych, jakie kolej ma ze sprzedaży od razu 1 biletu na cały miesiąc zamiast 4÷5 biletów tygodniowych, należy tu wskazać, że (pomijając robotników) nabywcami biletów tygodniowych są w olbrzymiej mierze nie stali mieszkańcy podmiejscy, jadący codziennie do miasta, lecz przede wszystkim przygodni nabywcy, zakupujący je zamiast biletów jednorazowych. Już przy 2 podróżach powrotnych w tygodniu opłaca się dzisiaj nabycie biletu tygodniowego. Stosunkowo tańsze bilety miesięczne są premią dla osób, jadących codzień i osiedlonych na stałe pod miastem—w przeciwstawieniu do przygodnych i dorywczych podróżnych ruchu podmiejskiego.

3.—Obok tych wad zasadniczych—poziom taryfy biletów miesięcznych i tygodniowych okazał się zbyt niskim i nie wytrzymującym żadnej kalkulacji, przyczyniając się pomimo olbrzymiego wzrostu przewozów do jeszcze szybszego postępu deficytów z tego ruchu. Takie deficyty w zakresie przewozu podmiejskiego, tj. przewozu o największej gęstości i najlepszym zapełnieniu, nie mogą być tolerowane przez czas dłuższy, zwłaszcza wobec dużych wysiłków inwestycyjnych i modernizacyjnych—celem przyśpieszenia, zgęszczenia i udogodnienia tych przewozów. Ruch za biletami miesięcznymi i tygodniowymi obejmuje z górą $^3/_5$ całej ilości podróży, odbywanych na P. K. P., dając zaledwie $^1/_{10}$ wszystkich wpływów i stanowiąc blisko $^1/_3$ ogólnej liczby osobo-kilometrów. Ruch ten jest źródłem deficytu kolei w sumie *zł* 10 miln. rocznie—pomimo zmniejszonych kosztów własnych w tej komunikacji. Podczas gdy przeciętnie 1 podróż przynosi kolei *gr* 3·3 za 1 km, to podróż za biletem miesięcznym daje kolei tylko *gr* 1·4, za biletem tygodniowym—*gr* 1·5, a za szkolnym—*gr* 0·5, natomiast koszt przewozu za 1 km wynosi *gr* 4·1, a zmniejszony koszt—w najlepszym przypadku na najlepszej linii podmiejskiej—*gr* 2·1.

Po dużych zniżkach taryf towarowych w okresie 1935/36 zmalał rezerwuar na pokrywanie deficytów z ruchu osobowego i wobec nie-

rentowności przewozu podmiejskiego wypadłoby wstrzymać dalszą modernizację tego ruchu, przeprowadzoną przy pomocy dużych nakładów. Doszło obecnie do tego, że pociągi podmiejskie zapełnione są w 70÷90% podróżnymi, płacącymi kolei po *gr* 1·5÷0·5 za 1 km, wypierającymi niemal całkowicie podróżnych z biletami jednorazowymi, płacących *gr* 2÷5 za 1 km. Zwłaszcza niemożliwa do utrzymania jest dopłata do przejazdów uczniów, wynosząca dzisiaj aż $^3/_4$ kosztu przewozu—która musi być zredukowana do ½. Obecnie z biletu szkolnego kolej otrzymuje po *gr* 0·5 za 1 km, a pragnęłaby uzyskać ok. *gr* 1, tj. $^1/_5$ opłat za przejazdy jednorazowe.

4.—Dotychczasowy system opłat, pogłębiający deficyty kolei szybciej, niż następuje wzrost przewozów, wywołuje też ujemny wpływ ogólnogospodarczy. Bez żadnego pożytku dla kolei, a przeciwnie—przy znacznej stracie ulega—wskutek zbyt niskich opłat przy przejazdach bliskich—zahamowaniu i wyniszczeniu gospodarka innych środków komunikacji publicznej. Pomijając zamortyzowane kolejki przestarzałego typu—zapędza się w deficyty prywatne koleje dojazdowe typu nowoczesnego, nie posiadające ruchu towarowego jako rekompensaty. Odstrasza się przez to kapitał prywatny od inwestycyj komunikacyjnych i powoduje się dopłaty ze Skarbu Państwa z tytułu gwarancyj opłacalności budowanych linij. Nie rozwija się też należycie komunikacja autobusowa, której wartość nie może być zastąpiona przez kolej na odcinkach bocznych, a nawet równoległych do kolei przy obsłudze potrzeb lokalnych. Bilet miesięczny kolei za 6 km kosztuje zaledwie *zł* 3·60, gdy bilet tramwaju miejskiego na jedną linię kosztuje *zł* 15, i koszt jego ponoszony jest bez trudności. Za bilet miesięczny szkolny płaci się na kolei za 6 km zaledwie *zł* 1·40 (dowolna ilość przejazdów), gdy w tramwaju pobiera się *zł* 7·50. Opłata na kolei wynosi zatem—po przeliczeniu choćby tylko na 26 podróży powrotnych w ciągu miesiąca—zaledwie *gr* 3 za 1 przejazd, gdy w tramwaju—*gr* 15. Nie można wymagać od kolei ponoszenia takich ofiar przez czas dłuższy bez poważnego naruszenia jej finansów.

5.—Skutkiem zbyt tanich biletów miesięcznych i tygodniowych powstaje też nieprawidłowy rozwój osadnictwa—wzdłuż samych tylko linij kolei, w największej bliskości stacyj i torowisk i ze zbytnim zagęszczeniem w strefach najbliższych. Natomiast pustką świecą budowane dużym nakładem kosztów szosy. Taki rozwój nie może uchodzić za pożądany z punktu widzenia przygotowania odporności miast na ataki gazowo-lotnicze, gdyż miasta i ciążące do nich osady podmiejskie powinny się rozbudowywać równomiernie we wszystkich kierunkach—przy rzadszej zabudowie terenu i z utrzymaniem wielu dróg i środków komunikacyjnych, nie zaś tylko kolejowych. Obecne osadnictwo, rozwijające się tylko wzdłuż magistral kolejowych—wywołuje wzmożone niebezpieczeństwo wobec ataków powietrznych, gdy tymczasem obrona przeciwlotnicza oprzeć się musi na licznych i różnorodnych drogach oraz różnych środkach komunikacji, łatwiejszych do szybkiej naprawy i wykorzystania zastępczego magistral kolejowych.

6.—Zbyt niska taryfa biletów miesięcznych powoduje też opóźnienie usamodzielnienia się osad podmiejskich pod względem gospodarczym, administracyjnym, jak również kulturalnym. Ludność osad podmiejskich nie dba o te osady, o rozwój w nich sklepów, szkół, urządzeń rozrywkowych, lecz ze wszystkim kieruje się do miasta.

R. A.

ZMIANY W POLSKO-RUMUŃSKICH TARYFACH ZWIĄZKOWYCH.—W ramach polsko-rumuńskiej taryfy związkowej dla komunikacji z portami morskimi Gdynia i Gdańsk zostaną z dniem 10/IX b.r. skreślone następujące taryfy artykułowe: Nr 2—na zboża w ziarnie, Nr 4—na ziarna roślin strączkowych, Nr 50—na wyroby młynarskie i Nr 51— na otręby zbożowe wraz ze wszystkimi zmianami i uzupełnieniami („*Dz. Tar. i Zarządz. Kolej.*" Nr 36). Skreślenie to stoi w związku z wprowadzoną ostatnio na liniach kolei rumuńskich podwyżką taryf na niektóre artykuły na pewne odległości.

Z uwagi na to, że polsko-rumuńska taryfa związkowa dla komunikacji z portami morskimi Gdynia i Gdańsk jest obecnie przerabiana i wkrótce nastąpić ma opublikowanie jej nowego wydania, natychmiastowe zastąpienie skreślonych taryf artykułowych nowymi nie jest przewidziane.

Wobec wspomnianej podwyżki na kolejach rumuńskich taryf wewnętrznych na niektóre artykuły zmienione zostaną z dniem 10/IX b.r. opłaty przewozowe za odcinek rumuński w następujących taryfach artykułowych polsko-rumuńskiej taryfy związkowej Cz. II, i to: Nr 2—na zboża w ziarnie, Nr 4—na ziarna roślin strączkowych, Nr 51—na otręby zbożowe.

W ramach taryfy węglowej polsko-rumuńskiego związku kolejowego wprowadzono—z ważnością od dn. 26/VIII b. r.—stawkę ulgową na koks odlewniczy, przeznaczony do st. Zlatna, dla ilości 5 000 t i to w okresie do dn. 10/III 1939 r. („*Dz. Tar. i Zarządz. Kolej.*" Nr 36).

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

WODOWANIE 2 NOWYCH STATKÓW POLSKIEJ MARYNARKI HANDLOWEJ

W dniach 25 i 26 b. m. odbyło się w Anglii na stoczni Swan Hunter & Wigham Richardson Ltd. w New Castle on Tyne wodowanie 2 nowych jednostek polskiej floty handlowej, mianowicie: m/s „Sobieski", budowanego na zamówienie Towarzystwa Gdynia-Ameryka Linie Żeglugowe, oraz s/s „Lida"—na zamówienie Polsko - Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego.

W uroczystości wodowania m/s „Sobieski" wzięli udział PP.: członkowie Ambasady Polskiej w Londynie Merdinger i Michałowski, Konsul Generalny w Londynie Dr Poznański, Dyrektor Departamentu Morskiego Min. Przemysłu i Handlu L. Możdżeński, Naczelnik Wydziału Żeglugowego T. Ocioszyński, Prezes Rady Nadzorczej Linii Gdynia-Ameryka W. Szuyski, Dyrektor Naczelny Linii Gdynia-Ameryka A. Leszczyński, Prezes Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego K. Stamirowski i Dyrektor Naczelny tegoż Towarzystwa Kollat, przedstawiciele stoczni, dyrektorowie firm armatorów brytyjskich itd. Ceremonii chrztu m/s „Sobieski" dokonała Małżonka Wiceministra Przemysłu i Handlu P. W. Sokołowska.

Statki m/s „Sobieski" i m/s „Chrobry" (który jest bliźniaczym statkiem m/s „Sobieskiego", budowanym przez stocznię Nakskov w Danii) będą obsługiwały linię do Ameryki Południowej i zastąpią obecnie kursujące na tym szlaku s/s „Pułaski" i s/s „Kościuszko".

Statek „Lida" jest trampem, przystosowanym do eksportu drzewa, i będzie obsługiwał porty zachodnio-europejskie.

PRACA PORTU GDYŃSKIEGO W LIPCU 1938 R.—Miesiąc sprawozdawczy wyróżnił się w pracy portu gdyńskiego rekordowym wynikiem, uzyskanym w obrocie towarowym, który wyniósł 881 020 t. W porównaniu z czerwcem b. r., w którym ogólny obrót gdyński wyrażał się liczbą 710 911 t, wzrost obrotu wyniósł 170 tys. t, czyli blisko 25%.

Bardzo wzmógł się również w lipcu ruch statków w Gdyni. Zawinęło, mianowicie, do portu gdyńskiego 616 statków (w czerwcu—539) o ogólnym tonażu 629 165 nrt (547 779). Wyszło również 616 statków (541) o ogólnym tonażu 634 226 nrt (545 361). Średni tonaż statku, zawijającego do Gdyni, nieco wzrósł w lipcu, wynosząc 1 021·4 nrt (w czerwcu—1 016·3). Średni postój statku w porcie trwał 65·2 godz. (67·6), średnia zaś ilość statków, przebywających jednocześnie w porcie, wzrosła do 67 (52). W kolejności bander na pierwszym miejscu w lipcu utrzymała się, podobnie jak w czerwcu, Polska, następne zaś miejsca przypadły: Szwecji, Anglii, Danii, Finlandii, Norwegii i Włochom.

Niemal cały wzrost liczb obrotu towarowego przypada na rzecz obrotu zamorskiego, który w miesiącu sprawozdawczym osiągnął również rekordowy poziom—861 518 t (699 619 t). Z liczby tej—na przywóz przypada 135 699 t (119 789 t), na wywóz zaś—725 819 t (579 830 t), które to kwoty składają się z następujących pozycyj (w tonach):

Przywóz		*Wywóz*	
Nasiona różne	5	Zboże	1 987
„ oleiste	2 399	Strączkowe	66
Ryż surowy	8 204	Nasiona i rośliny	54
Owoce świeże	1 731	Mąka	2
„ suszone	187	Mąka pastewna	341
Konserwy owocowe	10	Ryż wyłuszczony	661
Orzechy i migdały	67	Słód	592
Kawa	399	Ziemniaki	—
Herbata	114	Owoce świeże	90
Kakao	732	Konserwy owocowe	2
Korzenie	75	Szynki i inne peklowane	83
Rośliny i mater. rośl.	197	Bekony	1 828
Żywica	614	Jaja	3 213
Śledzie świeże	68	Masło	2 144
„ solone	5 301	Cement	5 842
Rudy różne i wypałki pir.	29 540	Sól kuchenna i przemysł.	453
Piryty	—	Węgiel kamienny	497 098
Oleje	447	„ bunkrowy	102 191
Smoła i smary	13	Koks	14 618
Asfalt	5	Smoła i pak smołowy	41
Tłuszcze i oleje roślinne	700	Oleje i parafina	15
„ zwierzęce surowe	1 220	Tłuszcze zwierzęce	6
Tran	329	Konserwy warzywne	5
Napoje alkoholowe i inne	101	Przetwory mięsne	2 656
Tytoń	104	Cukier	7 586
Siarka	133	Napoje alkoholowe	21
Przetwory chemiczne	149	Makuchy	1 338
Farby	167	Wytłoki buraczane	76
Garbniki	1 018	Przetwory chemiczne	203
Fosforyty	11 673	Salmiak	22
Żużle Thomasa	11 124	Karbid	152
Sól potasowa	—	Farby	10
Skóry	2 775	Biel cynkowa	700
Wełna	2 905	Mączka kostna	250
Odpadki wełniane	86	Saletra	2
Przędza wełniana	14	Skóry	561
Bawełna	10 184	Tkaniny	412
Odpadki bawełny	242	Bawełna i odpadki	150
Przędza bawełniana	197	Bale i słupy	23 104
Len, konopie, sisal i inne	39	Drzewo tarte (łącznie z papierówką)	31 572
Juta	780	Wyroby z drzewa	796
Szmaty	1 296	Klepki	—
Kauczuk	702	Dykty i forniery	1 489
Wyroby gumowe	83	Meble gięte	379
Papier i makulatura	1 744	Wyroby koszykarskie	86
Papa i tektura	18	Papier	431
Celuloza	766	Papa i tektura	103
Żelazo surowe	461	Celuloza	182
Metale różne	517	Żelazo surowe	1 521
Złom żelazny	26 838	„ handlowe	10 697
Miedź	2 878	Blacha żelazna i stalowa	703
Cyna	421	Metale różne	—
Cynk	1 622	Wyroby żelazne i metal.	548
Wyroby żelazne i metal.	171	Rury żeliwne i żelazne	2 492
Maszyny, aparaty i części	641	Naczynia emaliowane	127
Części wagon. i lokomot.	153	Cynk	1 044
Samochody, motocykle i części	12	Blacha cynkowa	368
Różne	3 328	Różne	4 726
Razem:	135 699	Razem:	725 819

Po stronie przywozu największy wzrost wykazują rudy różne i wypałki pirytowe (29 540 t—wobec 12 520 t w czerwcu) oraz fosforyty (11 673 t—wobec 1 103 t). Z innych pozycyj wzrosły również, aczkolwiek w słabszym stopniu: owoce świeże (1 731 t wobec 955 t), śledzie solone (5 301 t wobec 1 320 t), tłuszcze zwierzęce surowe (1 220 t wobec 958 t), żużle Thomasa (11 124 t wobec 8 348 t), bawełna (10 184 t wobec 8 693 t), papier i makulatura (1 744 t wobec 955 t), miedź (2 878 t wobec 922 t) i cynk (1 622 t wobec 85 t). Nie wykazały poważniejszych różnic: skóry (2 775 t wobec 2 824 t) oraz „różne" (3 328 t wobec 3 358 t). Zmniejszyły się natomiast pozycje: nasion oleistych (2 399 t wobec 6 515 t w czerwcu), ryżu surowego (8 204 t wobec 14 551 t), garbników (1 018 t wobec 1 146 t), wełny (2 905 t wobec 3 559 t), juty (1 296 t wobec 1 576 t) oraz—najsilniej—złomu żelaznego (26 838 t wobec 39 314 t).

Po stronie wywozu bardzo poważne różnice wykazują w miesiącu sprawozdawczym pozycje węgla, a zatem: węgiel eksportowy (497 098 t wobec 406 807 t), węgiel bunkrowy (102 191 t wobec 90 934 t) i koks (14 618 t wobec 6 385 t). Niemniejszy stosunkowy wzrost liczb daje się zauważyć również w pozycjach drzewa, mianowicie — bali i słupów (23 104 t wobec 11 128 t) oraz drzewa tartego (31 572 t wobec 6 843 t). Ponadto wzrosły jeszcze pozycje: bekonów (1 828 t wobec 1 381 t), jaj (3 213 t wobec 2 178 t), masła (2 144 t wobec 1 872 t), cementu (5 842 t wobec 943 t), przetworów mięsnych (2 656 t wobec 2 320 t), dykt i fornierów (1 489 t wobec 1 042 t), żelaza surowego (1 521 t—wobec braku zupełnego w czerwcu) i „różnych" (4 726 t wobec 2 544 t). Nie wykazała niemal żadnej różnicy pozycja cynku (1 044 t wobec 1 048 t), zmniejszył się natomiast wywóz przez Gdynię w lipcu: zboża (1 987 t wobec 2 616 t), cukru (7 586 t wobec 10 232 t), siarczanu amonu (brak zupełny—wobec 3 861 t w czerwcu), żelaza handlowego (10 697 t wobec 13 540 t), blachy żelaznej i stalowej (2 895 t wobec 705 t) oraz rur żeliwnych i żelaznych (2 492 t wobec 2 749 t).

Obrót przybrzeżny osiągnął w lipcu 1 789 t (1 612 t), z czego na przywóz przypada zaledwie 86 t (123 t), na wywóz zaś—1 703 t (1 489 t). Ryb z własnych połowów przywieziono do Gdyni w lipcu 66 t (98 t). Po stronie wywozu figuruje tylko jedna poważniejsza pozycja, mianowicie ryż—1 128 t (w czerwcu 920 t) i kilkanaście innych—zupełnie nikłych.

Obrót drogą wodną z wnętrzem kraju wzrósł w lipcu dość znacznie, osiągając 17 713 t (9 680 t), w czym po stronie przywozu 9 876 t (2 514 t), po stronie zaś wywozu—7 857 t (7 166 t). Z ważniejszych pozycyj zestawienia wywozu w omawianym obrocie wymienić należy: cukier — 9 600 t (w czerwcu — 2 106 t), przywozu zaś—ryż 3 073 t (w czerwcu—1 952 t).

Ruch pasażerów w związku z okresem wycieczkowym wzmógł się w lipcu b. znacznie: przyjechało, mianowicie, 4 297 osób (1 332), wyjechało zaś—5 229 (2 739).

O.

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W LIPCU 1938 R.—Ruch okrętowy w porcie gdańskim w lipcu b. r. zwiększył się znacznie zarówno w porównaniu z miesiącem poprzednim, jak i z lipcem ub. r.—w pierwszym wypadku o 12·1%, w drugim—o 29·7%. Zawinęło do portu gdańskiego 681 okrętów o pojemności 503 984 nrt, opuściły port 663 okręty o pojemności 488 179 nrt. Pojemność okrętów, które do Gdańska w lipcu zawinęły, wzrosła w porównaniu z czerwcem b. r. o 15·2%, a w porównaniu z lipcem 1937 r.—o 34%; tonaż statków, które port opuściły, zwiększył się w pierwszym wypadku o 9·1%, w drugim—o 25·6%. Pojemność okrętów, które do Gdańska zawinęły i port ten opuściły, w pierwszych 7 miesiącach b. r. wyniosła 5 261 612 nrt—wobec 4 444 141 nrt w analogicznym okresie ub. r., ruch okrętowy zwiększył się zatem o 871 471 nrt (18·4%).

Narodowość statków, które odwiedziły w lipcu port gdański, była następująca:

	Przybyło		*Odeszło*	
	statków	nrt	statków	nrt
Polska	**32**	**24 954**	**34**	**24 540**
Gdańsk	9	1 701	9	1 604
Anglia	25	35 175	31	40 390
Dania	94	64 169	88	59 723
Egipt	1	2 719	1	2 719
Estonia	50	37 391	45	36 286
Finlandia	48	49 795	47	47 915
Francja	1	341	1	341
Grecja	4	12 822	4	10 601
Holandia	41	8 167	39	8 645
Jugosławia	1	2 661	—	—
Litwa	11	5 485	10	4 813
Łotwa	25	30 464	25	30 464
Niemcy	145	77 617	140	78 486
Norwegia	46	42 107	47	42 327
Panama	3	1 773	2	1 336
Szwecja	141	92 355	137	88 110
Włochy	4	14 288	3	9 879
Razem:	681	503 984	663	488 179

Ogółem reprezentowanych było w lipcu w gdańskim ruchu portowym 18 bander, przy czym bandera polska cofnęła się na dziewiąte miejsce—za Szwecję, Niemcy, Danię, Finlandię, Norwegię, Anglię, Estonię i Łotwę, wyprzedzając Włochy, Grecję, Holandię i inne.

Obrót towarowy wyniósł w lipcu 706 682 t; jest to najwyższa kwota, osiągnięta po 1931 r., w którym obrót wyniósł (również w lipcu) 800 tys. t. Zwiększenie ruchu spowodowane zostało w pierwszym rzędzie ożywionym przywozem rudy oraz wywozem węgla. W porównaniu z czerwcem b. r. (637 036 t) obroty towarowe zwiększyły się o 10·9%, w porównaniu z lipcem 1937 r. (646 372 t)—o 9·4%.

Import (199 674 t) wzrósł w miesiącu sprawozdawczym w porównaniu z czerwcem b. r. o 18·8%, a w porównaniu z lipcem ub. r.— o 30·8%. Eksport, który wyniósł w lipcu 507 008 t, zwiększył się w stosunku do czerwca b. r. o 8·1%, a w stosunku do lipca 1937 r.— o 2·7%.

Ruch towarowy w lipcu charakteryzuje następujące zestawienie (w tonach):

Grupa towarowa	*Przywóz*	*Wywóz*
Produkty pochodzenia roślinnego	2 064	9 186
Produkty pochodzenia zwierzęcego	3 606	257
Produkty pochodzenia mineralnego	176 953	380 064
Tłuszcze, oleje i in. . . .	663	3
Artykuły spożywcze, tytoń	116	17 187
Chemikalia	8 855	5 822
Skóry i wyroby	36	98
Surowce włókiennicze . . .	104	81
Kauczuk i wyroby	145	1
Drzewo i wyroby	710	79 267
Papier i wyroby	992	161
Materiały budowlane . . .	7	54
Metale i wyroby	5 291	5 563
Maszyny i aparaty	89	223
Inne	43	41
Razem:	199 674	507 008

W imporcie pierwsze miejsce zajmują produkty pochodzenia mineralnego z kwotą większą o 30·6% od czerwcowej. Drugie miejsce przypadło chemikaliom, których przywieziono o 132% więcej aniżeli w miesiącu poprzednim. Import metali i wyrobów, stojących na trzecim miejscu, utrzymuje się prawie zupełnie ściśle na poziomie z czerwca. Przywóz produktów pochodzenia zwierzęcego wzrósł 4-krotnie. Zmniejszył się o 32·9% import produktów pochodzenia roślinnego, a artykułów spożywczych i tytoniu spadł z 16 836 t w czerwcu na 663 t w miesiącu sprawozdawczym. Pozostałe grupy nie wykazują poważniejszych zmian w stosunku do czerwca.

W eksporcie pierwsze miejsce zajmują produkty pochodzenia mineralnego, których wywóz zwiększył się o 5% w porównaniu z czerwcem. Eksport dwóch następnych grup również wykazuje zwiększenie, mianowicie: drzewa—o 11·4%, i artykułów spożywczych i tytoniu—aż o 208%. Zmniejszył się o 35·5% wywóz produktów pochodzenia roślinnego. Zwiększył się o 104% eksport chemikalij oraz o 62% metali i wyrobów.

Przyjechało do portu gdańskiego w lipcu 26 pasażerów, wyjechało 87.

A. R.

PODRÓŻE M/S „BATORY".—M/s „Batory" zawinął w dn. 20/VIII do portu gdyńskiego, kończąc swoją kolejną podróż do New Yorku. Na „Batorym" przybyło do Gdyni 219 pasażerów. Ładunek statku stanowiło przeszło 1 900 t drobnicy i poczta. W dn. 22/VIII „Batory" wyruszył w nową podróż do Ameryki Północnej, zabierając ok. 400 pasażerów oraz ładunek drobnicy i pocztę.

WIZYTA POLSKIEJ FLOTY WOJENNEJ W KOPENHADZE.—W dn. 22/VIII wyszły z portu wojennego kontrtorpedowce „Grom" i „Błyskawica", które pod komendą Kmdra Morgenszterna udały się do Kopenhagi, rewizytując duńską flotę, która odwiedziła Gdynię w 1935 r.

Z RYNKU FRACHTOWEGO.—Pomimo, iż w niektórych większych ośrodkach załadowczych zakontraktowano w sierpniu znaczniejsze ilości tonażu—sytuacja dla armatorów jest nadal ciężka. Wyrazem tego jest duża ilość statków, szacowana na 851 tys. t nośności, poszukujących ładunków na rynku La Plata. Z liczby powyższej—zaledwie 302 tys. t legitymuje się upoważnieniem Trampowego Komitetu Administracyjnego do akwirowania ładunków, natomiast pozostały tonaż takiego upoważnienia nie posiada.

Przejściowo ożywiło się nieco zapotrzebowanie na statki w Ameryce Północnej, głównie w Kanadzie, gdzie Rząd zdecydował się nie krępować sprzedaży zboża po cenach rynkowych w obawie przed tworzeniem się nadmiernych zapasów wobec dobrych zbiorów tegorocznych. Piszemy przejściowo—gdyż to ożywienie zapotrzebowania na tonaż ściągnie bezczynne statki z Ameryki Południowej, które wkrótce pokryją z nadwyżką zainteresowanie eksporterów.

Zakupy zbóż w Ameryce Północnej wpłynęły, niewątpliwie, na spadek transakcyj w zakresie tych produktów w Indiach, Australii i na Dalekim Wschodzie, w związku z czym zapotrzebowanie na tonaż w tych ośrodkach wykazuje wyraźny spadek, w porównaniu z sytuacją w pierwszych dniach b. m.

Podobnie jak frachtowy rynek La Plata zależny jest od obrotów zbożem, tak rynek bałtycki i morza Północnego—od obrotów drzewem. Obroty te w roku bieżącym są o wiele mniejsze, aniżeli w latach ubiegłych. Według danych Bałtyckiej i Międzynarodowej Konferencji Żeglugowej, Finlandia sprzedała w I półroczu b. r. zaledwie 350 tys. standartów drzewa tartego, gdy w tym samym czasokresie ub. r.—830 tys. stds. Szwecja sprzedała w tym czasie 390 tys. stds—wobec 700 tys. stds w I połowie 1937 r., przy czym wywieziono z tego kraju w pierwszych 6 miesiącach b. r. zaledwie 210 tys. stds.

Mniej więcej podobnie układa się eksport drzewa i z innych krajów basenu bałtyckiego, co wyjaśnia całkowicie beznadziejność sytuacji na wolnym rynku frachtowym. W tych warunkach nie może liczyć na powodzenie akcja Konferencji Żeglugowej, zmierzająca do zapewnienia opłacalnych stawek frachtowych, gdyż rzecz oczywista statki, pozostające w ruchu dążą do zdobycia środków na pokrycie wydatków eksploatacyjnych i pomimo najlepszych chęci biorą to, co się daje uzyskać. Oddziaływuje to deprymująco na wszystkie inne rodzaje obrotów w sensie obniżenia stawek frachtowych. Zbędne byłoby dodawać, że korzysta na tym polski eksport i import artykułów masowych, mając większą łatwość zapewnienia tonażu po stawkach istotnie niskich.

SYTUACJA RYNKU FRACHTOWEGO W LIPCU 1938 R.—Według oceny Polskiej Agencji Morskiej, od szeregu miesięcy spodziewano się, że w lipcu b. r, wzrosną stawki frachtowe. Nadzieje te jednakże dotychczas zawodzą. Armatorzy dążą w dalszym ciągu ku wyższym stawkom, frachtujący zaś skutecznie przeciwstawiają się tym tendencjom. Ostatnio wyrażane są coraz częściej opinie, że do końca roku bieżącego nie ma szans, by sytuacja na rynku frachtowym mogła ulec zmianie na lepsze.

W miesiącu sprawozdawczym ukazały się pogłoski jakoby stawki minimalne na drzewo miały być zaniechane. Konferencja jednakże w dalszym ciągu forsuje stawki minimalne, przy czym większość zrzeszonych armatorów powstrzymuje się od frachtowania poniżej minimum. Pomimo to z Gdyni i z Gdańska frachtowano statki na warunkach poniżej stawek minimalnych, gdyż ciężka sytuacja armatorów zmuszała ich do wyłamywania się z pod wiążących zaleceń Konferencji. Zaznaczyć również należy, że pomimo dążeń Konferencji do zrzeszenia w swych szeregach wszystkich armatorów—ok. 10% europejskich armatorów pozostaje poza Konferencją.

Ożywienie, notowane w żaglowcach w miesiącu ubiegłym, utrzymało się w dalszym ciągu w miesiącu sprawozdawczym. Frachtowano makuchy do portów duńskich poniżej Aarhus RM 4·00, powyżej Aarhus RM 4·50, ładunki zboża ze świeżego zbioru po RM 3·75. W dziedzinie frachtowania małego tonażu spodziewana jest dalsza poprawa z punktu widzenia interesów właścicieli statków.

Frachtowanie węgla w porównaniu z poprzedzającym okresem nie uległo zmianie. Rynek polski w dalszym ciągu jest bardzo spokojny, przy czym odbiorcy węgla polskiego nie spodziewają się poprawy w najbliższym czasie.

Opinie odnośnie kształtowania się sytuacji rynku frachtowego w miesiącach jesiennych są bardzo różne i często sprzeczne. Należy jednak przypuszczać, że w najbliższym czasie będzie można dokładniej zorientować się w sytuacji na najbliższe miesiące.

KRONIKA TYGODNIOWA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ:

Tymczasowe wprowadzenie w życie niektórych postanowień umowy gospodarczej polsko-niemieckiej wraz z protokołem końcowym, protokołem posiedzenia, układem w sprawie płatności za obroty towarowe (rozrachunkowym) oraz protokołem końcowym do umowy gospodarczej i układu rozrachunkowego— rozporz. z dn. 5/VIII 1938 r. (*„Dz. Ust. R. P."* Nr 62/1938, poz. 478).

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA:

Wykonanie ustawy o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 19/VIII 1938 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Przemysłu i Handlu (*„Dz. Ust. R. P."* Nr 61/1938, poz. 477).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

5 września:

— **Cukrownia „Nakło"**, S. A.—o g. 12 w lok. Strzelnicy w Nakle.

9 września:

— **Cukrownia i Rafin. „Borowiczki"**, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Mazowiecka 11.

— **T-wo Przem. Zakł. Mech. „Lilpop, Rau i Loewenstein"**, S. A.—o g. 17 w lok. Stow. Techników w W-wie, Czackiego 3.

14 września:

— **Górnośl. T-wo Przem. „Getepe"**, S. A.—o g. 10 w kanc. Not. Hettlingera w W-wie, Kapucyńska 6.

15 września:

— **„Bank Komercjalny"**, S. A.—o g. 12 w lok. B-ku w Krakowie, Rynek Gł. 15.

— **„Radomska Rolna S. A."**—o g. 11 w lok. S-ki w Radomiu, Żeromskiego 44.

— **„Drukarnia Kujawska"**, S. A.—o g. 16 w lok. S-ki w Inowrocławiu.

— **„Stoł. T-wo Bud. i Melior."**, S. A.—o g. 11 w lok. S-ki w W-wie, Krak.-Przedm. 7.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

KALENDARZYK PODATKOWY NA WRZESIEŃ 1938 R.— We wrześniu płatne są następujące podatki:

do 5 września—podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii w okresie 16÷31/VIII; do 20 września—tenże podatek, pobrany w okresie 1÷15/IX;

do 7 września—podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawców w sierpniu 1938 r.;

do 15 września—II rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1938 przez drobne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe;

do 25 września—zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1938 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w sierpniu 1938 r.—przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych obrotach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw—przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. oraz przemysłowe I÷V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Ponadto płatne są we wrześniu zaległości, odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności we wrześniu 1938 r.

PIENIĄDZ I KREDYT

OBRÓT PIENIĘŻNY Z ZAGRANICĄ OBCYCH PRZEDSTAWICIELSTW DYPLOMATYCZNYCH, KONSULARNYCH, MISYJ ZAGRANICZNYCH SPECJALNYCH ORAZ ICH PERSONELU. —Z dniem 1/IX 1938 r. obowiązuje okólnik Komisji Dewizowej Nr 13[1]) następującej zmodyfikowanej treści:

I. Przekazywanie dochodów konsularnych.—Komisja Dewizowa zezwoliła oddziałom Banku Polskiego oraz bankom dewizowym na przekazywanie za granicę z polecenia działających w Polsce obcych przedstawicielstw dyplomatycznych, wykonujących czynności konsularne, oraz konsulatów zawodowych i honorowych—sum, pochodzących z dochodów konsularnych, na następujących zasadach:

1) Min. Spraw Zagranicznych ustali w porozumieniu z Min. Skarbu i Komisją Dewizową dla każdego konsulatu lub przedstawicielstwa dyplomatycznego, wykonującego czynności konsularne, kontyngent miesięczny, do którego wysokości mogą być w każdym miesiącu przekazywane dochody konsularne z ubiegłego miesiąca.

2) Konsulat (przedstawicielstwo, wykonujące czynności konsularne) wskaże Komisji Dewizowej bank dewizowy, za którego pośrednictwem będą przekazywane dochody konsularne.

3) Komisja Dewizowa poda temu bankowi do wiadomości wysokość kontyngentu miesięcznego oraz sposób przekazywania (w dewizie lub drogą rozrachunku — jeżeli idzie o kraje „clearingowe").

Nieprzekazane w ramach miesięcznego kontyngentu sumy mogą być przekazane w jednym z następnych miesięcy, niedłużej jednak, niż do 15 stycznia następnego roku kalendarzowego. Natomiast niedopuszczalne jest wcześniejsze dokonywanie przekazów na poczet przyszłych kontyngentów miesięcznych.

II. Rachunki „budżetowe wolnodewizowe" przedstawicielstw dyplomatycznych, konsularnych oraz misyj zagranicznych specjalnych.—Komisja Dewizowa zezwoliła oddziałom Banku Polskiego oraz bankom dewizowym na dokonywanie z polecenia przedstawicielstw dyplomatycznych, akredytowanych przy Rządzie Polskim (Nuncjatura Apostolska, ambasady i poselstwa) oraz konsulatów państw obcych zawodowych i honorowych (konsulaty generalne, konsulaty, wicekonsulaty, agencje konsularne), wreszcie misyj zagranicznych specjalnych, mających swoją stałą siedzibę na obszarze Państwa Polskiego, następujących czynności:

A. 1) Sumy, które zostały do jednego z banków dewizowych dla wyżej wspomnianych przedstawicielstw tytułem stałej dotacji budżetowej z zagranicy bądź przekazane w wolnej dewizie, bądź przysłane w zagranicznych środkach płatniczych, jak również sumy, przelane z rachunku „zagranicznego wolnego" — mogą być zapisane na „rachunek budżetowy wolnodewizowy" w walucie polskiej lub w tej walucie zagranicznej, w której zostały przekazane z zagranicy lub przelane. Ponadto na powyższe rachunki mogą być przyjmowane sumy, przelewane z rachunków „budżetowych wolnodewizowych" innych dyplomatycznych lub konsularnych placówek, jako też misyj zagranicznych specjalnych tego samego państwa, jak również z rachunków „osobistych wolnodewizowych" personelu tychże placówek lub misyj.

2) Z „rachunków budżetowych wolnodewizowych" mogą być wykonywane:

a) wszelkie wypłaty w Polsce w złotych; z „rachunków budżetowych wolnodewizowych", prowadzonych w walutach obcych, dopuszczalne są do rąk właściciela rachunku wypłaty również w tej walucie obcej, w której rachunek jest prowadzony,

b) przekazy za granicę w dewizie—zarówno do krajów „wolnodewizowych", jak „clearingowych",

c) wypłaty dowolnych środków płatniczych w celu wywiezienia przez udające się za granicę osoby, należące do personelu przedsta-

[1]) P. *„Polska Gospodarcza"* zesz. 22/1936, str. 634.

wicielstw dyplomatycznych, konsularnych i misyj zagranicznych specjalnych, legitymujące się dowodami, wystawionymi przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych; w tych przypadkach banki wystawiają „zaświadczenie o wywozie środków płatniczych i walorów" (okólnik Komisji Dewizowej Nr 27[1]) z dn. 14/VI 1937 r.), w którym w rubryce „na zasadzie" wpisują „okólnika Komisji Dewizowej Nr 13 z dn. 16/VIII 1938 r., rozdz. II *A* p. 2 *c*".

B. Wszelkie inne wpłaty lub przelewy na rzecz właścicieli powyższych rachunków mogą być przyjmowane tylko na zwyczajne rachunki krajowe w złotych. W szczególności również wszelkie sumy, które wpłynęły z zagranicy w drodze clearingu, mogą być zapisane jedynie na rachunki krajowe; sumy takie mogą być—bez osobnego zezwolenia—przekazane za granicę w drodze tego samego clearingu, w którym przekazane zostały do Polski.

III.—Rachunki „osobiste wolnodewizowe" personelu zawodowego przedstawicielstw dyplomatycznych, konsularnych i misyj zagranicznych specjalnych. — Komisja Dewizowa zezwoliła oddziałom Banku Polskiego oraz bankom dewizowym na prowadzenie dla członków przedstawicielstw dyplomatycznych, konsularnych i misyj zagranicznych specjalnych, nie będących obywatelami polskimi, którzy uzyskali na to zgodę Ministerstwa Spraw Zagranicznych, „rachunku osobistego wolnodewizowego", do którego mają odpowiednie zastosowanie przepisy, zawarte w rozdz. II *A* i *B* okólnika—z tym, że wypłaty na wywóz za granicę dopuszczalne są przy wyjeździe tak właścicieli rachunków, jak i członków ich rodziny, legitymujących się dowodami, wystawionymi przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Wywóz przez członka personelu przedstawicielstwa dyplomatycznego, konsularnego lub misji zagranicznej specjalnej środków płatniczych, pochodzących z jego „rachunku osobistego wolnodewizowego", nie ogranicza możności wywozu kwot, pochodzących z rachunku „budżetowego wolnodewizowego" odpowiedniej placówki.

IV.—Przepisy przejściowe. Okólnik wchodzi w życie z dniem 1/IX 1938 r. Z tym samym terminem traci swą moc obowiązującą okólnik Komisji Dewizowej Nr 13 z dn. 26/V 1936 r.

Salda, pozostałe na dz. 1/IX 1938 r. na dobro rachunków budżetowych i osobistych, prowadzonych na zasadzie okólnika Nr 13 z dn. 26/V 1936 r., mogą być przeniesione na odpowiednie rachunki „wolnodewizowe" („budżetowe wolnodewizowe" lub „osobiste wolnodewizowe").

WYJAZDY DO NIEMIEC NA TARGI LIPSKIE.—W związku z odbywającymi się Targami w Lipsku wydają władze administracyjne paszporty osobom, wyjeżdżającym na powyższe Targi, z następującą adnotacją: „Niniejszy paszport nie uprawnia do wywozu za granicę krajowych i zagranicznych środków płatniczych nawet w ilości, określonej w § 12 rozporz. Ministerstwa Skarbu z dn. 24/VII 1936 r. o obrocie pieniężnym z zagranicą oraz o obrocie zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 57, poz. 419)".

Komisja Dewizowa upoważniła oddziały Banku Polskiego i banki dewizowe do przydzielania osobom, wyjeżdżającym na Targi do Lipska, środków płatniczych w ramach i na zasadzie przepisów uzupełnienia z dn. 17/XI 1937 r. do okólnika Nr 35[2]), tj. w postaci akredytyw Banku Polskiego lub czeków Polskiego Instytutu Rozrachunkowego na Niemcy. Ponadto osoby te będą mogły korzystać z prawa zakupu i wywozu RM 30 w niemieckich pieniądzach srebrnych na osobę.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 8 do 12 sierpnia 1938 r.

Na rynku dewiz w okresie sprawozdawczym panowała tendencja niejednolita—z odcieniem jednak mocniejszym. Obroty—podobnie, jak i w okresie poprzedzającym—były ograniczone. Salda tygodniowe (w *zł* na 100 jednostkach walutowych) kształtowały się następująco: franki szwajcarskie +0·10, belgi —0·05, korony czechosłowackie —0·01, liry włoskie —0·01, floreny holenderskie —0·05, korony szwedzkie +0·15, korony duńskie +0·10 oraz korony norweskie +0·10; poza tym dolary telegraficzne zwyżkowały o *zł* 0·00 1/8 na $ 1 i funty szterlingi o *zł* 0·02 na £ 1.

	Wartość nominalna (waluta)	*Kurs najwyższy*	*Kurs najniższy*	*Ostatni kurs w tygodniu*
Dolary St. Zjedn. . .	$ 1	5·30 7/8	5·30 7/8	5·30 7/8
„ „ „ telegr.	$ 1	5·31 1/4	5·31	5·31 1/4
Funty szterlingi . .	£ 1	25·95	25·90	25·92
Franki francuskie .	100 fr.	14·53	14·50	14·51
Franki szwajcarskie .	100 fr.	121·80	121·70	121·75
Belgi	100 blg.	89·55	89·40	89·55
Marki niemieckie .	100 RM	"	"	212·54
Korony czechosłow. .	100 kor.	18·35	18·33	18·33
Liry włoskie . . .	100 lir.	"	"	27·94
Floreny holenderskie	100 fl.	290·90	289·85	290·45
Guldeny gdańskie .	100 guld.	—	—	—
Korony szwedzkie .	100 kor.	133·80	133·55	133·70
Korony duńskie . .	100 kor.	115·80	115·70	115·70
Korony norweskie .	100 kor.	130·30	130·15	130·20

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych nastąpiło wzmocnienie nastroju i w wyniku tego poprawa kursów. W grupie premiówek—sztuki obu emisyj 3% Poż. Inwestycyjnej zyskały po *zł* 0·25, serie I emisji straciły *zł* 0·30, a serie II emisji—podniosły się o *zł* 0·25; druga z premiówek—4% Poż. Dolarowa—obniżyła się o *zł* 0·25. Jeśli chodzi o pozostałe pożyczki—to 4% Konsolidacyjna i 5% Konwersyjna zyskały po 0·50% nom., a dwie pozostałe pożyczki—utrzymały ostatnio notowany kurs. Obroty, ogólnie biorąc, nieznacznie wzrosły.

Natomiast na rynku papierów lokacyjnych prywatnych utrzymywała się w dalszym ciągu tendencja słaba. Obroty były ograniczone—w szczególności niemal zupełnie nie interesowano się listami zastawnymi towarzystw kredytowych miast prowincjonalnych. Salda tygodniowe przedstawiają się następująco (w %%-ach nominału): 4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie +0·25, 4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego we Lwowie +0·25, 4½% L. Z. Pozn. Ziem. Kredyt. —0·37, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r. —0·50, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. —1·00 oraz 5% L. Z. Tow. Kred. m. Radomia z 1933 r. —0·87.

		Wartość nominalna (waluta)	*Kurs najwyższy*	*Kurs najniższy*	*Ostatni kurs w tygodniu*
Papiery państwowe			w *zł* za sztukę		
3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna					
I emisja	sztuki	*zł* w zł. 100	83·50	83·25	83·50
„ „	serie	„ „ „ „	94·00	93·13	93·50 -93·70
II „	sztuki	„ „ „ „	82·50	82·25	82·50
„ „	serie	„ „ „ „	"	"	92·00 -92·50
4% Pożyczka Premiowa Dolarowa		$[1])	42·95	42·50	42·50
			w %% nominału		
4% Pożyczka Konsolidacyjna		*zł* w zł.	67·50	66·75	67·25 -67·50 -67·00[2])
4½% „	Wewnętrzna	*zł*	67·38	67·38	67·38
5% „	Konwersyjna	*zł*	70·00	69·75	70·00
5% „	Konwers. Kol.	*zł*	"	"	66·75[2])
Listy zastawne i obligacje banków					
7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	*zł* w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	„ „ „ „ „	*zł* w zł. 1927	94·00	94·00	94·00
7%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	*zł* w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	„ „ „ „ „	*zł* w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
7%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	*zł* w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	„ „ „ „ „	*zł* w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
8%	Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	*zł* w zł. 1927	93·00	93·00	93·00
5½%	L. Z. „ „ „	*zł* w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5½%	„ „ „ „ „	*zł* w zł. 1927	81·00	81·00	81·00
5½%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	*zł* w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5½%	„ „ „ „ „	*zł* w zł. 1927	81·00	81·00	81·00
Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych					
4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie	*zł*	65·25	65·00	65·25
4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego we Lwowie	*zł*	64·75	64·50	64·75
4½%	L. Z. Pozn. Ziem. Kredyt. . .	*zł*	"	"	65·13
4½%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy	*zł*	"	"	75·00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r.	*zł*	74·25	73·50	73·50
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi . z 1933 r.	*zł*	66·25	65·75	65·75
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa z 1933 r.	*zł*		"	65·00

[1]) P. „*Polska Gospodarcza*" zesz. 25/1937, str. 850.
[2]) P. „*Polska Gospodarcza*" zesz. 47/1937, str. 1504.

[1]) $ 5 = *zł* 44·57.
[2]) Dotyczy drobnych odcinków.

5% L. Z. Tow. Kred. m. Radomia z 1933 r.	zł	. .	61·38
Obligacje miast			
VII 5½% Poż. Konw. m. Warszawy	zł	. .	69·50
8% Poż. Szkolna m. Warszawy . .	zł w zł.	. .	70·00 -73·00
6% Poż. Konw. m. Łodzi	zł	. .	79·00

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH[1])

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

	1÷6/VIII	8÷13/VIII	15÷20/VIII
New York			
6% dolarowa 1920	39⅝—39⅝—39⅝ (1 000)	43½—40⅞ —43½ (19 000)	41½—40⅞—41 (—)
8% Dillon 1925	38—38—38 (1 000)	39¼—37½ —38¼ (7 000)	38¼—36⅛—37 (—)
7% stabilizac. 1927	58½—55¾—58½ (2 000)	59—59—59 (2 000)	55⅛—54⅞—55 (—)
7% Warszawy 1928	bez obrotów	bez obrotów	37⅜—37—37 (—)
7% Śląska 1928	bez obrotów	bez obrotów	35⅜—35—35
Londyn			
7% stabilizac. 1927	69·62—68·12 —68·12	68·54—67·79 —68·29	68·45—67·45— —67·45
Zurych			
7% stabilizac. 1927	—	—	—
Paryż[1])			
7% stabilizac. 1927	49·90—49·51	50·62—49·20	49·25—49·07
Mediolan			
7% włoska 1924	giełda nieczynna		

[1]) Kursy—w %%-ach nominału, obroty—w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie—w tysiącach).

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

KRONIKA ZAGRANICZNA

OGÓLNE

PROBLEMY SOCJALNO-EKONOMICZNE DALEKIEGO WSCHODU.—W dorocznym swym raporcie, złożonym XXIII sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy, a dotyczącym całokształtu światowych stosunków gospodarczo-społecznych, Dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy, P. Harold Butler, dużo miejsca i uwagi poświęcił problemom Dalekiego Wschodu.

Pomimo obecnych wydarzeń wojennych—zarówno Chiny, jak i Japonia zaczynają wykazywać ożywioną działalność na polu gospodarczym, a przede wszystkim w dziedzinie wytwórczości przemysłowej. Wzmożenie się tempa życia gospodarczego na Dalekim Wschodzie przypisać należy w dużym stopniu silnym dążeniom obu narodów do wydźwignięcia się z wielowiekowego marazmu życiowego, gospodarczego i kulturalnego. Rozwój przemysłu, przystosowanego w chwili obecnej przeważnie do celów produkcji wojennej, odbywa się w bardzo szybkim tempie i stanowi zapowiedź polepszenia się ogólnej sytuacji gospodarczej.

Przechodząc do omówienia problemu socjalnego na Dalekim Wschodzie, Dyrektor Butler zaznacza, że rozwiązania tego zagadnienia szukać należy nie tylko na płaszczyźnie ustawodawstwa, ale przede wszystkim na terenie stosunków ekonomicznych. O poprawie bowiem bytu pracowników azjatyckich decydują w pierwszym rzędzie nie ustawodawstwa socjalne, lecz warunki koniunktury gospodarczej tych krajów. Jeśli chodzi o ocenę sytuacji materialnej robotników azjatyckich, stwierdzić należy, że jest ona daleko gorsza od robotników europejskich i amerykańskich. Zjawisko to wynika z zasadniczych różnic w strukturze gospodarczo-kulturalnej Azji, gdzie warunki życia, pracy i płace są bez porównania gorsze aniżeli w innych częściach świata.

W związku z przewagą ekonomiczno-socjalną krajów nieazjatyckich nad azjatyckimi stopa życiowa robotników europejskich i amerykańskich jest znacznie wyższa od japońskich i chińskich, których wymagania ograniczają się jedynie do zaspokojenia najniezbędniejszych potrzeb życiowych. Dlatego też o zrównaniu stopy życiowej robotników azjatyckich z nieazjatyckimi może być mowa jedynie w razie radykalnej poprawy stosunków gospodarczych na Wschodzie. Warunkiem zaś tej poprawy jest—według Dyrektora Butlera—podniesienie się stanu rolnictwa, rozwój przemysłu, oraz rozwój międzynarodowego handlu wymiennego. Wysuwana w niektórych państwach uprzemysłowionych Europy i Ameryki teza o rzekomym niebezpieczeństwie ekspansji handlowej japońskiej nie znajduje uzasadnienia w świetle statystyki międzynarodowej. Z danych bowiem statystycznych wynika, że Japonia, której liczba ludności sięga 70 miln., uczestniczyła w 1937 r. w międzynarodowym handlu zagranicznym udziałem 3·67%, co w porównaniu z wymianą handlową innych uprzemysłowionych państw stanowi niewielką stosunkowo pozycję. Istniejącą w tych państwach obawę opanowania rynków światowych przez handel japoński tłumaczyć należy względami konkurencji handlowej, która niebezpieczeństwo dla swych interesów widzi nie tyle w masowym eksporcie towarów japońskich, ile w taniości tych fabrykatów, których ceny są znacznie niższe od europejskich i amerykańskich.

Na taniość towarów japońskich wpływają zarówno czynniki gospodarcze—trwałe lub przemijające (np. tanie warunki produkcji, tania robocizna, dewaluacja yena, który utracił 34% swej dotychczasowej wartości), jak i geopolityczne. Przy rozważaniu zagadnienia eksportu towarów japońskich należy brać pod uwagę nie tylko interes producentów, ale również i korzyści konsumentów, a w szczególności chłonność rynków oraz zdolność nabywczą spożywców. W tym miejscu zaznaczyć należy, że japońskie wyroby włókiennicze, obuwie i inne artykuły pierwszej potrzeby sprzedawane są na Wschodzie po cenach tak niskich, że stają się dostępne dla rolników i ludności wiejskiej, żyjącej w skrajnym ubóstwie. W okresie przeżywanego w swoim czasie kryzysu taniość importowanych towarów japońskich umożliwiła utrzymanie dotychczasowej stopy życiowej mieszkańcom Indyj Holenderskich i kolonij afrykańskich, dla których drogie towary europejskie były całkowicie niedostępne. W tym więc wypadku konkurencja europejska nie mogłaby się uskarżać na wypieranie jej fabrykatów przez wyroby pochodzenia japońskiego.

Oceniając dodatnie strony japońskiej ekspansji handlowej, Dyrektor Butler zwraca uwagę również na jej ujemne konsekwencje. Import towarów japońskich nie powinien—zdaniem Dyrektora Butlera—wykraczać poza pewne granice, zakreślone względami uczciwego obrotu handlowego, gdyż zarzucanie rynków światowych bezkonkurencyjnie tanimi wyrobami japońskimi przyczynić się musi do pogorszenia sytuacji materialnej robotników w uprzemysłowionych państwach Ameryki i Europy oraz może spowodować szereg represyj ekonomicznych i konfliktów międzynarodowych. Unormowanie kwestii obrotu międzynarodowego towarami japońskimi stanowi wdzięczne pole dla badań Międzynarodowej Organizacji Pracy, która przy rozwiązywaniu tego problemu powinna kierować się bezstronnością polityczną oraz względami sprawiedliwości społecznej.

Zabierając głos w dyskusji nad powyżej cytowanym sprawozdaniem Dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy delegat Rządu chińskiego, Li-Ping-Heng, omówił szczegółowo sytuację socjalno-ekonomiczną w Chinach w okresie wojny z Japonią. Dopatrując się ścisłego związku przyczynowego pomiędzy zjawiskami ekonomicznymi i politycznymi P. Li-Ping-Heng dochodzi do wniosku, że szalejąca obecnie na Dalekim Wschodzie burza wojenna stanowi poważne niebezpieczeństwo dla porządku społecznego i równowagi ekonomicznej państw wojujących. Ujemne skutki wojny odbijają się zarówno w zakresie produkcji przemysłowej, jak i w dziedzinie międzynarodowego handlu wymiennego, powodując stagnację życia gospodarczego.

[1]) Notowania w stosunku do parytetu pożyczki w guldenach.

Przyczyny wojny dopatruje się P. Li-Ping-Heng w tendencjach zaborczych Rządu japońskiego, dążącego konsekwentnie do skolonizowania Chin i zawładnięcia chińskimi rynkami handlowymi.

Poświęcając uwagę poszczególnym gałęziom wytwórczości, P. Li-Ping-Heng zastanawia się nad przyczyną niedostatecznego rozwoju produkcji przemysłowej i zjawisko to tłumaczy brakiem odpowiednich kapitałów oraz słabym przygotowaniem fachowym personelu technicznego.

W dziedzinie produkcji rolnej Chiny—zdaniem chińskiego delegata rządowego—nie są państwem samowystarczalnym, co wobec znacznego przeludnienia wpływa wydatnie na obniżenie stopy życiowej robotników rolnych. Niski stan rolnictwa oraz pauperyzacja ludności wiejskiej spowodowane są szeregiem najrozmaitszych czynników, m. in. warunkami geograficznymi, klimatycznymi i demograficznymi. Z badań, dokonanych przez geologa chińskiego Prof. Wong-Wen-Hao, wynika, iż tereny uprawne w Chinach zajmują zaledwie 35% ogólnej powierzchni, resztę zaś obszaru, obejmującego tereny górskie i pustynne, stanowią nieużytki. Warunki klimatyczne są również niekorzystne dla rolnictwa, gdyż ilość opadów atmosferycznych nie jest wystarczająca.

Jeśli chodzi o przemysł górniczy, to Chiny w porównaniu z innymi uprzemysłowionymi państwami znajdują się na stosunkowo niskim stopniu rozwoju. Na podstawie badań, przeprowadzonych w 1929 r., Prof. Wong-Wen-Hao stwierdził, że na 1 Chińczyka przypada przeciętnie 500 t węgla, gdy tymczasem w Stanach Zjedn. Am. przeciętna ta wynosi 20 razy więcej, a w Kanadzie—26 razy więcej. Ponadto w Chinach na głowę ludności przypadają przeciętnie 2 t żelaza, gdy w Anglii przeciętna ta wynosi 2 000 razy więcej. Na zakończenie delegat Rządu chińskiego podkreślił, że rozwój przemysłu na Wschodzie powinien interesować nie tylko państwa azjatyckie, lecz również i kraje innych części świata, którym przysporzyć może dużo korzyści.

W dyskusji nad sprawozdaniem Dyrektora Butlera delegat robotniczy chiński, P. Chu-Hsuch-Fan, zanalizował szczegółowo sytuację ekonomiczno-socjalną w Chinach w 1937 r. Rok ten—zdaniem delegata—stanowi zwrotny punkt w dziejach ewolucji gospodarczej Chin. Gdy w ciągu pierwszych 7 miesięcy występuje wyraźna poprawa stanu gospodarstwa narodowego, wzrost zatrudnienia, zwyżka płac, a w związku z tym podniesienie stopy życiowej robotników—to w ciągu ostatnich 5 miesięcy zaznacza się katastrofalne pogorszenie sytuacji socjalnej robotników, spowodowane skutkami inwazji japońskiej oraz systematycznym niszczeniem warsztatów pracy przez zwycięską armię zaborczą. Na poparcie swych twierdzeń P. Chu-Hsuch-Fan przytacza szereg danych statystycznych, z których wynika, że w czasie bombardowania Szanghaju przez artylerię japońską zniszczonych zostało ok. 965 fabryk, 1 000 zaś uległo znacznemu uszkodzeniu, wskutek czego w samym Szanghaju 350 tys. robotników utraciło pracę. Dalej, delegat robotniczy Chin podaje, że ogólna liczba zniszczonych wskutek działań wojennych fabryk i warsztatów pracy wynosi 8 927, liczba zaś bezrobotnych na terenie, objętym przez akcję wojenną — 12 milionów.

Zabierając z kolei głos w dyskusji, delegat Rządu japońskiego, P. Kitaoka, podkreślił na wstępie wielkie znaczenie międzynarodowej wymiany handlowej, jako czynnika twórczego poprawy stosunków społecznych. Przechodząc do szczegółowego omówienia reglamentacji socjalnej w Japonii, P. Kitaoka stwierdził, iż w państwie tym przeprowadzono ostatnio szereg reform społecznych. M. in. w ub. r. wydana została ustawa, normująca stosunki ubezpieczeniowe na wypadek starości. Ustawa ta—zdaniem rządowego delegata japońskiego—przewyższa pod wieloma względami dotychczasowe ustawodawstwo socjalne. Na początku b. r. utworzone zostało Ministerstwo Opieki Społecznej, którego zakres atrybucyj obejmuje ustawodawstwo pracy, zdrowie publiczne, opiekę społeczną i przysposobienie fizyczne. W tym samym roku wydana została ustawa o ubezpieczeniu na wypadek choroby, której przepisy rozciągają się nie tylko na robotników, zatrudnionych w przemyśle, lecz również i na drobnych rzemieślników, pracowników samodzielnych, rolników oraz inne kategorie robotników w najszerszym tego słowa znaczeniu. Ministerstwo Opieki Społecznej opracowuje obecnie projekty ustawodawcze, dotyczące innych gałęzi ubezpieczeń socjalnych.

W odpowiedzi na wysunięte przez delegatów chińskich pod adresem Rządu japońskiego zarzuty natury politycznej P. Kitaoka, nie wdając się w meritum sprawy, oświadczył, że Rząd japoński—zgodnie ze swym programem politycznym, wyrażonym w szeregu deklaracyj—dąży wszelkimi siłami do utrwalenia na Dalekim Wschodzie pokoju, opartego na zasadach sprawiedliwości społecznej i przyjaznej współpracy z narodem chińskim. Oświadczenie to, zdaniem japońskiego delegata rządowego, nie jest czczym frazesem, gdyż znajduje pełne uzasadnienie w świetle statystyki społeczno-gospodarczej. Rząd japoński, dążąc do definitywnego zlikwidowania stanu bezrobocia w Chinach, zorganizował szereg robót publicznych, przy których znalazły zatrudnienie liczne rzesze robotników chińskich. Nie ograniczając się do powyższej działalności, Rząd japoński przedsięwziął szereg kroków, zmierzających do poprawy stanu gospodarki przemysłowej i rolnej w „kraju sąsiednim", co w konsekwencji przyczyni się niewątpliwie do podniesienia się poziomu stopy życiowej mas pracujących.

Zaznaczyć należy, iż w dyskusji nad sprawozdaniem Dyrektora Butlera nie zabierali głosu: zarówno delegat pracodawców chińskich, jak i delegaci: robotniczy i patronalny Japonii.

Br. Brandt

FRANCJA

ZAGADNIENIE 40-GODZINNEGO TYGODNIA PRACY.—Ostatnie wydarzenia, jakie miały miejsce w łonie Rządu francuskiego w związku z zapowiedzią Premiera Daladiera co do projektowanych zmian w ustawodawstwie, tyczącym się 40-godzinnego tygodnia pracy w przemyśle i handlu, wydają się świadczyć, iż rację mieli ci, którzy—oceniając zresztą całkowicie wielki wysiłek obecnego Rządu w kierunku wyprowadzenia gospodarstwa francuskiego z tego impasu, w jakim się ono od szeregu lat znajduje—zachowali przecież dużą dozę sceptycyzmu w stosunku do realizacji śmiałych zamierzeń obecnego Premiera.

W istocie—wszystkie reformy obecnego Rządu, wyrażające się w plejadzie dekretów o mniejszej lub większej doniosłości gospodarczej, starały się dotychczas tylko o poprawę tych odcinków gospodarstwa francuskiego, gdzie z punktu widzenia wewnętrzno-politycznego nie spodziewano się napotkać poważniejszego oporu. Ale też dlatego reformy te w gruncie rzeczy nie tyczyły się jądra obecnych trudności gospodarczych Francji, a stanowiły tylko posunięcia bardziej lub mniej marginesowe. Z ich pomocą udawało się nieraz osiągać poważne nawet rezultaty, że wymienimy chociażby doskonałe z punktu widzenia technicznego przeprowadzenie obniżenia kursu franka w początku maja b. r. do nieprzekraczalnego poziomu fr. 179 za £ 1, a więc do stanu, w którym ówczesna sytuacja techniczna mogła stworzyć dla waluty francuskiej doskonałe i pewne możliwości obrony. Spowodowało to, jak sobie przypominamy, przejściowy napływ kapitałów z zagranicy na rynek francuski—napływ, który tylko skończony optymista mógł nazwać „powrotem zaufania kapitałów francuskich, które szukały schronienia za granicą", a który w gruncie rzeczy nie był niczym innym jak tylko krótkoterminowym wykorzystaniem przez spekulację międzynarodową wyjątkowo korzystnych warunków bardzo przejściowych lokat na rynku francuskim. Inna rzecz, że wytworzone w ten sposób położenie pomogło Rządowi do przeprowadzenia szeregu posunięć kredytowych na rynku wewnętrznym, o których nie byłoby mowy, gdyby nie nastąpił przypływ kapitału.

Pomijamy wiele innych posunięć o podobnym charakterze, które w sumie zapobiegły w sposób stanowczy dalszemu pogarszaniu się sytuacji ekonomicznej Francji przez kilka miesięcy. Niemniej jednak główne trudności pozostały niezmienione. W najbardziej syntetycznym skrócie wyrażają się one w braku równowagi pomiędzy zyskami gospodarstwa narodowego Francji jako całości i obciążeniami, jakie gospodarstwo to ma w dobie obecnej do ponoszenia. O rozmiarach dysproporcji pomiędzy obu stronami wspomnianego bilansu świadczyć może suche zestawienie, w którym po stronie wydatków budżetowych figuruje suma ok. fr. 90 mild., po stronie dochodów—suma nie większa od fr. 55 mild. Rzecz charakterystyczna, iż właściwie mało kto we Francji myśli obecnie o równoważeniu obu tych pozycyj drogą równania wydatków na poziom dochodów; byłoby to zresztą nieomal niemożliwe, zważywszy, iż wydatki na obronę narodową sięgają fr. 27 mild., a niemal drugie tyle wynoszą obciążenia budżetu z tytułu zadłużenia na rynku dla wyrównywania niedoborów budżetowych lat poprzednich. Powstały w ten sposób deficyt, wynoszący co najmniej, jak powiedziano, fr. 35 mild. (wielu uważa tę liczbę za stanowczo zbyt skromną), ma być zatem wyrównany „w górę"—drogą zwiększenia dochodów budżetowych. Po to jednak, aby „wypracować" tego rodzaju dochody, konieczne jest bezwzględnie zwiększenie i uintensywnienie francuskiej produkcji, która w swym obecnym położeniu tego rodzaju wysiłku ponieść stanowczo nie jest w stanie.

W istocie—wszystkie liczby statystyczne, tyczące się francuskiej wytwórczości, wskazują, iż znajduje się ona w sytuacji nadzwyczaj trudnej. Ostatni ze znanych nam francuskich wskaźników ogólnej produkcji przemysłowej (za marzec b. r.) wynosił (w porównaniu z przeciętną za 1929 r.=100) zaledwie 78·7, a więc o przeszło 20% poniżej wskaźnika z ostatniego roku przedkryzysowego. W Europie niższe wskaźniki ogólne miały tylko Belgia i Holandia, na świecie zaś—poza tym—Stany Zjedn. Co gorsze jednak, to fakt, iż we Francji niski wskaźnik produkcji przemysłowej jest obecnie tylko lekkim obniżeniem stale niskiego wskaźnika w latach poprzednich, że zatem Francja nie korzystała od 7 lat właściwie z żadnej wydatniejszej poprawy koniunkturalnej, która przecież była udziałem wszystkich wymienionych powyżej 3 krajów, znajdujących się obecnie również w trudnościach produkcyjnych. Najlepszym miesiącem produkcji francuskiej w latach 1931÷1938 był marzec ub. r., w którym wskaźnik wyniósł—87·2. Wskaźnik produkcji maszynowej we

Francji spadł ostatnio do 70, produkcji włókienniczej zaś—do 80·4 (wobec przeszło 90 w ostatnim kwartale ub. r.). W 1938 r. przeciętna francuska produkcja surówki i żelazoaliażów wynosiła ok. 11·7% produkcji światowej, produkcja stali zaś—ok. 8·9%. W połowie 1938 r. sytuacja wyglądała tak, iż liczby powyższe zmalały na 8·2% i 6·5%.

Bez używania jakichkolwiek terminów, zapożyczonych z ekonomii politycznej, możnaby o sytuacji gospodarstwa francuskiego powiedzieć krótko, iż kraj ten pragnie zbyt dużo wydawać w stosunku do nakładu pracy, jaki na wydatki te przeznacza. W istocie bowiem stan produkcji francuskiej wynika, oczywiście, w pierwszym rzędzie z niesłychanego podrożenia kosztów własnych w przemyśle, co znów spowodowane zostało niewątpliwie w pierwszym rzędzie skróceniem czasu pracy przy niezmienionych (a częstokroć i podwyższonych) płacach. Zjawisko to, wyrażone w liczbach, przedstawia się w ten sposób, iż w okresie od lutego 1936 r. (początek wpływów Frontu Ludowego) do marca b. r. wskaźnik cen hurtowych wzrósł (we frankach francuskich) o przeszło $^2/_3$, koszty utrzymania—o niecałe 50%, płace w przemyśle zaś, liczone od godziny (właśnie w celu uwidocznienia wpływu skrócenia czasu pracy)—o przeszło 90%. Ten stan rzeczy wpływać musi z natury rzeczy ujemnie na rentowność przemysłu, odstrasza od lokat krajowych i wywołuje odpływ kapitałów za granicę, podnosząc stopę procentową i działając w sensie zwyżkowym na drugi element kosztów własnych. Stopa procentowa we Francji, obliczana na podstawie rentowności walorów państwowych, nie obniżyła się w ciągu 2½ lat poniżej 4%, co w sytuacji francuskiej jest, oczywiście, zupełnie niezdrowe. Nic dziwnego, że w tych warunkach wskaźnik kursów akcyj przemysłowych na giełdzie paryskiej waha się zaledwie około poziomu, odpowiadającego ok. 40% przeciętnej z 1929 r., a więc stosunkowo niższego od najniższego punktu spadku papierów na giełdzie nowojorskiej podczas ostatniej recesji amerykańskiej.

Powstaje teraz pytanie, czemu to obecnie właśnie uznał P. Daladier za konieczne uderzenie w ów bezsprzecznie centralny punkt trudności gospodarczych Francji, skoro dotychczas wyraźnie zupełnie unikał przewidywanych na tę ewentualność komplikacyj wewnętrzno-politycznych w związku z nieuniknioną obroną „zdobyczy klasy robotniczej" przez całą lewicę Parlamentu. Odpowiedź na to może być znaleziona wyłącznie chyba w nowych trudnościach, w jakich znalazł się frank. Trudności te nie wynikały bynajmniej zresztą z przyczyn jakiejś specjalnie ujemnej oceny działalności gospodarstwa francuskiego w ostatnich tygodniach (ocena ta była zresztą jednomyślnie niekorzystna od dłuższego czasu i żadnego specjalnego nasilenia pesymizmu ostatnio nie zauważono), ale na skutek uporczywie trwających na rynkach finansowych Paryża i Londynu pogłosek o nowej dewaluacji trzech głównych walut świata, albo raczej—o przystosowaniu się kursu funta do „właściwego" parytetu wymiennego wobec dolara. Obserwując, mianowicie, ruchy kursów funta ang. w okresie ostatnich 6 tygodni, stwierdzić możemy łatwo, iż obsuwały się one w dość szybkim tempie w stosunku do dolara i z $ 4·96 za £ 1 na początku lipca b. r. doszły w połowie sierpnia do $ 4·87, a więc prawie do dawnego przeddewaluacyjnego parytetu wymiennego obu walut (£ 1 = $ 4·86$^2/_3$). Jednocześnie jednak słabość sytuacji gospodarstwa francuskiego odbijała się stale i niezmiennie na kruchości położenia franka, o którym spekulacja międzynarodowa rozumowała jako o walucie, przeznaczonej „organicznie" do zaburzeń przy każdym podmuchu niepokojów walutowych w skali międzynarodowej. Równocześnie więc z obniżaniem się kursu funta wobec dolara spadał wobec tegoż dolara jeszcze silniej i kurs franka. Z przeszło 2·78 cts. za franka na początku lipca b. r. kurs ten obniżył się w połowie sierpnia na prawie 2·72 cts., a więc w proporcji stosunkowo o wiele silniejszej od obniżki funta. Ponieważ reporty 3-miesięczne wskazywały ponadto na dalszą tendencję zniżkową, P. Daladier musiał zdecydować się na krok stanowczy, postanawiając uderzyć w obliczu niebezpieczeństwa w centrum trudności całego gospodarstwa Francji. Stąd—zapowiedź rewizji 40-godzinnego tygodnia pracy.

P. Daladier rozumuje bezsprzecznie najzupełniej słusznie. Francji w tej chwili bezwzględnie nie stać na tak rozdęty budżet w stosunku do tak szczupłej produkcji. Koniecznym warunkiem bezpieczeństwa franka jest przywrócenie w tym względzie jakiej takiej równowagi. Czy jednak uda mu się przeprowadzić na terenie politycznym jego zamiary, o tym wielu, znających dobrze sytuację wewnętrzną Francji, pozwala sobie wątpić.

X.

Z. S. R. R.

STRUKTURA HANDLU ZAGRANICZNEGO. — W planowej gospodarce Z. S. R. R. handlowi zewnętrznemu przypadła w udziale, w początkowej zwłaszcza fazie, bardzo odpowiedzialna rola. Celem tego handlu nie było zaspakajanie konsumcji indywidualnej, ale przede wszystkim — dostarczanie gospodarstwu sowieckiemu niezbędnych elementów realizacji planu 5-letniego. Z tego też względu organizacyjnie handel zagraniczny został całkowicie podporządkowany Państwu, które sobie zastrzegło wyłączne prawo dokonywania obrotów handlowych z zagranicą. Całokształt działalności przedsiębiorczej i administracyjnej na odcinku handlu zewnętrznego zogniskowany został w Komisariacie Handlu Zagranicznego, który opracowuje, a następnie śledzi wykonanie ogólnych planów importowych i eksportowych. Samo techniczne wykonanie wymiany powierzone zostało specjalnym organizacjom prawno-publicznym, podległym Komisariatowi Handlu Zagranicznego. Organizacje powyższe o charakterze państwowych domów handlowych importowo-eksportowych oparły się w swojej działalności na specjalizacji branżowej i terytorialnej. Przykładem pierwszej jest „Maszimport"— organizacja, dokonywująca przywozu maszyn, przykładem drugiej jest „Sowirantrans"—organizacja, mająca za zadanie obsługę obrotu towarowego między Z. S. R. R. i Iranem. Ogółem jest tych organizacyj 26 i obejmują one swą działalnością całość wymiany Z.S.R.R. z zagranicą.

Wysokość obrotów handlu zagranicznego Z. S. R. R. uzależniona była i jest od jej zdolności eksportowej i od możliwości uzyskania kredytów na międzynarodowym rynku finansowym czy towarowym. Gigantyczny program uprzemysłowienia kraju, zrealizowany w planach obu pięciolatek, wymagał olbrzymich inwestycyj maszynowych. Z powodu zupełnego braku własnego przemysłu maszynowego i energetycznego istniała w okresie I pięciolatki konieczność sprowadzania wszelkich maszyn z zagranicy. Wobec niemożności dokonania zapłaty za ten przywóz w drodze równowartościowego wywozu— Z. S. R. R. musiał korzystać z kredytów, które ze względu na duże ryzyko wypłacalności były bardzo kosztowne. Niezdolność eksportowa Z. S. R. R. w okresie I pięciolatki była wynikiem niemożności wyzyskania posiadanych bogactw naturalnych na skutek dewastacji. Naturalną podstawę wywozu rosyjskiego stanowiły produkcja roślinna ze zbożem i drzewem na czele oraz surowce, zwłaszcza mineralne. W pierwszym okresie porewolucyjnym, z braku najprymitywniejszych narzędzi produkcyjnych oraz odpowiedniego aparatu wymiennego, przeszło rolnictwo sowieckie do tak ekstensywnych sposobów gospodarowania, że krajowa produkcja środków żywnościowych nie starczyła nawet na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego. Również i w przemyśle wydobywczym z braku odpowiednich urządzeń technicznych i transportowych Z. S. R. R. nie był w stanie wykorzystać olbrzymich zasobów posiadanych bogactw naturalnych. W tych warunkach bilans handlowy pięciolatki zamknął się saldem ujemnym w wysokości 1½ mild. rubli, stanowiącym krótko- i średnioterminowe zadłużenie zagraniczne Z. S. R. R. za ten okres gospodarczej działalności.

Okres II pięciolatki pozostaje pod znakiem likwidacji tego zadłużenia, które w połowie ub. r. wyniosło już tylko 200 miln. rb. Było to możliwe dzięki dokonanym w okresie I pięciolatki inwestycjom. Uruchomione własne przemysły: energetyczny i maszynowy, oraz prowadzona akcja wyzyskania możliwości produkcji krajowych surowców, dotychczas sprowadzanych z zagranicy, umożliwiły redukcję przywozu. Równocześnie przemysły wydobywcze — po przeprowadzeniu niezbędnych inwestycyj—zwiększyły znacznie możliwości eksportowe. Saldo bilansu handlowego, do 1932 r. kształtujące się ujemnie—od 1932 r. do 1935 r. wykazuje dużą aktywność, doprowadzając do likwidacji zadłużenia Z. S. R. R. W latach 1935 i 1936 bilans handlowy Z.S.R.R. pozostaje zrównoważony. W 1937 r. obroty handlu zagranicznego Z. S. R. R. pod względem wartości przewyższyły o przeszło 15% obroty z 1936 r. Wzrost volumenu obrotów będzie jednak dużo mniejszy, o ile się uwzględni generalną zwyżkę cen, jaka nastąpiła w 1937 r. na rynkach światowych. Ponieważ wzrost wartości obrotów nastąpił jedynie po stronie wywozu—saldo bilansu handlowego staje się w 1937 r. aktywne i zamyka się nadwyżką eksportu w wysokości ok. 380 miln. rb.

Po tej krótkiej ogólnej charakterystyce handlu zagranicznego Z. S. R. R. zanalizujemy szczegółowiej pozycje przywozu i wywozu.

W przywozie Z. S. R. R. najważniejsze pozycje stanowią: maszyny i aparaty, metale nieżelazne (miedź, cyna), surowce włókiennicze (wełna, bawełna), kauczuk, artykuły spożywcze (herbata, kakao, śledzie), skóry. Maszyny i aparaty stanowiły w 1937 r. trzecią część całego przywozu. W przywozie, w miarę uprzemysławiania się kraju, maleje pozycja maszyn, a wzrasta—surowców. Tak więc w 1937 r. zmniejszył się poważnie import maszyn (o 108 miln. rb.), metali żelaznych (o 15 miln. rb.), okrętów (o 11 miln. rb.), maszyn elektrycznych (o 10 miln. rb.). Zwiększył się natomiast przywóz metali nieżelaznych (o 40 miln. rb.), kauczuku (o 15 miln. rb.), oraz wełny i bawełny (o 40 miln. rb.).

Import wełny znacznie wzrósł na skutek upadku produkcji hodowlanej w okresie kolektywizacji. Importowi bawełny lepszych gatunków towarzyszy równoczesny eksport bawełny gorszych gatunków, produkowanych w granicach Z. S. R. R.

W eksporcie sowieckim najważniejszą rolę odgrywają surowce mineralne, drzewo, wyroby włókiennicze i futra. Wywóz powyższych artykułów stanowił w 1937 r. $^1/_3$ ogólnej wartości wywozu sowieckiego. Eksport

nafty i jej produktów, stanowiący niegdyś ważną pozycję wywozu, maleje z roku na rok. Przyczynami tego są niedostateczne wyzyskanie istniejących możliwości wydobywczych i przetwórczych oraz—częściowo—zwiększone zapotrzebowanie wewnętrzne. W 1937 r. wzrost wartości wywozu w stosunku do 1936 r. wyniósł ok. 375 miln. rb. (29%). W szczególności wzrósł wywóz drzewa (o 90 miln. rb.), bawełny (o 60 miln. rb.), rudy manganowej (o 37 miln. rb.), tkanin bawełnianych (o 12 miln. rb.), samochodów (o 10 miln. rb.), maszyn (o 10 miln. rb.), nawozów sztucznych (o 6 miln. rb.).

W 1937 r. w handlu zagranicznym Z.S.R.R. udział krajów europejskich wyniósł 56% ogólnych obrotów sowieckich, krajów azjatyckich—20%, krajów obu Ameryk—15%. Na skutek polityki przestawiania handlu Z. S. R. R. z rynku niemieckiego na rynki anglosaskie, udział Niemiec, wynoszący w 1934 r. 23·5%, spadł w 1937 r. (w okresie 8 miesięcy) do 7·2%, gdy jednocześnie udział Anglii podniósł się z 16·5% do 28·7%, a Stanów Zjedn. z 3·4% do 9%.

Niezwykle silny wzrost obrotów z Anglią spowodowany został kredytami, udzielonymi Sowietom przez Anglię w 1936 r. W szczególności w ramach powyższych kredytów zwiększyły się zakupy maszyn. Równocześnie zauważyć się daje zmniejszenie zakupów metali nieżelaznych via Londyn, a to w związku z dążeniem Z. S. R. R. do bezpośredniego zaopatrywania się u producentów metali nieżelaznych z omijaniem zbędnego pośrednictwa Anglii. Kurczenie się obrotów niemiecko-sowieckich—poza przyczynami politycznymi—spowodowane jest wzmożoną konkurencją kredytową Stanów Zjedn. i Anglii oraz rozwojem koniunktury wewnętrznej w Niemczech. Przeładowany zamówieniami krajowymi przemysł niemiecki nie mógł bowiem przyjąć wielu ofert sowieckich, przewidujących krótkie terminy dostaw.

Czwarte miejsce — po Anglii, Stanach Zjedn. i Niemczech — zajmuje w handlu zagranicznym Z. S. R. R. Iran, w którym wpływy gospodarcze Sowietów utrwalają się i wzrastają z roku na rok. W 1937 r. na szóste miejsce w obrotach zagranicznych Z. S. R. R. wysunęła się Hiszpania; uprzedni jej udział był znikomy i dopiero w okresie wojny domowej obroty te zwiększyły się na skutek dostaw Z. S. R. R. dla Hiszpanii rządowej, obejmujących produkty żywnościowe, zwłaszcza zboże, i sprzęt wojenny.

Co do stosunków handlowych polsko-sowieckich — to charakteryzuje je systematyczny spadek obrotów. Saldo tych obrotów jest od 1935 r. ujemne dla Polski. Poniższe zestawienie ilustruje ewolucję obrotów polsko-sowieckich (w miln. *zł*):

Rok	*Przywóz do Polski*	*Wywóz z Polski*	*Saldo dla Polski*
1931	36	125	+89
1932	19	29	+10
1933	18	60	+42
1934	18	25	+ 7
1935	15	11	— 4
1936	16	9	— 7
1937	16	5	—11

Przyczyn zmniejszania się obrotów handlowych polsko-sowieckich doszukiwać się należy przede wszystkim w rozbudowie przemysłu Z S. R. R. Pozwoliło to bowiem Sowietom na zmniejszenie przywozu.

Szczególnie przez Polskę zostało odczute zmniejszenie się przywozu metali i wyrobów żelaznych, stanowiących podstawę polskiego wywozu do Z. S. R. R. Równocześnie został przez Z. S. R. R. zahamowany eksport rudy żelaznej—jednego z podstawowych artykułów naszego importu z Z. S. R. R., a to ze względu na konieczność zaspakajania rosnących potrzeb własnego przemysłu. Poważny wpływ na zmniejszenie się obrotów sowiecko-polskich wywarły również kredyty, udzielane Sowietom przez Niemcy, Czechosłowację, Stany Zjedn. i Anglię. Podstawowymi artykułami wywozu polskiego do Z. S. R. R. były: żelazo, stal walcowana, rury i blacha. W przywozie do Polski główną pozycję zajmują surowce mineralne: antracyt, fosforyty i rudy żelazne; są to surowce, niezbędne dla naszego przemysłu, a w pozycji rud manganowych — Z. S. R. R. jest ich niemal wyłącznym oferentem na rynku światowym. Uniemożliwia to Polsce kompresję importu z Z. S. R. R. i równoważenie na tej drodze bilansu handlowego. Kształtuje się on już od szeregu lat dla Polski niekorzystnie, a w 1937 r. zamknął się saldem ujemnym w wysokości ok. *zł* 11 miln.

Udział obrotów handlu zagranicznego Z. S. R. R. w obrotach ogólnoświatowych jest znikomy. Olbrzymi kolos euroazjatycki, zajmujący $^1/_6$ powierzchni lądów, uczestniczy zaledwie 1½% w obrotach handlu światowego.

Wszelkie próby tłumaczenia ograniczeń obrotu świadomym działaniem władz centralnych, kierujących cały wysiłek narodowy na uregulowanie rynku wewnętrznego, stoją w sprzeczności z rzeczywistością. Niezdolność eksportowa jest przyczyną, a nie skutkiem kompresji importu. Potrzeby bowiem Z.S.R.R. w zakresie inwestycyj maszynowych, energetycznych i transportowych, które zaspokojone być mogą tylko w drodze przywozu, są w stosunku do potrzeb wciąż nieograniczone, tylko niemożność wyprodukowania ich ekwiwalentu wymiennego zmusza do ich ścisłego ograniczenia.

JAPONIA

PRZEGLĄD SYTUACJI GOSPODARCZEJ.—Zakaz ogłaszania danych, dotyczących produkcji przemysłu żelaznego, metalowego i naftowego, który to zakaz obowiązywał dotychczas od początku niemal działań wojennych w Chinach—utrudniał w znacznym stopniu zorientowanie się w ogólnej sytuacji gospodarczej Japonii. Wobec braku tak podstawowych danych nie mogło być mowy o obliczeniu jakiegokolwiek ogólnego wskaźnika produkcji przemysłowej i górniczej. W tym stanie rzeczy wszystkie rozważania, dotyczące wpływu konfliktu zbrojnego japońsko-chińskiego na przebieg procesów gospodarczych, miały charakter wybitnie fragmentaryczny.

Obecnie Min. Przemysłu i Handlu ogłosiło po raz pierwszy od dłuższego czasu wskaźnik produkcji przy podstawie: przeciętna lat 1931 ÷ 1933 = 100. Ogłoszenie tych danych nastąpiło jednak ze znacznym opóźnieniem, albowiem ostatni opublikowany wskaźnik, wynoszący 162·8, dotyczy lutego b. r.

Roczne wskaźniki produkcji przemysłowej i górniczej (przy podstawie 1931/33=100) przedstawiają się następująco: 1932—97·2, 1933 — 112·5, 1934 — 127·4, 1935 — 141·0, 1936 — 150·2, 1937 — 169·8.

Z powyższego zestawienia wynika znaczny i stały wzrost produkcji, który w ostatnich 6 latach wyniósł 74·7%.

Wskaźniki miesięczne—z uwzględnieniem sezonowości—przedstawiają się następująco (wg „*Oriental Economist*"):

	1937	*1936*	*1935*
Czerwiec . . .	172·5	148·5	139·3
Lipiec	174·5	151·6	141·4
Sierpień	170·4	153·7	141·5
Wrzesień . . .	172·6	154·1	143·1
Październik . .	172·5	156·7	144·6
Listopad . . .	171·8	159·7	143·2
Grudzień . . .	166·9	161·9	143·4
	1938	*1937*	*1936*
Styczeń	168·2	164·0	140·8
Luty	168·3	166·7	144·9

Widzimy więc, że maksimum zostało przekroczone w połowie ub. r., przy czym jednak mimo datującego się od tego czasu spadku produkcji pozostaje ona jednak wciąż wyższa od produkcji w odpowiednich miesiącach lat ubiegłych. Jest rzeczą oczywistą, że w ramach ogólnego wskaźnika produkcji nastąpiły znaczne przesunięcia między poszczególnymi jego składnikami. Te przesunięcia ilustrują w pewnym stopniu poniższe wskaźniki produkcji dóbr konsumcyjnych (1931/33 = 100):

	1937	*1936*	*1935*
Czerwiec . .	176	155	149
Lipiec . .	178	155	149
Sierpień . .	176	155	147
Wrzesień .	172	153	145
Październik	173	159	151
Listopad . .	180	163	151
Grudzień . .	167	171	153
	1938	*1937*	*1936*
Styczeń . .	144	160	137
Luty . .	147	165	139
Marzec . .	159	174	149
Kwiecień .	164	173	155

Miesiącem przełomowym był grudzień ub.r. Począwszy od tego miesiąca produkcja dóbr konsumcyjnych pozostaje w tyle za produkcją dóbr inwestycyjnych i przemysłem wojennym, mimo spadku jednak poniżej poziomu z 1937 r. jest ona wyższa od produkcji w 1936 r.

Sytuacja w handlu zagranicznym nie przedstawia się korzystnie. Eksport Japonii (wraz z nowo zdobytymi lub pozostającymi pod jej wpływami terytoriami) spadł w maju b. r. o 21·4% w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. Eksport czysto dewizowy (a więc do krajów, których waluta nie jest związaną z yenem) spadł w maju o 43·5%. Przy tym należy jednak jeszcze uwzględnić fakt, że w maju 1937 r. eksport do Chin miał charakter dewizowy. Biorąc to pod uwagę, szacować należy spadek eksportu dewizowego na 50%. Ze względu na trudną sytuację eksportową import jest hamowany coraz bardziej. W maju b. r. import spadł o 38·4% w porównaniu z majem ub. r.

Przewozy kolejowe (towarowe) wzrosły w kwietniu b. r. o 14·1% w porównaniu z kwietniem ub. r. Wzrost ten ma jednak ścisły związek jedynie z działaniami wojennymi i nie posiada charakteru gospodarczego, gdyż ogólny stan zapasów zmniejszył się w tymże czasie wartościowo o 13·3%.

W marcu b. r. wzrósł znacznie zbyt jedwabiu surowego, a to ze względu na zwiększenie zapotrzebowania ze strony Ameryki. Był to jednak wzrost jedynie przejściowy, gdyż kwiecień i maj przyniosły znaczny spadek i pewnej poprawy sezonowej spodziewać się można dopiero w końcu III kwart. b. r.

Duże zaniepokojenie panuje w przemyśle bawełnianym. Ze względu na sytuację dewizową Rząd dąży do możliwie całkowitego wyrugowania wyrobów bawełnianych z rynku wewnętrznego. Silnemu wzrostowi cen przeciwdziałać mają ustalone ceny maksymalne. Ponieważ jednak te ceny są wyższe od cen światowych—eksport nie jest zbyt atrakcyjny

dla producentów. Od 7/III b. r. wprowadzono specjalny system kartkowy dla kontroli rozdziału przędzy, który oczywiście wywołał początkowo znaczne perturbacje na rynku. Po pewnej poprawie sytuacji w marcu i kwietniu nastąpiło znaczne pogorszenie i od dn. 1/VII b. r. zrewidowano kontrolę przemysłu bawełnianego w sposób zasadniczy. Odtąd pozwolenie na przywóz bawełny uzależnione jest od dokonania pewnego minimalnego eksportu gotowych wyrobów bawełnianych. Już przedtem uregulowano podobnie przywóz wełny i system powyższy będzie prawdopodobnie w niedalekiej przyszłości stopniowo rozszerzany na inne gałęzie przemysłu.

W przemyśle jedwabiu sztucznego zapasy wzrosły do 600 tys. skrzyń—tak, że na okres czerwiec÷sierpień ograniczono produkcję do 70% możliwości produkcyjnych, podczas gdy w poprzednim okresie 3-miesięcznym ograniczenie to wynosiło tylko 59%. Przy wykorzystaniu 30% możliwości wytwórczych produkcja miesięczna wynosić będzie ok. 130 tys., co w wypadku niezmienionego zapotrzebowania w wysokości 170 tys. skrzyń pozwoli na zmniejszanie zapasów o 40 tys. skrzyń miesięcznie.

Podaż węgla utrzymuje się na poziomie z ub. r.—wobec znacznego jednak zapotrzebowania przemysłu zbrojeniowego kopalnie nie mogą całkowicie pokryć wszystkich zamówień.

Stan zatrudnienia na ogół ulega poprawie. Wskaźniki dla kwietnia 3 ostatnich lat, obliczane przez tokijską izbę przemysłowo-handlową, przedstawiają się nastepująco (1935 r.=100):

	1938	*1937*	*1936*
Ogółem . . .	110·8	106·4	103·1
Przemysł:			
włókienniczy . .	95·4	99·1	97·8
metalowy . . .	121·3	128·9	110·4
maszynowy . .	164·6	119·9	109·5
ceramiczny . .	101·2	107·3	103·1
chemiczny . . .	106·1	105·3	104·1
spożywczy . . .	108·6	107·9	105·1
konfekcyjny . .	104·6	105·5	106·5
drzewny i meblar.	92·0	90·4	96·5
drukarski i introl.	80·7	93·0	101·9

Najsilniej wzrosło zatrudnienie w przemyśle maszynowym (37·3% w okresie rocznym). Charakterystyczny jest spadek zatrudnienia w przemyśle metalowym, który nastąpił mimo znacznych zamówień rządowych na cele zbrojeniowe.

Wzrost płac jest na ogół nieznaczny i spowodowany odpływem sił roboczych do przemysłu wojennego, czemu inne przemysły muszą przeciwdziałać przez podwyżkę płac.

Obrót dewizowy i ruch inwestycyjny są zreglamentowane całkowicie. Lokowanie bonów skarbowych nie przedstawia żadnych trudności. Obieg biletów bankowych był pod koniec kwietnia o 52·2%, pod koniec maja o 28·9% wyższy niż w odpowiednich okresach ub. r., jest jednak niższy od obiegu w styczniu b. r. Zarówno depozyty większych banków, jak i udzielone przez nie kredyty stale wzrastają. Rosną także wkłady oszczędnościowe. Obrót czekowy i wekslowy nieco zmalał w porównaniu z ub. r., co jest wynikiem sytuacji w handlu zagranicznym. Ruch inwestycyjny jest utrzymywany na poziomie niższym niż w ub. r., wykazuje jednak w ostatnich miesiącach tendencję zwyżkową. Stopa dyskontowa banku centralnego i dyskonto weksli handlowych nie uległy zmianie. Pieniądz dzienny potaniał, co jest wynikiem—z jednej strony—ograniczenia ruchu inwestycyjnego, z drugiej zaś—niechęci banków do angażowania się w lokaty długoterminowe. Wskaźnik transakcyj giełdowych spadł z 154·0 w kwietniu do 150·2 w maju.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie 8÷20/VIII 1938 r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w $ — za 100 kg):

	8÷13/VIII	*15÷20/VIII*	*Różnica* %
Pszenica			
Berlin . . .	20·09	18·30	— 9·0
Praga . . .	167·55	167·55	—
Chicago . .	2·43	2·42	— 0·5
Buenos Aires	2·49	2·43½	— 2·5
Liverpool . .	3·95	3·63	— 8·2
Wiedeń . .	—	—	—
Hamburg . .	3·73	3·45½	— 7·6
Żyto			
Berlin . . .	18·30	18·30	—
Praga . . .	138·00	138·00	—
Chicago . .	1·66	1·65	— 0·7
Wiedeń . .	—	—	—
Hamburg . .	—	—	—
Owies			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	119·20	119·20	—
Chicago . .	1·76	1·82	+ 3·4
Buenos Aires	1·96	1·94	— 1·1
Liverpool . .	4·45	4·45½	+ 0·1
Wiedeń . .	—	—	—
Hamburg . .	2·55	2·49½	— 2·4
Jęczmień browarny			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	132·00	132·00	—
Chicago . .	—	2·64	—
Wiedeń . .	—	—	—
Hamburg . .	—	—	—

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZA GRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 500; II i III str. okł. — zł 400; str. zwycz.: 1 str. — zł 300, 1/2 str. — 200, 1/4 str. — zł 125, 1/8 str. — zł 75. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/6 str. — zł 55, 1/8 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse itp. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego: JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego: CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL"

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

Rada Nadzorcza Spółki Akcyjnej Eksploatacji Soli Potasowych

na zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się **dn. 20 września 1938 r. o godz. 11** w sali posiedzeń Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział we Lwowie, ul. Kościuszki 11 z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie;
2) Rozpatrzenie sprawozdania władz Spółki za rok operacyjny 1936/37 wraz z bilansem i rachunkiem strat i zysków;
3) Udzielenie władzom Spółki absolutorium;
4) Rozpatrzenie sprawozdania władz Spółki o wyniku prac, związanych z sanacją bilansu przedsiębiorstwa, oraz wniosku w przedmiocie obniżenia kapitału zakładowego Spółki o zł 3 700 000 w drodze całkowitego umorzenia 37 000 sztuk akcyj Spółki Nr Nr 1 — 37 000 na pokrycie strat przedsiębiorstwa przez ich zniszczenie;
5) Zmiana statutu Spółki:

a) zmiana § 8 przez dodanie następującego ustępu w końcu tegoż §-u: „Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Spółki z dnia 20 września 1938 r. dotychczasowy kapitał akcyjny Spółki zł 20 000 000 obniża się o kwotę zł 3 700 000 tak, że wynosi obecnie 16 300 000 i dzieli się na szt. 163 000 akcyj na okaziciela wart. nom. zł 100 każda akcja";

b) zmiana §§ 25 i 26, wedle których dotychczasowe 3-letnie mandaty członków Rady Nadzorczej trwać będą odtąd 1 rok i wygasać po zatwierdzeniu sprawozdania, bilansu oraz rku strat i zysków za rok ich urzędowania i wyborze nowych członków Rady;

6) Wybory członków Rady Nadzorczej Spółki po myśli §§ 24 25 i 26 statutu;
7) Wybory członków Komisji Rewizyjnej na r. 1937/38;
8) Określenie wynagrodzenia władz Spółki, tj. Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
9) Wolne wnioski.

Uwaga: PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, powinni złożyć akcje z bieżącym kuponem najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w kasach Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie lub Oddziału we Lwowie, wzgl. w Zarządzie Spółki we Lwowie, pl. Smolki 5.

PP. Akcjonariusze, reprezentujący co najmniej $^1/_{10}$ część kapitału akcyjnego, mają prawo zgłaszać dodatkowe sprawy do porządku dziennego najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. 1701-34-35

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Siew" Hodowla Roślin w Włoszanowie

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, **że w dn. 30 września 1938 r. o godz. 17** w lokalu Towarzystwa Łowieckiego w Poznaniu, ul. Młyńska Nr 9 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki i przedłożenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1937/38; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1937/38 oraz udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 5) Wybór członków Rady Nadzorczej oraz ustalenie diet dla Rady Nadzorczej w myśl § 5 statutu; 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, podlegają stwierdzeniu według księgi akcjonariuszów Spółki „Siew".

„Siew" Hodowla Roślin Spółka Akcyjna

Zarząd:
(—) Cz. Danielewicz (—) St. Chosłowski

1700-34-35

I OGŁOSZENIE

Likwidatorzy Spółki Akc. dla Handlu i Przemysłu „Polon"

w Łodzi

zawiadamiają PP. Akcjonariuszy, **że w dn. 24 września b. r. o godz. 16** w Łodzi przy ul. Bandurskiego Nr 30 w lokalu likwidatora P. F. Niewinowskiego odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

wyżej wymienionej Sp. Akc. z porządkiem dziennym następującym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania likwidatorów i Komisji Rewizyjnej, oraz ostatecznych rozrachunków likwidacyjnych, tj. bilansu i r-ku strat i zysków;
3) Udzielenie absolutorium likwidatorom i Komisji Rewizyjnej;
4) Uchwała w przedmiocie pozostałości kasowej;
5) Wybór osoby, której oddane zostaną na przechowanie księgi i dokumenty Spółki;
6) Wolne wnioski.

1708-35-37 Likwidatorzy

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysł i Handel Leśny „Las Kresowy"

Spółka Akcyjna w Warszawie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, **że w dn. 7 września 1938 r. o godz. 1 po poł.** odbędzie się w kancelarii Notariusza W. Laskowskiego w Warszawie, przy ul. Kapucyńskiej 6

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór Zarządu wobec zdekompletowania;
2) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, chcący uczestniczyć w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć akcje lub zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcyj w instytucji kredytowej krajowej, w biurze Zarządu Spółki przynajmniej na tydzień przed terminem Walnego Zgromadzenia. 1697-34-35

III OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki H. Dietel, Spółka Akcyjna Przemysłu Włókienniczego

w Sosnowcu

podaje do wiadomości, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki, odbyte w dn 31 maja 1938 r. uchwaliło

obniżyć kapitał akcyjny Spółki

o kwotę zł 2 000 000 przez umorzenie 20 000 sztuk akcyj wartości imiennej po zł 100 każda.

Wobec powyższego Zarząd, na podstawie art. 441 Kod. Handlowego, **wzywa wierzycieli Spółki,** którzy ewentualnie się nie zgodzą na to obniżenie, **do wniesienia** w ciągu trzech miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia odpowiednich **sprzeciwów.**

1639-31-33-35

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Zjednoczona Fabryka Żarówek"

Spółka Akcyjna w Warszawie

ogłasza niniejszym — na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 15 stycznia 1938 r. oraz postanowienia Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 17 marca 1938 r.

subskrypcję na 1 600 sztuk nowoemitowanych akcyj

po cenie emisyjnej, równej cenie nominalnej zł 114 za akcję.

Dotychczasowym akcjonariuszom w terminie do dn. 3 października 1938 r. przysługuje prawo poboru po jednej akcji nowej emisji na dwie akcje emisyj poprzednich po cenie nominalnej zł 114. Subskrypcja, tudzież wpłata ceny za nowoemitowane akcje dokonane być winny w biurze Spółki w Warszawie przy ul. 6 Sierpnia Nr 13. 1707-35-36-37

I OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Przemysłowego Zakładów Mechanicznych

„Lilpop, Rau & Loewenstein"

SPÓŁKA AKCYJNA

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że z powodu nie zgłoszenia we właściwym terminie wymaganej przez § 39 statutu ilości akcyj — Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, zwołane na dz. 22 sierpnia 1938 r. w sprawie zmiany statutu Spółki, nie doszło do skutku; wobec tego Zarząd — zgodnie z § 41 Statutu zwołuje **ponownie**

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

w tej samej sprawie na **dz. 15 września 1938 r.** (zamiast terminu 9 września, o którym ukazało się już pierwsze ogłoszenie, a który niniejszym się odwołuje) **o godz. 17** w lokalu Stowarzyszenia Techników przy ul. Czackiego Nr 3 w Warszawie.

Zgromadzenie w terminie 15 września władne będzie do powzięcia ważnych uchwał bez względu na wysokość reprezentowanego kapitału akcyjnego.

Porządek obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;

2) Zmiana statutu Spółki.

Zamierzone są, mianowicie, zmiany obowiązującego obecnie statutu (ogłoszonego w Nr 284 „Monitora Polskiego" z dn. 10 grudnia 1931 r.) w następującym zakresie:

1) skreślenie w całości §§ 5, 6, 8, 10, 11, 14, 15, 24, 28, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 43, 44, 46, 48, 53, 57, 58, 59, 60;

2) zmiana brzmienia: §§ 1, 2, 3, 4, 16, 17, 19, 25, 26, 27, 29, 31, 32, 39, 40, 42, 45, 47, 49, 50, 52, 55, 56;

3) pozostawienie w dotychczasowym brzmieniu a tylko z odpowiednią zmianą numeracji §§ 7, 9, 12, 13, 18, 20, 21, 22, 23, 30, 41, 51, 54, 61 —

tak, że w wyniku powyższych zmian statut otrzyma brzmienie następujące:

Firma, przedmiot przedsiębiorstwa, siedziba

§ 1. Spółka akcyjna pod firmą: Towarzystwo Przemysłowe Zakładów Mechanicznych „Lilpop, Rau i Loewenstein", Spółka Akcyjna, ma na celu utrzymanie i dalszy rozwój należących do niej zakładów mechanicznych w Warszawie, oraz w Krzemieńczugu, gub. połtawskiej, dla budowy parowozów, wagonów, samochodów, mostów, maszyn, turbin, wykonywania odlewów i w ogóle wyrobów metalowych

Siedzibą Spółki jest m. st. Warszawa.

§ 2. Spółka ma prawo zakładania, nabywania, oraz dzierżawienia innych przedsiębiorstw, jak również brania udziału w innych przedsiębiorstwach.

§ 3. Wymagane przez prawo i statut niniejszy ogłoszenia Spółki oprócz gazet, przewidzianych obowiązującymi przepisami, powinny być zamieszczane w jednej z gazet warszawskich podług wyboru Walnego Zgromadzenia.

Kapitał Spółki, akcje

§ 4. Kapitał zakładowy (akcyjny) Spółki wynosi zł 12 400 000 i jest podzielony na 124 000 sztuk akcyj pełnowpłaconych po zł 100 wartości nominalnej każda.

Oprócz kapitału zapasowego Spółka może tworzyć inne kapitały rezerwowe na pokrycie szczególnych wydatków lub strat.

§ 5. Przy następnych emisjach akcyj, prawo pierwszeństwa co do ich nabycia przysługuje posiadaczom akcyj poprzednich emisyj, stosownie do ilości posiadanych przez nich akcyj; jeżeli w pierwszym terminie dawni akcjonariusze nie wykonali prawa poboru akcyj, będzie niezwłocznie wyznaczony drugi, przynajmniej dwutygodniowy termin dla poboru pozostałych akcyj przez wszystkich dawnych akcjonariuszów. O tym terminie będą uczynione jednorazowe ogłoszenia. Dodatkowy przydział akcyj nastąpi w stosunku do zgłoszeń. Na pozostałe akcje nierozebrane dokonana będzie publiczna subskrypcja po cenie nie niższej od ceny emisyjnej.

Walne Zgromadzenie ma prawo na wniosek Rady uchwalić wyłączenie akcjonariuszów od poboru nowych akcyj w całości lub w części, o ile uzna, że leży to w interesie Spółki.

§ 6. Do każdej akcji dołącza się arkusz kuponów na odbiór dywidendy w przeciągu lat dziesięciu; na kuponach tych oznaczone są numery akcyj, do których każdy z nich należy, i lata w porządku kolejnym. Po upływie dziesięciu lat akcjonariuszom winny być wydane nowe arkusze kuponowe na następne dziesięciolecie itd.

§ 7. Kupony mogą być odstępowane razem z akcjami lub też oddzielnie. W obu wypadkach cesja na kuponach, jak również zawiadomienia o ich przelewie są zbyteczne.

§ 8. Na wypadek zagubienia akcyj imiennych poszkodowany winien zawiadomić o tym piśmiennie Zarząd Spółki z oznaczeniem numerów zagubionych akcyj, o czym Zarząd ogłasza na jego koszt. Jeżeli w ciągu sześciu miesięcy od daty ogłoszenia nie będzie żadnych wiadomości o zagubionych akcjach, natenczas wydane zostaną nowe akcje za tymi samymi numerami, z napisem, że wydane one zostały w zamian zagubionych, — lecz bez kuponów za bieżący okres 10-letni. W wypadku wynikłego przed upływem powyższego 6-miesięcznego terminu sporu o własność akcyj, o których zagubieniu zgłoszono, Zarząd nie wydaje nowych akcyj inaczej, jak na podstawie orzeczenia sądowego.

Władze Spółki

§ 9. Władzami Spółki są:

a) Rada Nadzorcza:

b) Zarząd;

c) Zgromadzenie Walne Akcjonariuszów;

d) Komisja Rewizyjna — w razie jej wybrania przez Walne Zgromadzenie (§ 29).

Rada Nadzorcza

§ 10. Rada Nadzorcza składa się najmniej z pięciu członków, wybieranych przez Zgromadzenie Walne Akcjonariuszów Spółki na trzy lata; corocznie występuje trzecia część członków Rady Nadzorczej, z początku drogą losowania, następnie zaś według starszeństwa wyboru.

§ 11. Rada Nadzorcza może powołać drogą kooptacji nowych członków do swego grona. Rada Nadzorcza jest obowiązana do takiego powołania drogą kooptacji jeżeli ilość jej członków spadnie poniżej ilości nominalnej, statutem przewidzianej. We wszystkich tych wypadkach najbliższe Walne Zgromadzenie bądź kooptację zatwierdza, bądź też uskutecznia wybór uzupełniający. W razie zatwierdzenia kooptacji, kooptowany urzęduje do końca okresu, na który jego poprzednik był wybrany.

§ 12. Na członków Rady Nadzorczej mogą być wybierani posiadacze nie mniej jak 100 akcyj, które winny być przechowane w kasie Spółki przez cały czas trwania urzędowania wybranych osób, i nie mogą być nikomu odstępowane przed zatwierdzeniem sprawozdania za ostatni rok operacyjny, w którym ich właściciele, jako członkowie Rady Nadzorczej, urzędowali. Walnemu Zgromadzeniu przysługuje prawo wybierania na stanowiska członków Rady Nadzorczej i osób, które oznaczonej wyżej ilości akcyj Spółki nie posiadają, z tym jednak warunkiem, aby wybrany w przeciągu miesiąca po jego wyborze złożył do Kasy Spółki na swoje imię wymaganą ilość akcyj.

§ 13. Występujący członkowie Rady Nadzorczej mogą być wybierani ponownie.

§ 14. W razie jawnie bezowocnych i przyczyniających Spółce stratę działań członków Rady Nadzorczej i ujawnionej ich niezdolności do nadzorowania interesów Spółki, mogą oni być z decyzji Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów usunięci ze swych stanowisk i przed końcem ich kadencji.

§ 15. Członkowie Rady Nadzorczej wybierają corocznie ze swego grona po dorocznym Walnym Zgromadzeniu Prezesa i jednego lub dwóch Wiceprezesów Rady Nadzorczej. W razie nieobecności lub ustąpienia Prezesa zastępuje go Wiceprezes.

§ 16. Członkowie Rady Nadzorczej mogą pobierać wynagrodzenie za swą pracę w wysokości podług uznania Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów.

§ 17. Do kompetencji Rady Nadzorczej, poza uprawnieniami wynikającymi z przepisów prawa, należy:

1) upoważnianie Zarządu do nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości, na podstawie uprzedniej uchwały Walnego Zgromadzenia;

2) zezwalanie Zarządowi na mianowanie i odwoływanie prokurentów oraz kierowników poszczególnych wydziałów Zakładów, należących do Spółki.

§ 18. Rada Nadzorcza może powołać z pośród swego grona Komitet Wykonawczy, określając zakres i tryb jego czynności.

§ 19. Posiedzenia Rady Nadzorczej winny się odbywać w miarę potrzeby według uznania jej Prezesa, lub na żądanie trzech członków Rady lub też na żądanie Zarządu. Uchwały Rady Nadzorczej są prawomocne, jeżeli wszyscy członkowie zostali zaproszeni, a uchwały zapadły większością głosów obecnych. W razie równości głosów głos przewodniczącego przeważa.

Zarząd

§ 20. Zarząd składa się z dwóch lub większej ilości członków, mianowanych i odwoływanych przez Radę Nadzorczą. Zarząd zarządza wszystkimi interesami i kapitałami Spółki stosownie do instrukcyj, udzielanych mu przez Radę Nadzorczą. Na żądanie Rady Nadzorczej, jej Komitetu Wykonawczego lub Komisji Rewizyjnej członkowie Zarządu winni uczestniczyć w ich posiedzeniach, lecz bez prawa głosu stanowczego.

Członkowie Zarządu nie mogą bez zezwolenia Rady Nadzorczej zajmować się interesami innych przedsiębiorstw ani też uczestniczyć w ich władzach.

Członkowie Zarządu powinni złożyć po 100 sztuk akcyj każdy, które winny być przechowane w kasie Spółki przez cały czas trwania ich urzędowania.

§ 21. Korespondencję, nie zawierającą zobowiązań podpisuje łącznie dwóch członków Zarządu, lub jeden członek Zarządu łącznie z prokurentem, lub też dwóch prokurentów. Weksle, czeki, pełnomocnictwa, umowy i wszelkie zobowiązania podpisuje łącznie dwóch członków Zarządu, lub jeden członek Zarządu, łącznie z prokurentem.

Zgromadzenie Walne Akcjonariuszów

§ 22. Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbywa się co rok najpóźniej w maju i w szczególności dokonywa wyboru członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.

§ 23. Do wyłącznej kompetencji Walnego Zgromadzenia należy w szczególności powzięcie uchwał co do nabywania lub zbywania majątku Spółki.

§ 24. Walne Zgromadzenie jest ważne, gdy przyjmujący w nim udział osobiście lub przez pełnomocników akcjonariusze reprezentują ogółem przynajmniej 1/5 część kapitału zakładowego; dla powzięcia decyzji w sprawach: zmiany przedmiotu przedsiębiorstwa, zbycia przedsiębiorstwa, wypuszczenia obligacyj, zmiany statutu, połączenia Spółki z inną lub likwidacji Spółki wymagany jest udział akcjonariuszów, reprezentujących przynajmniej połowę kapitału akcyjnego.

§ 25. Uchwały Walnego Zgromadzenia zapadają zwykłą większością oddanych głosów z wyjątkiem uchwał, dla których powzięcia § 24 wymaga obecności akcjonariuszów, reprezentujących przynajmniej połowę kapitału zakładowego, a które zapadają większością trzech czwartych głosów.

Zmiana przedmiotu przedsiębiorstwa może nastąpić bez potrzeby wykupu akcyj od akcjonariuszów, nie zgadzających się na zmianę. Wybory członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej następują zwykłą większością głosów.

§ 26. W razie niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia z braku dostatecznej ilości obecnych na nim akcjonariuszów (§ 24), lub w razie niezapadnięcia na nim jakiejbądź uchwały wymagającej kwalifikowanej większości, w braku odpowiedniej dla niej ilości głosów (§ 25), Zarząd w ciągu 4-ch dni zwołuje przez dwukrotne ogłoszenie ponownie Walne Zgromadzenie, uprzedzając akcjonariuszów w samym ogłoszeniu o prawomocności tego Zgromadzenia bez względu na ilość obecnych na nim akcjonariuszów. Na tym Zgromadzeniu mogą być rozpatrywane tylko te przedmioty, które zostały niezdecydowane na pierwszym Zgromadzeniu, uchwały zaś zapadają zwykłą większością głosów.

§ 27. Sprawy, podlegające rozpatrzeniu na Walnym Zgromadzeniu, powinny być wnoszone nie inaczej, jak za pośrednictwem Zarządu; dlatego akcjonariusze, życzący sobie przedstawić pod obrady Walnego Zgromadzenia jakąbądź sprawę, powinni zgłosić do Zarządu przynajmniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia piśmienne żądanie ze wskazaniem konkretnych wniosków, oraz udowodnić posiadanie wymaganej ilości akcyj. Jeżeli wniosek zgłoszony został w czasie właściwym przez akcjonariuszów, reprezentujących razem co najmniej jedną dwudziestą część kapitału zakładowego, Zarząd obowiązany jest w każdym razie przedstawić go na najbliższe Walne Zgromadzenie z opinią Rady Nadzorczej.

Rachunkowość, podział zysków i wypłata dywidendy

§ 28. Bilans na ostatni dzień roku obrotowego, rachunek strat i zysków za rok ubiegły oraz sprawozdanie z działalności Spółki w tym okresie Zarząd obowiązany jest złożyć władzom nadzorczym w ciągu 3-ch miesięcy po upływie roku obrotowego.

§ 29. Zwyczajne Walne Zgromadzenie może wybrać Komisję Rewizyjną w liczbie pięciu członków spośród akcjonariuszów nie będących członkami Rady Nadzorczej i Zarządu lub ich zastępcami ani też na innych urzędach w Spółce. Dla dokonania swych czynności Komisja Rewizyjna zbiera się przynajmniej na dwa tygodnie przed terminem następnego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

§ 30. Z dochodu rocznego, jaki — wedle zatwierdzonego przez Walne Zgromadzenie sprawozdania — pozostanie po potrąceniu wszelkich wydatków i wypłacie procentów oraz umorzonych obligacyj, odpisuje się co rok na amortyzację majątku Spółki sumę, przez Walne Zgromadzenie uchwaloną; pozostała reszta — po potrąceniu z niej nie mniej jak 8% na kapitał zapasowy — stanowi zysk, którym dysponuje Walne Zgromadzenie.

§ 31. Obowiązkowe potrącanie na kapitał zapasowy (§ 30) ma miejsce, gdy nie dosięga on 1/3 części kapitału zakładowego; obowiązkowe potrącenia ponawia się, gdy część kapitału zapasowego pozostanie wydana.

§ 32. Kapitał zapasowy przeznacza się na spłatę tej sumy procentów i umorzonych obligacyj, ktora nie zostanie pokryta na skutek niedostatecznego czystego dochodu (§ 30), a nadto na pokrycie nieprzewidzianych kosztów i strat. Wydatkowanie zapasowego kapitału w tym ostatnim jednak razie nie może nastąpić inaczej jak z decyzji Walnego Zgromadzenia i tylko wtenczas, kiedy zapłata procentów i umorzonych obligacyj będzie zabezpieczona z czystego dochodu. W tych latach, w których czysty dochód okaże się niedostatecznym na spłatę procentów i amortyzacji obligacyj i brak ten nie będzie mógł być pokryty z posiadanego zapasowego kapitału na zaspokojenie właścicieli obligacyj przypadającymi im sumami. — sprzedaje się w pierwszym rzędzie ruchomy, a następnie nieruchomy majątek Spółki.

§ 33. Zarząd podaje do wiadomości publicznej przez ogłoszenie o czasie i miejscu wypłaty dywidendy.

Od dywidendy niepodniesionej w czasie właściwym Spółka procentów nie płaci. Dywidenda od akcyj nie podniesiona w ciągu lat pięciu przechodzi na własność Spółki.

Czas trwania Spółki i jej rozwiązanie

§ 34. Czas trwania Spółki nie ogranicza się. Działalność Spółki ulega likwidacji z uchwały Zgromadzenia Walnego Akcjonariuszów: 1) jeżeli, zależnie od biegu interesów, zwinięcie Spółki uznane będzie za konieczne i 2) jeżeli bilans Spółki wykaże stratę takiej części kapitału zakładowego, po odliczeniu której pozostała część kapitału zakładowego była niższa od minimalnej dozwolonej jego wysokości.

§ 35. W razie likwidacji Spółki Zgromadzenie Walne Akcjonariuszów określa sposób likwidacji jej interesów i wybiera Komisję Likwidacyjną, która przejmuje od Zarządu zarząd interesami Spółki podczas likwidacji.

§ 36. Likwidatorzy powinni po upływie każdego roku lub w terminach krótszych, ustalonych przez Walne Zgromadzenie, składać Walnemu Zgromadzeniu sprawozdanie i bilans za okres ubiegły.

§ 37. W wypadkach w statucie niniejszym nie przewidzianych Spółka kieruje się przepisami ustanowionymi dla spółek akcyjnych oraz postanowieniami prawa ogólnego, tak obecnie obowiązującymi, jak i tymi, które w przyszłości będą wydane.

*

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, powinni najpóźniej na 7 dni przed jego terminem złożyć Zarządowi Spółki swoje akcje lub odpowiednie zaświadczenia, stwierdzające złożenie akcyj u notariusza albo w instytucji kredytowej krajowej. 1712

III OGŁOSZENIE

Spółka Akcyjna Wyrobów Bawełnianych I. K. Poznańskiego w Łodzi

podaje do wiadomości, że następujące **świadectwa tymczasowe**, wydane w dn. 20 maja 1931 r. na akcje imienne uprzywilejowane tejże Spółki,

zostały zagubione:

Nr 4 na 27 sztuk, Nr 10 na 6 sztuk, opiewające na imię P. Zofii Loewensteinowej.

W związku z powyższym Spółka Akcyjna Wyrobów Bawełnianych I. K. Poznańskiego w Łodzi **wzywa** w myśl art. LXV przepisów wprowadzających Kodeks Handlowy, aby posiadacz lub inne osoby, roszczące sobie prawa do utraconych świadectw, **okazały je Spółce** przed upływem sześciu miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia lub też przeciwko ich unieważnieniu zgłosiły umotywowany sprzeciw. 1653-31-33-35

„Petropol" Polska Akcyjna Spółka Górnicza w Drohobyczu

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1937 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Własność terenu kopalni „Ewa" zł 27 129'60; Budynki kopalniane zł 51 646'50; Prawa naftowe zł 694 741'89; Maszyny i urządzenia kopalniane zł 564 499'32; Urządzenia biura zł 3 425'25; Koszty wiercenia kop. „Edward" zł 59 481'30; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 6 311'24; Papiery procentowe zł 7 000'00; Rymesy zł 10 000'00; Dłużnicy zł 27 013'38; Liny zł 5 339'60; Zaliczki pracowników zł 4 775'00; Strata do 31 grudnia 1936 r. zł 54 654'43; Strata za 1937 r. zł 11 844'99; **Razem zł 1 527 862'50.**

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 600 000'00; Kapitał rezerwowy zł 459'99; II. Fundusz amortyzacyjny: Saldo z ubiegłego roku zł 693 270'02, dopisano w roku sprawozdawczym zł 67 646'16; III. Zobowiązania: Wierzyciele: a) akcepty zł 9 570'78, b) różni zł 143 396'34, c) bruttowcy zł 5 301'40; IV. Dochód z przedsprzedaży ropy zł 8 217'81; **Razem zł 1 527 862'50.**

Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych wynosi zł 34 883'93.

Rachunek zysków i strat za 1937 r.

WINIEN. — Koszty ruchu zł 45 059'87; Koszty tłoczenia zł 6 014'89; Płace robotników zł 103 883'65; Administracja zł 30 135'42; Pensje urzędników technicznych zł 21 684'56; Dowozy i dojazdy zł 8 891'55; Świadczenia społeczne zł 48 857'29; Koszty opału zł 42 569'87; Podatki zł 26 714'11; Koszty Zarządu zł 46 780'12; Metrówki zł 4 148'49; Koszty ubezpieczenia od ognia zł 1 344'94; Tantiemy zł 1 200'00; Amortyzacja: praw naftowych zł 33 650'27, maszyn i urządzenia kop. zł 32 150'25, budynków kopalnianych zł 1 682'73, urządzenia biura zł 162'91; **Razem zł 454 927'92.**

MA. — Dochód z ropy zł 367 976'59; Dochód z gazów zł 63 368'09; Zwrot kosztów od bruttowców zł 11 202'71; Odsetki zł 535'54; Strata za 1937 r. zł 11 844'99; **Razem zł 454 927'92.** 1706

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Morze Północne" Polskie Towarzystwo dla Połowu Śledzi

Spółka Akcyjna w Gdyni, Port Rybacki

zwołuje na **dz. 19 września 1938 r. godz. 10**

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

które odbędzie się w kancelarii Notariusza P. Hilarego Ewerta-Krzemieniewskiego w Gdyni przy ul. 10 Lutego Nr 24, I piętro, z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Walnego Zgromadzenia; 2) Ustalenie wierzytelności Spółki Akcyjnej do Pana Johannes Van Toor w Vlaardingen; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej, bilansów oraz rachunków strat i zysków za lata operacyjne 1936/38; 4) Uchwalenie kwitowania odwołanego członka Zarządu Pana Johannes Van Toor w Vlaardingen z wykonania przezeń obowiązków; 5) Uchwalenie wynagrodzenia oraz kwitowania dalszych władz Spółki Akcyjnej z wykonania przez nie obowiązków; 6) Uchwała co do dalszego istnienia Spółki; 7) Odwołanie dotychczasowego i wybór nowego Zarządu; 8) Odwołanie dotychczasowej i wybór nowej Komisji Rewizyjnej; 9) Uchwalenie skreślenia § 3 Statutu Spółki który brzmi: Obowiązkowe ogłoszenia, pochodzące od Spółki zamieszcza się w „Monitorze Polskim", Tygodniku „Polska Gospodarcza" oraz gazecie „Dzień Pomorski". 1709-35-36

Wysyłajcie listy pocztą lotniczą

Cukrownia Chełmica, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 31 marca 1938 r.

STAN CZYNNY. — Kasa zł 1 713'21; Banki zł 1 115'19; Papiery procentowe akcje i udziały zł 107 679'55; Nieruchomości, urządzenia fabryki, kolejki i folwarki „Fabianki" i „Kikół" zł 5 453 688'10; Cukier, melas i wytłoki zł 1 525 355'03; Zasiewy, uprawy, różne wydatki na 1938/39 rok, niezakończone inwestycje i różne sumy przechodnie zł 133 736'03; Materiały w magazynach, nasiona buraczane, węgiel, koks, kamień wapienny, zboże i okopowe zł 286 306'37; Dłużnicy i plantatorzy zł 788 684'76; Różnice kursowe zł 111 561'42; Straty z lat ubiegłych zł 491 905'67; **Razem zł 8 901 745'33.**

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 2 500 000'00; Kapitał amortyzacyjny zł 2 383 722'71; Akcepty zł 213 663'70; Weksle redyskontowane zł 329 000'00; Wierzyciele zł 3 034 060'16; Sumy hipoteczne zł 348 155'08; Sumy przechodnie zł 74 111'12; Różnice kursowe zł 8 611'49; Zysk kamp. 1937/38 zł 10 421'07; **Razem zł 8 901 745'33.**

Sumy pozabilansowe. — Gwarancje, kaucje i różne zł 4 220 873'80.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Remanenty cukru i produktów ubocznych na dz. 31 marca 1938 r. zł 1 142 099'20; Remanenty zboża i okopowych na folwarkach „Fabianki" i „Kikół" zł 38 394'02; Koszty produkcji i sprzedaży cukru zł 3 216 639'04; Koszty folwarków „Fabianki" i „Kikół" zł 324 598'93; Podatek dochodowy, przemysłowy i danina majątkowa zł 24 520'86; Spisane długi plantatorów zł 93 954'74; Różnice kursowe i różne manko zł 2 788'60; Za nabyty samochód zł 10 500'00; Strata na żywym inwentarzu w folwarkach „Fabianki" i „Kikół" zł 4 934'39; Zysk za rok operacyjny 1937/38 zł 10 421'07; **Razem zł 4 868 850'85.**

MA. — Za sprzedany i wydany cukier i produkty uboczne zł 2 962 338'91; Remanenty cukru i produktów ubocznych na dz. 31 marca 1938 r. zł 1 525 355'03; Nadpłacone podatki zł 8 311'92; Dopisane udziały w T-wie Wzajemn. Ubezpieczeń Cukrowni zł 452'18; Zysk na sprzedanych maszynach zł 3 022'00; Różnica na papierach wartościowych i różne zł 1 691'19; Za sprzedane i wydane zboże, okopowe, owoce, mleko i różne wpływy z obu folwarków zł 299 207'98; Remanenty zboża, paszy i okopowych na dz. 31 marca 1938 r. zł 68 471'64; **Razem zł 4 868 850'85.** 1713

II OGŁOSZENIE

Likwidator „Radomskiej Rolnej Spółki Akcyjnej"

na zasadzie § 8 statutu zawiadamia PP. Akcjonariuszów o

WALNYM ZGROMADZENIU

mającym się odbyć **15 września b. r. o godz. 11** w Radomiu ul. Żeromskiego 44 I piętro w lokalu „Spółki".

Porządek dzienny:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie likwidatora; 3) Zatwierdzenie bilansu za 1937 rok; 4) Zatwierdzenie budżetu na 1938 rok; 5) Wnioski. 1687-34-35

I OGŁOSZENIE

Zarząd firmy Cukrownia we Wrześni, Spółka Akcyjna

zaprasza niniejszym PP. Akcjonariuszów na

WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się **w sobotę dn. 24 września 1938 r. o godz. 16** w biurze Cukrowni we Wrześni z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie;

2) Przedłożenie sprawozdania i zamknięć rachunkowych na dz. 30 kwietnia 1938 r.;

3) Odczytanie sprawozdania Sp. Rew. „Powiernik";

4) Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat oraz podział zysków za rok obrachunkowy 1937/38;

5) Udzielenie absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej;

6) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących;

7) Wolne głosy.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni co najmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia zdeponować w biurze Zarządu akcje lub kwity depozytowe polskich instytucyj bankowych, względnie polskich notariuszów.

Września, dn. 22 sierpnia 1938.

Zarząd

(—) Fr. Czapski (—) B. Demby 1716

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrowni i Rafinerii „Borowiczki"

niniejszym zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że **w dn. 9 września 1938 r. o godz. 18** w lokalu Zarządu w Warszawie przy ulicy Mazowieckiej 11 m. 110 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za rok 1937/38;
3) Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat za rok 1937/38 oraz podział zysku;
4) Udzielenie absolutorium Zarządowi oraz Radzie Nadzorczej;
5) Zatwierdzenie budżetu i planu działania na rok operacyjny 1938/39, udzielenie Zarządowi prawa kredytowania się i przekroczenia budżetu o 10% oraz przenoszenia z jednej pozycji na drugą;
6) Wybory członków Zarządu;
7) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje, względnie świadectwa depozytowe przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w biurze Cukrowni „Borowiczki" w Warszawie, Warecka 9 m. 16 z zachowaniem przepisów art. 59 Prawa o Spółkach Akcyjnych. 1720

I OGŁOSZENIE

Niniejszym zaprasza się PP. Akcjonariuszów

Cukrowni Wierzchosławickiej, Spółki Akcyjnej

w Wierzchosławicach

na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbyć się mające **w czwartek dn. 22 września 1938 r. o godz. 11 przed poł.** w czerwonej sali hotelu „Basta" w Inowrocławiu.

Porządek dzienny:

1) Przedłożenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok gospodarczy 1937/38; 2) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 3) Powzięcie uchwały co do wyników bilansowych; 4) Wybór 3 członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących; 5) Udzielenie zezwolenia na przeniesienia akcyj lit. „B" na nowonabywców; 6) Obrady i powzięcie uchwał co do ewentualnych wniosków Zarządu i Rady Nadzorczej, względnie co do wniosków poszczególnych Akcjonariuszów, o ile zostaną w odpowiednim terminie zgłoszone (§ 19 statutu).

Wierzchosławice, dn. 20 sierpnia 1938 r.

Nada Nadzorcza (—) S. Stübner, prezes; Zarząd (—) Dr Levy (—) K. Ruszczyński (—) Dr Nowakowski 1715-35-37

Cukrownia „Mała Wieś", Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 31 marca 1938 r.

STAN CZYNNY. — Kasa zł 22 319'06; Papiery wartościowe i udziały zł 1 503 029'53; Nieruchomości, urządzenia fabryki, kolejka i ruchomości zł 8 030 484'01; Cukier, melas i wytłoki zł 1 367 315'52; Dłużnicy i plantatorzy zł 364 807'50; Materiały do remontu i fabrykacji zł 304 893'58; Sumy przechodnie zł 113 499'00; **Razem zł 11 706 348'20.**

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 3 450 000'00; Kapitał zapasowy zł 50 931'92; Kapitał rezerwowy zł 1 810 582'46; Kapitał amortyzacyjny zł 4 901 085'07; Akcepty zł 249 225'75; Weksle redyskontowane zł 520 000'00; Wierzyciele zł 683 869'71; Zysk za rok operacyjny 1937/38 zł 40 653'29; **Razem zł 11 706 348'20.**

Sumy pozabilansowe. — Depozyty, zastawy i kaucje, zabezpieczenia hipoteczne, weksle zł 2 968 079'04.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Podatek dochodowy, podatek przemysłowy, danina majątkowa za ubiegłe lata zł 85 665'60; Koszty produkcji i sprzedaży cukru i melasu zł 2 808 151'81; Zysk za rok operacyjny 1937/38 zł 40 653'29; **Razem zł 2 934 470'70.**

MA. — Umorzony podatek dochodowy za 1934 r. zł 16 854'15; Zwroty podatku przemysłowego zł 8 777'98; Za dopisane udziały i zwroty premij w T-wie Wzaj. Ubezp. Cukrowni zł 813'35; Dywidendy od akcyj zł 30 886'00; Nadwyżka na melasie, gospodarstwie rolnym i różne zł 24 006'59; Za sprzedany i wydany cukier kampanii 1937/38 oraz nadwyżka na remanencie kamp. 1936/37 zł 1 505 227'89; Remanenty cukru na dz. 31 marca 1938 r. zł 1 347 904'74; **Razem zł 2 934 470'70.** 1714

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Banku Komercjalnego, Spółki Akcyjnej w Krakowie

odbędzie się **w dn. 15 września 1938 r. o godz. 12** w lokalu Banku w Krakowie, Rynek Gł. 15 z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawa likwidacji banku; 2) Ustanowienie likwidatorów; 3) Ustalenie wysokości marek obecności dla członków Rady na rok 1939; 4) Upoważnienie likwidatorów do sprzedaży realności z wolnej ręki; 5) Ewentualne wnioski.

Na Walnym Zgromadzeniu ma prawo głosu każdy akcjonariusz, który przynajmniej na 7 dni przed zebraniem Walnego Zgromadzenia złoży swe akcje lub dowody depozytowe w kasie Banku. Każda akcja daje 1 głos.

1711 Zarząd

I NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

firmy Walcownie Metali, Spółka Akcyjna

odbędzie się **we wtorek, dn. 20 września 1938 r. o godz. 11.30 przed poł.** w Dziedzicach, w lokalach biurowych Spółki z następującym porządkiem dziennym:

1) Powzięcie uchwały o podwyższeniu kapitału akcyjnego o kwotę zł 375 000 przez wydanie 2 500 sztuk nowych akcyj na okaziciela wartości nominalnej po zł 150 i po cenie emisyjnej, równej wartości nominalnej, określenie terminów i wysokości wpłat na nowe akcje i w związku z tymi uchwałami zmiana pierwszych dwóch zdań paragrafu 5 statutu Spółki przez nadanie im następującego brzmienia: „Kapitał akcyjny wynosi zł 1 875 000 i jest podzielony na 12 500 sztuk akcyj, opiewających na okaziciela, nominalnej wartości po zł 150 każda. Kapitał akcyjny zostaje gotówką wpłacony";

2) Przyjęcie do wiadomości zamierzonych inwestycyj w Centralnym Okręgu Przemysłowym.

Akcjonariusze, uprawnieni do głosowania, chcący wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje najpóźniej na 8 dni przed terminem Zgromadzenia, tj. do dn. 12 września 1938 r. w jednym z następujących banków: Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Białej, Śląski Zakład Kredytowy Spółka Akcyjna w Bielsku n/Śl., Powszechny Bank Związkowy w Polsce S. A. Oddział Biała, lub też w Kasie Spółki w Dziedzicach.

Dziedzice, dn. 20 sierpnia 1938 r.

Walcownie Metali, Spółka Akcyjna
Zarząd 1717-35-36

I OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna Sp. Akc. Mech. Wyrobu Obuwia „Polus"

w likwidacji

zawiadamia, że **w dn. 5 października 1938 r. o godz. 12** w lokalu Wiejska 20 m. 5 odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

z porządkiem dziennym:

1) Wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej; 3) Określenie wysokości wypłaty na akcje.

Celem uczestniczenia należy złożyć akcje lub właściwe zaświadczenia najpóźniej na dni siedem przed terminem w kancelarii członka Komisji, Senatorska 22 m. 20 w godz. 17—19 od 8 września 1938 r. 1719-35-37

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Fabryki Sukna A. G. Borst w Zgierzu

podaje do wiadomości, że **w dn. 24 września 1938 r. o godz. 17** w lokalu Zarządu Spółki w Zgierzu przy ul. M. Focha pod Nr 6, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zwyczajnego Zgromadzenia; 2) Wybór przewodniczącego Zgromadzenia; 3) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, przyjęcie i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysku i strat za 1937/8 rok sprawozdawczy; 4) Uzupełniające wybory członka Zarządu na miejsce ustępującego — zgodnie z § 17 statutu Spółki; 5) Wybory członków Komisji Rewizyjnej; 6) Wolne wnioski akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo.

1718-35-37

TARYFA CELNA

wydana w formie kartkowej

stale uzupełniana

według aktualnego stanu

Cena taryfy *zł* 40·—

Cena „Uzupełnień" *zł* 7·—

kwartalnie

Nakładem Tygodnika

„POLSKA GOSPODARCZA"

280 STRON DRUKU
8 ILUSTRACYJ WIELOBARWNYCH
48 ILUSTRACYJ JEDNOBARWNYCH

JANINA ORYNŻYNA

PRZEMYSŁ LUDOWY W POLSCE

NAKŁADEM
TYGODNIKA „POLSKA GOSPODARCZA"
WARSZAWA

Cena zł 10·00, z przesyłką pocztową zł 11·00
Do nabycia w Administracji tyg. „Polska Gospodarcza" w W-wie, Elektoralna 2, oraz w księgarniach, bazarach przemysłu ludowego itp.

POLMIN

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH

CENTRALA LWÓW AKADEMICKA 7

DOSTARCZA

BENZYNY

MOTOROWE, FRAKCYJNE, EKSTRAKCYJNE, WYSOKOOKTANOWE, ETYLIZOWANE.

NAFTĘ OŚWIETLENIOWĄ, PRYMUSOWĄ I SILNOPŁOMIENNĄ, ETER NAFTOWY.

OLEJE

ŁOŻYSKOWE, CYLINDROWE, SILNIKOWE, GARBARSKIE, TRANSFORMATOROWE, TURBINOWE, SAMOCHODOWE, BEZBARWNE.

SMARY

STAŁE I PÓŁPŁYNNE, OLEJE I SMARY PRZYSTOSOWANE DO WSZYSTKICH TYPÓW MASZYN.

PARAFINĘ I CEREZYNĘ, ASFALTY PRZEMYSŁOWE, PAPOWE, IZOLACYJNE, DROGOWE

KOPALNIE WŁASNE.
RAFINERIA W DROHOBYCZU
ODDZIAŁY HANDLOWE W CAŁEJ POLSCE.
STACJA BUNKROWA W GDYNI.
STACJE BENZYNOWE W CAŁEJ POLSCE.

Polidoliwka w-wa

Drukarnia Techniczna, Sp. Akc., Warszawa, Czackiego 3 5, tel.: 614-67 i 277-98.